

Polska Akademia Nauk  
Instytut Geografii  
i Przestrzennego Zagospodarowania

prace

# habilitacyjne

Zbigniew Rykiel

Rozwój regionów stykowych  
w teorii i w badaniach  
empirycznych

Ossolineum

## Prace Habilitacyjne IGiPZ PAN

- Mazurkiewicz L., Teoretyczne podstawy modeli przestrzennego oddziaływania, 1986, s. 137, 5 il., zł 120.-
- Stoła W., Klasyfikacja funkcjonalna obszarów wiejskich Polski w latach 1970-1980. Próba metodyczna, 1987, s. 166, 35 il., zł 170,-
- Szczęsny R., Przemiany struktury przestrzennej rolnictwa Polski w latach 1970-1980. Przestrzenne zróżnicowanie typów rolnictwa, 1988, s. 170, 30 il., zł 200.-
- Węclawowicz G., Struktury społeczno-przestrzenne w miastach Polski, 1988, s. 264, 55 il., zł 450.-
- Gawryszewski A., Przestrzenna ruchliwość ludności Polski 1952-1985, 1989, s. 370, 84 + 24 il., zł 3300.-

ROZWÓJ REGIONÓW STYKOWYCH  
W TEORII I W BADANIACH  
EMPIRYCZNYCH

POLISH ACADEMY OF SCIENCES  
INSTITUTE OF GEOGRAPHY  
AND SPATIAL ORGANIZATION

Zbigniew Rykiel

THE DEVELOPMENT OF  
SUPERIMPOSED REGIONS  
IN THEORY  
AND EMPIRICAL INVESTIGATIONS





POLSKA AKADEMIA NAUK  
INSTYTUT GEOGRAFII  
I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

## Prace Habilitacyjne

Zbigniew Rykiel

ROZWÓJ REGIONÓW STYKOWYCH  
W TEORII I W BADANIACH  
EMPIRYCZNYCH



WROCLAW · WARSZAWA · KRAKÓW  
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH  
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK  
1991

Okladkę projektował Edward Kostka

Opracowanie redakcyjne Teresa Lijewska

Wykonano ze składopisu dostarczonego przez Autora

© Copyright by Zakład Narodowy im. Ossolińskich - Wydawnictwo, Wrocław 1991.

Printed in Poland

ISBN 83-04-03886-2

## SPIS TREŚCI

1. Wstęp .....	7
2. Główne nurty teoretyczne .....	9
2.1. Koncepcje granic i barier przestrzennych .....	9
2.1.1. Granice .....	9
2.1.2. Bariery przestrzenne .....	14
2.1.3. Granice jako bariery przestrzenne .....	16
2.2. Istota stykowości .....	20
2.2.1. Zarys problemu .....	20
2.2.2. Stykowość a teorie rozwoju miast .....	21
2.2.2.1. Teoria ośrodków centralnych .....	21
2.2.2.2. Teoria bazy ekonomicznej miasta .....	25
2.2.2.3. Teoria krajobrazu gospodarczego .....	27
2.2.3. Polaryzacja .....	31
2.2.3.1. Koncepcja rdzenia i peryferii .....	31
2.2.3.2. Teoria biegunów wzrostu .....	34
2.2.4. Koncepcja regionu przygranicznego .....	37
2.2.5. Implikacje stykowości w teorii regionu społeczno-ekonomicznego .....	43
2.2.5.1. Założenia metodologiczne .....	43
2.2.5.2. Klasyczne ujęcie regionalizacji .....	44
2.2.5.3. Dogmatyczne ujęcie regionu ekonomicznego .....	46
2.2.5.4. Pozytywistyczne ujęcie regionalizacji .....	47
2.2.5.5. Dialektyczne ujęcie teorii regionu społeczno-ekonomicznego .....	49
2.3. Koncepcja rozwoju i integracji społecznej .....	52
2.3.1. Koncepcje rozwoju .....	52
2.3.2. Koncepcje integracji społecznej .....	55
3. Ujęcie syntetyzujące .....	58
3.1. Rozwój regionu stykowego .....	58
3.2. Mechanizmy integracji regionów stykowych i procesy ich przemian .....	63
3.2.1. Zwyłowe procesy integracyjne .....	63
3.2.2. Planowanie procesów integracyjnych .....	66
3.3. Typologia regionów stykowych .....	68
4. Ujęcie empiryczne: region katowicki jako region stykowy .....	71
4.1. Rozwój regionu katowickiego .....	71
4.2. Problemy integracji społecznej w formalnym regionie stykowym .....	78
4.2.1. Zróżnicowania kulturowe .....	78
4.2.2. Świadomość regionalna .....	84
4.2.3. Jakość życia .....	90
4.2.4. Współczesna rola barier przestrzennych .....	96
4.2.5. Szczeble hierarchiczne integracji .....	100
5. Zakończenie .....	102
Literatura .....	104
Summary .....	115





## 1. WSTĘP

Rozwój regionów rozdzielonych różnymi rodzajami barier przestrzennych nie został dotychczas objęty jednolitymi ramami teoretycznymi. Poszczególne teorie i koncepcje funkcjonujące w geografii społeczno-ekonomicznej ujmują to zagadnienie jedynie wycinkowo. Celem niniejszego opracowania jest zarysowanie takich ram teoretycznych. Jest przy tym mniej istotne, czy ramy te będą miały status teorii. Pod tym ostatnim pojęciem rozumie się tu zresztą raczej system wyjaśnień (Sztompka 1973) niż dedukcyjny system twierdzeń obserwacyjnych (Fenton 1977).

Dla zarysowania ram teoretycznych, o których mowa wyżej, wydaje się celowe rozwinięcie pojęcia *regionu stykowego*. Przedmiot niniejszej pracy można wówczas określić jako zarys teorii rozwoju regionów stykowych.

Dla dalszych wywodów istotne jest stwierdzenie, że koncepcja regionu stykowego jest oparta na koncepcji regionu jako przedmiotu poznania – w przeciwieństwie do regionu jako narzędzia działania (por. Dziewoński 1967). W niniejszej pracy – jeśli nie zaznaczono inaczej – region będzie więc zawsze rozumiany jako przedmiot poznania.

Pod pojęciem *regionu stykowego* rozumie się region historycznie nowy, którego powstanie i rozwój były wynikiem rewolucji przemysłowej i który rozwinął się na styku regionów tradycyjnych. W ramach wielu regionów historycznie nowych tradycyjne granice międzyregionalne wciąż w jakimś stopniu funkcjonują jako bariery przestrzenne, mimo że formalnie już one nie istnieją. *Efekt granicy* indukowany przez te bariery jest miarą przeszkód integracji poszczególnych części regionu stykowego, gdzie każda z tych części ma odmienną przeszłość historyczną.

Koncepcja regionu stykowego kładzie więc nacisk na inercję opóźniającą proces integracji wewnętrznej regionu. Koncepcja ta opiera się na założeniu, że region historycznie nowy może być dość silnie zintegrowany gospodarczo – dzięki czemu można go w ogóle rozpatrywać jako jeden region – jego integracja społeczna, zwłaszcza zaś psychospołeczna (świadomościowa), może być natomiast znacznie słabsza. W tej też dziedzinie dawne podziały i granice regionalne wciąż funkcjonują.

Należy podkreślić zasadniczą odmienną koncepcji *regionu stykowego* i pojęcia *regionu przygranicznego*. Podczas gdy w koncepcji regionu przygranicznego kładzie się nacisk na integrację obszarów rozdzielonych sformalizowaną barierą przestrzenną, jaką jest granica państwowa, w koncepcji regionu stykowego zasadnicze znaczenie ma inercja struktur opóźniających integrację obszarów położonych po przeciwnych stronach dawnej

granicy, obecnie formalnie zniesionej. Koncepcja regionu przygranicznego odnosi się więc do integracji różnych (co najmniej dwóch) krajowych systemów osadniczych, koncepcja regionu stykowego natomiast – do integracji w ramach tego samego krajowego systemu osadniczego. W rozdziale 3.1 wykazano, że region przygraniczny może, lecz bynajmniej nie musi, być jednym z etapów rozwoju regionu stykowego.

Przedstawiony wyżej zarys koncepcji regionów stykowych implikuje, że dyskusja na temat regionów stykowych powinna obejmować trzy główne nurty. Pierwszym z nich są koncepcje granic i barier przestrzennych, ponieważ istota rozwoju regionów stykowych tkwi w przełamywaniu dawnych granic, pełniących funkcje barier przestrzennych. Drugi nurt teoretyczny stanowi dyskusja na temat istoty stykowości, jaka jest implikowana przez teorie rozwoju miast, teorie polaryzacji, koncepcję regionu przygranicznego i teorię regionu społeczno-ekonomicznego. Trzecim nurtem teoretycznym jest dyskusja na temat koncepcji rozwoju i integracji społecznej.

Te trzy główne nurty teoretyczne omówiono w poszczególnych podrozdziałach rozdziału 2. W rozdziale 3 przedstawiono ujęcie syntetyzujące, a w rozdziale 4 – ilustrację empiryczną.

## 2. GŁÓWNE NURTY TEORETYCZNE

### 2.1. KONCEPCJE GRANIC I BARIER PRZESTRZENNYCH

#### 2.1.1. GRANICE

Pojęcie *granicy* od dawna wiązano z pojęciem *bariery przestrzennej*. Powiązania te były jednak z reguły nieformalne, brakowało natomiast systematycznej analizy relacji między tymi pojęciami. Częściowe przynajmniej wyjaśnienie tego stanu rzeczy wynika z faktu, że pojęciem granicy posługiwano się tradycyjnie w geografii regionalnej i politycznej, podczas gdy prób systematycznej analizy pojęcia bariery przestrzennej dokonywano wyłącznie w kontekście przestrzennej dyfuzji innowacji (Łoboda 1983), chociaż samo pojęcie barier funkcjonowało w geografii już wcześniej (Huntington 1916, Hartshorne 1932, Rees 1945).

W geografii regionalnej szczególnie mocno ugruntowany, chociaż od dawna krytykowany, jest podział na granice *naturalne* i *sztuczne*. Za te ostatnie uznawano wszelkie konwencjonalne granice liniowe nie będące wytworem przyrody. Koncepcja granic naturalnych wyrosła na gruncie Oświecenia, odwołującego się – przynajmniej wtedy, gdy było to wygodne – do natury i jej praw (Pounds 1954).

Pojęcie granic naturalnych wywodzi się od Monteskiusza (Montesquieu 1957). J.J.Rousseau (1948) do granic naturalnych zaliczał góry, morza i rzeki. E.M.Arndt (1813) twierdził natomiast, że jedynymi prawdziwymi granicami naturalnymi są granice językowe. Wokół tej kwestii rozwinęła się francusko-niemiecka polemika na temat istoty granic naturalnych, w której można wyróżnić cztery podstawowe koncepcje tych granic (Pounds 1954): (1) koncepcję "granic historycznych" – opartych na argumentach tradycji; (2) koncepcję "granic naturalnych" *sensu stricto* – opartych na "prawach natury"; (3) niemiecką koncepcję granic "narodowych", opartych na języku i "rasie"; (4) francuską koncepcję granic "narodowych", opartych na "kulturze" (de Coulange 1893). Podsumowując tę polemikę, N.J.G. Pounds (1951) stwierdził, że koncepcja granic naturalnych stanowiła nadbudowę ideologiczną ekspansji terytorialnej państw i jako taka była nierozdzielnie związana z koncepcją *przestrzeni życiowej*. Podobne stanowisko reprezentował F.Perroux (1950b), zaliczając "granice naturalne" i "granice historyczne" do jednego z czterech podstawowych "patologicznych kompleksów" naszych czasów (tamże, s.89).

W literaturze przedmiotu wskazywano (Hartshorne 1933, Broek 1941) na fakt, że pojęcie granic naturalnych rzadko było definiowane, znacznie natomiast częściej oznaczało ono co innego dla każdego z autorów posługujących się tym terminem. Fakt ten powodował, że terminowi temu odmawiano rangi naukowości (Sölch 1924). R.Hartshorne (1933) sugeruje, że nazwą tą obejmowano pięć różnych typów granic:

- (1) naturalne granice obronne (*natural defense boundaries*);
- (2) granice stworzone przez przyrodę (*naturgemakten Grenzen* – wg J.Sölcha, 1924; *naturally marked boundaries* – wg R.Hartshorne'a, 1933), zapożyczone od przyrody (*naturentlehnten Grenzen* – wg R.Siegera, 1917; *boundaries borrowed from nature* – wg D.Whittleseya, 1944) lub zaznaczające się w przyrodzie (*Natur-marken Grenzen* – wg J.Sölcha, 1924; *boundaries marked in nature* – wg R.Hartshorne'a, 1933);



(3) granice chorograficzne (*choren Grenzen* – wg J.Sölcha, 1924); granice obszarów naturalnych (*Naturgebietsgrenzen* – wg R.Siegera, 1917; *natural area boundaries* – wg R. Hartshorne'a, 1933) lub granice strukturalne (*Strukturgrenzen* – wg O.Maulla, 1928; *structural boundaries* – wg R.Hartshorne'a, 1933), tj. skraj obszarów podobnych pod względem cech krajobrazu (Hartshorne 1933);

(4) granice organiczne lub harmoniczne (Geisler 1932), tj. granice obszarów powiązanych gospodarczo (Hartshorne 1933);

(5) granice krajobrazów kulturowych (*cultural landscape boundaries* – wg R. Hartshorne'a, 1933).

Wymienione wyżej rodzaje "granic naturalnych" są typami, a nie klasami, nie są więc ani rozłączne, ani wyczerpujące.

W Cesarstwie Rzymskim pojęcie granic naturalnych wiązało się z ich obronnością; do granic naturalnych zaliczano rzeki, góry i działy wodne (Jones 1959). W tym więc sensie wielkie rzeki były granicami naturalnymi, gdyż przy ówczesnym poziomie technicznym były one najlepszymi granicami z wojskowego punktu widzenia (Adami 1927). Nie zmieniło to zresztą faktu, że były one równocześnie szlakami komunikacyjnymi wzdłuż granicy (Gottmann 1952). Łacińska nazwa granicy, *limes*, oznaczała wówczas natomiast wyłącznie granice "sztuczne" (Jones 1959).

Przedstawiony wyżej przykład starożytnego Rzymu jest o tyle interesujący, że nie zachodziła wówczas sprzeczność między polityczną a komunikacyjną funkcją rzek jako granic. Wprowadzenie pojęcia granic naturalnych implikowało natomiast taką sprzeczność. Zaowocowała ona długotrwałym sporem między zwolennikami a przeciwnikami "naturalności" granic rzecznych. Warto tu dodać, że przy podziale państwa Karola Wielkiego (do którego to podziału nawiązywała – przynajmniej *implicite* – francuska koncepcja granic naturalnych) granice były raczej strefami niż liniami i nie pokrywały się one dokładnie z rzekami: Skaldą, Mozą, Renem, Saoną i Rodanem (Pounds 1951). W średniowieczu funkcja, a więc i przebieg, granicy wynikała z zasadniczej rozbieżności między pojęciem *władztwa* (ang. *lordship*, franc. *seigneurie*, niem. *Herrschaft*, wł. *signoria*), tj. prawnego zwierzchnictwa feudalnego, a pojęciem *suwerenności*. W ramach jednego lenna granice dzieliły obszary o wspólnej administracji, lecz odmiennym zwierzchnictwie. Posiadłości niektórych miast niderlandzkich leżały po obu stronach granicy francusko-niemieckiej. Nie powodowało to konfliktów, gdyż sprawy lokalne były całkowicie odrębne od "państwowych" (Pounds 1951).

N.J.G.Pounds (1951) sugeruje, że koncepcja rzek jako "granic naturalnych" może być wynikiem determinizmu kartograficznego. Autor ten stwierdza, że koncepcja ta wyrosła na gruncie popularności map szesnastowiecznych, gdzie rzekom nadawano znaczenie, jakiego w rzeczywistości nie miały one ani dla krajobrazu, ani dla ludzi. Z map tych może więc np. wynikać rola Renu jako naturalnej bariery dla przemieszczania wojsk.

A.Lösch (1961) stwierdził, że chociaż uważa się, że rzeki raczej łączą niż dzielą swoje brzegi, to jest to w istocie prawdziwe tylko w odniesieniu do przewozów handlowych na znaczne odległości. Nie ulega natomiast wątpliwości, że rozliczne trudności sprawia zbyt na przeciwnym brzegu rzeki wielu towarów przewożonych na krótkie lub nawet średnie odległości. Trudności te są tym większe, im szersza jest rzeka, a zatem im mniej mostów łączy oba jej brzegi.



Generalnie twierdono, że granicami logiczniejszymi i bardziej naturalnymi niż rzeki są działły wodne. Ich rola miała być szczególnie duża na obszarach rolniczych, zwłaszcza na nawadnianych, gdzie jedność dorzecza była szczególnie pożądana (Jones 1959). Przeciwnicy tej argumentacji wykazywali natomiast słabości takiego uproszczonego determinizmu hydrograficznego, twierdząc, że ignoruje on obszary pasterskie. Wskazywano przykład Tybetańczyków, dla których granicą jest rubież pastwisk, skraj lasów sosnowych oraz izohieta 1270 mm, powyżej której nie występuje zasolenie gleby. Ta ostatnia rubież, zupełnie niezauważalna w terenie, jest dla Tybetańczyków znacznie ważniejsza niż główny łańcuch Himalajów (Ward 1932).

R.Hartshorne (1933), analizując przebieg granicy między Śląskiem a Mało- i Wielkopolską, stwierdza, że granica ta w przybliżeniu oddzielała dorzecze Odry od dorzecza Wisły i Warty, rzeczywisty przebieg granicy nigdy się jednak nie pokrywał z działem wodnym, który na równinach słabo zaznacza się w terenie. "Naturalnymi" granicami hydrograficznymi były tam jedynie niewielkie rzeki: górna Proсна, Brynica, Przemsza i Biała. Jako granice polityczne były one odpowiedniejsze od wielkich rzek, gdyż granica była wówczas bardziej jednoznaczna. Słuszność tego wniosku potwierdza wielowiekowa trwałość granic wzdłuż tych rzek. Można tu dodać, że w przypadku niewielkich rzek nie zachodziła – wspomniana wcześniej – sprzeczność między ich funkcją polityczną a komunikacyjną.

Kwestionowano również odpowiedniość gór jako granic "naturalnych". Podkreślano, że nawet wysokie góry nie muszą stanowić barier dla osadnictwa i transportu. W lasach tropikalnych i na pustyniach góry są zazwyczaj ośrodkami osadnictwa i węzłami komunikacyjnymi (Jones 1943). Góry nie mogą być podstawą wyznaczania jednoznacznych granic liniowych, gdyż dział wodny rzadko pokrywa się z przebiegiem głównego łańcucha. Dział wodny w górach nie musi więc być barierą, tym bardziej że przebieg powierzchniowego działu wodnego z reguły nie pokrywa się z przebiegiem działu podziemnego (Jones 1943).

S.B.Jones (1943) wskazuje, że nie należy utożsamiać barier naturalnych z granicami naturalnymi. Wielkie kompleksy leśne, pustynie i bagna – podobnie jak góry – wcale na przykład nie determinują jednoznacznego przebiegu granicy. Granice "naturalne", tj. granice polityczne znajdujące oparcie w elementach naturalnych, są więc raczej pasmami niż liniami (Ratzel 1897, Sölch 1924).

Ogólnie można stwierdzić, że wraz z rozwojem teoretycznym geografii kwestionowano kolejne kategorie granic "naturalnych": rzek, mórz, działów wodnych, masywów górskich (Lencewicz 1958). P. de Lapradelle (1928) zaproponował wyróżnianie granic obiektywnych i subiektywnych jako dwóch zasadniczych typów granic – zamiast granic "naturalnych" i "sztucznych". Jeśli pogranicze jest niezaludnione, to przewagę mają elementy fizyczne, dział wodny będzie więc wówczas idealną granicą. Na obszarach, gdzie przeważają elementy antropogenne, za jedyne obiektywne kryterium wyznaczenia granicy autor ten uważa natomiast plebiscyt. Koncepcja granic "obiektywnych" i "subiektywnych" spotkała się jednak również z krytyką (Kristof 1959).

Warto zauważyć, że przedmiotem rozważań o "naturalności" granic były zawsze – przynajmniej *implicitie* – granice polityczne. Implikuje to względność naturalności granic, które mogą być mniej lub bardziej naturalne. Ta względność naturalności wywodzi się od R.Hartshorne'a (1933), który *naturalnym barierom handlowym (natural*

*barriers to trade; Naturschranken* – wg J.Sölcha, 1924) przeciwstawił *naturalne przeszkody komunikacyjne (natural communication divides)* o określonym stopniu efektywności. Praktyka wykazała, że różnice między zaletami granic "naturalnych" i "sztucznych" są niewielkie, wszystkie bowiem są dziełem człowieka (Adami 1927, Jones 1943), należałoby więc mówić raczej o granicach *fizjograficznych* niż o *naturalnych* (Broek 1941).

Przeciwnicy tezy o "naturalności" granic rzecznych wskazywali z kolei, że rzeki jako szlaki komunikacyjne są raczej osiami niż granicami regionów społeczno-ekonomicznych (Romer 1901, Lencewicz 1958, Janiszewski 1959, Piskozub 1968). Jest to szczególnie widoczne na obszarach leśnych i pustynnych (Jones 1943). L.W.Lyde (1915) uważał natomiast, że skoro rzeki są potencjalnymi osiami regionów (*regional bounds*), to powinny one być dobrymi granicami.

Według A.L.Sanguina (1983), istnieją dwa podstawowe wyobrażenia granicy: *granica dzieląca*, tj. bariera (*la frontiere de l'image-barriere*) i *granica łącząca* (*la frontiere de l'image-liaison*). Koncepcja granicy łączącej wiąże się z pojęciem *granicy strefowej (frontiere zonale)*. Granica łącząca (*frontiere-lien*) jest pojęciem związanym z "defunkcjonalizacją" granicy w wyniku procesów integracyjnych (Vallusi 1976). Granica staje się wówczas bardziej miejscem lokalizacji niż linią rozdzielającą, przy czym rozdzielające i łączące funkcje granicy powinny być przedmiotem analizy empirycznej (*Les regions...*, 1975).

Ponieważ wszystkie granice są dziełem człowieka, nawet granice nie mające podstaw fizycznych *wrastają* w krajobraz kulturowy regionu i stają się granicami "naturalnymi" przez fakt swej długowieczności (Fisher 1949). Mechanizm "wrastania" (*becoming entrenched*) granic w krajobraz kulturowy, niezależnie od genezy tych granic – przedstawił R.Hartshorne (1936), który wykazał związek pojęcia granicy (politycznej) z pojęciem inercji. Związek ten przejawia się w fakcie, że granica pozostawia trwałe ślady i im dłużej ona istnieje, tym trudniej ślady te zatrzeć (Sanguin 1983). Ślady te mogą być zarówno widzialne, jak i niewidzialne. Do pierwszych należy krajobraz – zarówno rolniczy (Verhasselt 1964) jak i przemysłowy (Hartshorne 1933), do drugich natomiast – system wartości i własności (Verhasselt 1964, Sanguin 1983).

Ogólnie trzeba więc stwierdzić, że rozważania dotyczące absolutnej naturalności i sztuczności granic są czysto scholastyczne, gdyż oczywisty fakt ciągłości powierzchni Ziemi implikuje konwencjonalność wszelkich granic liniowych (Rykiel 1990b).

L.K.D. Kristof (1959), zakładając że wszelkie granice państwowe są wyznaczone na podstawie prawa, stwierdza, że co najmniej część nieporozumień, które narosły wokół dyskusji o granicach "naturalnych" i "sztucznych", wynika z różnego rozumienia terminu *prawo*. Wyróżnia on trzy znaczenia tego terminu. Po pierwsze, w dyskusjach na temat granic może chodzić o *prawo przyrody*, tj. *prawo naukowe*. U podstaw praw tego typu leżą fakty empiryczne, prawa te nie mają więc mocy sprawczej wobec przyrody, jest natomiast konieczna całkowita zgodność tego prawa z obiektywną rzeczywistością. Po drugie, może chodzić o *prawo naturalne* w sensie oświeceniowym, tj. *prawo moralne*. U podstaw praw tego typu leżą oceny moralne, a więc rzeczywistość postulowana. Po trzecie wreszcie, może chodzić o *prawo jurystyczne (lex)*, tj. formalizację i uszczegółowienie norm moralnych danego systemu społeczno-politycznego. Prawo to dotyczy zachowań członków społeczeństwa, ponieważ jednak może być ono łamane, dysponuje środkami przymusu.



Pojęcie granicy nawiązuje do jurystycznej koncepcji prawa (Kristof 1959). W tym ujęciu granice polityczne są przestrzennym wyrazem zakresu jurysdykcji (Sanguin 1983). Granice państwowe są zawsze koncepcją prawną, niezależnie od tego, czy pokrywają się one z takimi rubieżami "naturalnymi" jak rzeki czy pasma górskie (Kelsen 1952). W przeciwieństwie do "granic" między zjawiskami fizycznogeograficznymi, granice polityczne nie istnieją w samej przyrodzie, lecz zawsze zawdzięczają swe istnienie człowiekowi. Wyznaczanie granic nie jest więc problemem geograficznym, lecz politycznym (Schöller 1957). Rzeki czy góry są granicami tylko o tyle, o ile przyjmiemy taką czy inną koncepcję granic. W przyrodzie istnieją tylko te granice, które chcemy znaleźć. W różnych miejscach i w różnym czasie te same zjawiska przyrody mogą raz być, a innym razem nie być granicami (Brunhes, Vallaux, 1921).

Nieco szczegółowszego rozpatrzenia wymagają relacje między trzema pojęciami: pojęciem *granicy*, *rubieży* i *pogranicza*. Zasadnicza różnica między desygnatami dwóch pierwszych pojęć tkwi w stopniu ich formalizacji.

Pojęcie *granicy* (ang. *boundary*) odnosi się do granic politycznych różnego rodzaju, wyznaczonych na podstawie prawa jurystycznego (Adami 1927, Jones 1943, Kelsen 1952, Kristof 1959), podczas gdy pojęcie *rubieży* (ang. *limit*) odnosi się do podziałów fizjograficznych ciągłej powierzchni Ziemi (Kelsen 1952). Ani pojęcie granicy, ani rubieży, nie jest tożsame z pojęciem *bariery*. To ostatnie nie musi się wiązać z formą liniową, jest natomiast związane bardziej z pojęciem przenikalności niż formalizacji.

Zasadnicza różnica między pojęciem *granicy* a pojęciem *pogranicza* (ang. *border*) jest różnicą między formą liniową a formą powierzchniową (Kristof 1959). Zdaniem L.K.D.Kristofa (1959), granica jest zorientowana do wewnątrz rozpatrywanego systemu terytorialnego (*inner-oriented*) i podlega działaniu sił dośrodkowych, podczas gdy pogranicze jest zorientowane na zewnątrz rozpatrywanego systemu (*outer-oriented*) i podlega działaniu sił odśrodkowych.

W starożytności koncepcja pogranicza była związana z kresami zamieszkałego świata; w pojęciu tym wyrażała się tendencja ekspansji ekumeny. Starorzymska "granica sztuczna" – *limes* – była w istocie pograniczem ekumeny cywilizacji Zachodu. W średniowieczu, tj. w czasach – deklarowanego przynajmniej – imperium światowego, pogranicze było raczej przedpolem (*the forehead*) niż zapleczem państwa. Pojęcie *granicy* wiąże się natomiast z koncepcją wyznaczonych i ustalonych linii granicznych. Pojęcie to jest więc odpowiednie dla współczesnej koncepcji państwa – jednego z wielu. Koncepcja granicy jest związana z pojęciem *suwerenności*, mającym konotacje terytorialne (Kristof 1959).

W świetle przedstawionych wyżej argumentów pojęcie "granic naturalnych" wydaje się więc wewnętrznie sprzeczne. Myśl tę wyraziła E.C.Semple (1911), jednakże w naiwnie dziś brzmiących kategoriach swej epoki, twierdząc, że "natura nie znosi ustalonych (*fixed*) linii granicznych" (tamże, s.204). Za podsumowanie dyskusji o "naturalności" i "sztuczności" granic można uznać argumentację R.Hartshorne'a (1938), stwierdzającego, że: (1) nie ma różnic między granicami "naturalnymi" a "sztucznymi", gdyż wszystkie są stworzone przez człowieka (*man-made*); (2) wszystkie granice można w swoim czasie kwestionować, tak że problem ten jest względny; (3) problemy granic są problemami stworzonymi przez człowieka (*human*); (4) kwestie graniczne mają na ogół niewielkie znaczenie dla krajów, których dotyczą, są natomiast istotne dla ludzi, których przebieg

granicę dotyczy osobiście. Ten ostatni punkt znalazł potwierdzenie na gruncie empirycznym (House 1959).

A.L.Sanguin (1983) stwierdza, że koncepcje granic przez długi czas rozpatrywano z namaszczeniem w fałszywych kategoriach (*fallacieux et liturgique*) granic naturalnych. Dotychczasowe doświadczenia podważają jednak podział dychotomiczny na granice sztuczne i naturalne oraz wykazują jałowość i nieprzydatność tego podziału (Rykiel 1990b). Cenne okazują się natomiast badania funkcjonalne granic.

## 2.1.2. BARIERY PRZESTRZENNE

Według definicji słownikowej, *bariera* oznacza przegrodę lub zaporę utrudniającą lub uniemożliwiającą poruszanie się, przesuwanie lub przenoszenie czegoś z miejsca na miejsce. W naukach przestrzenno-społecznych przez barierę rozumie się przeszkodę lub zaporę uniemożliwiającą lub utrudniającą realizowanie, rozpoczęcie lub kontynuowane określonej czynności (Maik i inni, 1978). W naukach tych bariery identyfikuje się raczej w kategoriach względnych niż absolutnych, tj. w konkretnym systemie funkcjonalnym, w związku z konkretnymi działaniami i procesami (Maik i inni, 1978). Bariery można więc zidentyfikować tylko przy przyjęciu określonej koncepcji powiązań lub funkcjonowania terytorialnych systemów społeczno-gospodarczych w konkretnym miejscu i czasie.

Szczególnym przypadkiem barier są *bariery przestrzenne*. Bariera przestrzenna jest przeszkodą dla powiązań, przemieszczeń i interakcji w przestrzeni fizycznej. Układ przestrzenny interakcji w terytorialnych systemach społeczno-gospodarczych można najogólniej przedstawić jako pole fizyczne i opisać je za pomocą ujemnej funkcji odległości ("oporu odległości"). Odchylenia rzeczywistego układu powiązań od układu regularnego, optymalnego lub najbardziej prawdopodobnego w tym polu interpretuje się w kategoriach barier przestrzennych (Domański 1977, 1978).

W kontekście przestrzennej dyfuzji innowacji przyjmowano początkowo, że bariery przestrzenne są zasadniczo formami liniowymi (Hagerstrand 1957, Morrill 1965). Inni badacze dowodzili jednak, że bariery przestrzenne mają raczej formę powierzchniową, będącą funkcją danego procesu (Yuill 1965). Główny czynnik odkształcający przebieg procesu dyfuzji przestrzennej upatrywano w kształcie bariery (Yuill 1965). W tym kontekście wyróżniano bariery podłużne (równoległe do kierunku dyfuzji), poprzeczne oraz poprzeczne z luką. Krytycy wskazywali jednak na niejednoznaczność zależności między kształtem bariery a badaną dyfuzją (Brown, Moore, 1969).

Z punktu widzenia funkcji barier przestrzennych R.S.Yuill (1964) wydzielił początkowo trzy ich typy: (1) absorbcyjne, wchłaniające energię przestrzennego procesu dyfuzji i uniemożliwiające dyfuzję w tym samym kierunku; (2) odbijające tę energię, które wpływają na zmianę kierunku dyfuzji oraz (3) przepuszczalne, przez które energia przenika i które wpływają na opóźnienie dyfuzji, odkształcenie jej kierunku lub selekcję jej treści; bariera taka stanowi więc rodzaj filtra dla innowacji (por. Nystuen 1966). W swej późniejszej pracy R.S.Yuill (1970) wyróżnił ponadto (4) bariery wielofunkcyjne, które kumulują cechy poprzednich.

W nawiązaniu do tej klasyfikacji, R.Domański (1970) wyróżnił cztery typy barier: (1) superabsorbujące, które absorbują dyfuzję i niszczą jej źródło; (2) absorbujące, które



absorbują dyfuzję, nie oddziałując na jej źródło; (3) odbijające, które umożliwiają nową dyfuzję z jej źródła w tej samej generacji; (4) odchylające, które kierują dyfuzję do nowego celu. B.M.Kibel (1972) podzielił bariery przestrzenne na: (1) naturalne trwałe, (2) naturalne różnicujące, (3) naturalne czasowe, (4) antropogenne różnicujące, (5) antropogenne czasowe, (6) instytucjonalne i (7) socjopsychologiczne. Inni autorzy wskazywali jednak, że w poszczególnych procesach dyfuzji można najczęściej obserwować złożony efekt różnych typów barier (Nystuen 1966, Łoboda 1974, Kosonen 1978). Bariery absorbcyjne i odbijające występują bardzo rzadko w czystej postaci, najczęściej bowiem bariery są przepuszczalne.

A.Łukaszewicz (1977), analizując bariery wzrostu w gospodarce przestrzennej, wydzielił pięć ich rodzajów: (1) naturalne, (2) demograficzne, (3) ekonomiczne, (4) społeczne oraz (5) organizacyjne i infrastrukturalne. Nie jest to jednak podział logiczny, gdyż pierwszy rodzaj barier jest kategorią znacznie ogólniejszą niż pozostałe, należałoby go więc raczej przeciwstawić im wszystkim łącznie, te zaś można by wówczas objąć nazwą barier społeczno-ekonomicznych. Przyjmując klasyfikację A.Łukaszewicza, W.Maik i J.Parysek (1978) utożsamiali bariery przestrzennej dyfuzji innowacji z barierami organizacyjnymi i instytucjonalnymi. J.Łoboda (1983) słusznie jednak zauważył, że proces dyfuzji innowacji jest deformowany również przez pozostałe rodzaje barier. R.Domanski (1977) jako główne typy barier przestrzennych wyróżnił: (1) bariery naturalne, (2) inercję infrastruktury produkcyjnej i społecznej, (3) niedoskonałą mobilność ludności, (4) bariery instytucjonalne oraz (5) bariery historyczne. Nie jest to jednak również podział logiczny, gdyż bariery historyczne mogą obejmować wszystkie pozostałe kategorie, a bariery naturalne można przeciwstawić trzem dalszym kategoriom łącznie.

J.Łoboda (1983) wskazał, że zwykle zwraca się uwagę na przejawy i formy występowania barier przestrzennych, w przeciwieństwie do mechanizmów i procesów ich powstawania, narastania i niwelowania, mimo że mechanizmy te są podstawą współczesnej struktury i postaci barier. W poszukiwaniu tych mechanizmów i procesów może być pomocna koncepcja progów rozwoju procesów przestrzennych (Malisz 1963).

Istnieje ścisła analogia między pojęciem *progów rozwoju* a pojęciem *barier przestrzennej*. Koncepcja progów opiera się na założeniu, że rozwój przestrzenny miast – wyrażony w kategoriach nakładów inwestycyjnych – nie jest funkcją ciągłą, lecz odbywa się skokowo, w formie pokonywania kolejnych *progów* (Malisz 1971). W tym więc sensie koncepcja progów nawiązuje – *implicite* – do teorii katastrof. Przyjmuje się, że przekraczanie kolejnych progów rozwoju jest nieuniknione. Wśród ograniczeń rozwoju przestrzennego miast (progów rozwoju) B.Malisz wyróżnia ograniczenia fizyczne, funkcjonalne, technologiczne i strukturalne. Ograniczenia te nie są absolutne, gdyż każde z nich może być przezwyciężone, jest jednak zawsze uwarunkowane znacznymi nakładami inwestycyjnymi, przekroczenie progów wymaga bowiem nakładów, które przynoszą efekt dopiero po ich zainwestowaniu (Malisz 1971).

Związek koncepcji progów rozwoju z koncepcją barier przestrzennych wyraża się w fakcie, że przedmiotem "analizy progowej" są ograniczenia **przestrzennego** rozwoju miasta. Pojęcie *progów* jest – zdaniem B.Malisza (1971) – znane od dawna pod różnymi nazwami, m.in. pod nazwą *barier*, co ilustruje on przykładem opracowania z zakresu przestrzennej dyfuzji innowacji (Malm, Warneryd, 1967).

Z punktu widzenia mechanizmów i procesów rozwoju barier przestrzennych na uwagę zasługuje ujmowanie barier przestrzennych nie w ramach koncepcji dyfuzji innowacji, lecz w ramach koncepcji wzajemnych interakcji. O ile pierwsza z tych koncepcji zakłada podział elementów badanego systemu na czynne źródła innowacji i bierne jej cele, o tyle w drugiej koncepcji kładzie się nacisk na integrację elementów badanego terytorialnego systemu społeczno-gospodarczego, dokonującą się przez interakcje tych elementów. Ta druga koncepcja, zarysowana przez Hartshorne'a (1933), a rozwinięta przez R.J.Mackaya (1958), odnosiła się faktycznie do barier przestrzennych, co najmniej zaś do granic jako barier przestrzennych, formalnie jednak została sformułowana na gruncie geografii regionalnej, stąd też operuje ona pojęciem *efektu granicy* (*boundary effect* – wg R.J. Mackaya, 1958) lub szerszym i mniej sformalizowanym pojęciem *wplywu granicy na nieciągłość powiązań* (*the interruptive role of the boundary* – wg E.L.Ullmana, 1939; A.E.Moodiego, 1950; i J.U.Minghiego, 1963). Na gruncie koncepcji przestrzennej dyfuzji innowacji posługiwano się natomiast pojęciem *efektu barier* (*barrier effect* – Yuill 1965; Malm, Wärneryd, 1967).

Dla R.Hartshorne'a (1933) miarą wpływu granicy na nieciągłość powiązań była bezwzględna, dla Z.Rykla (1985f) zaś względna (tj. odniesiona do długości granicy) liczba dróg, linii kolejowych i tramwajowych, magistral wodociągowych, linii wysokiego napięcia, a także kopalń węgla oraz cynku i ołowiu przeciętych granicą państwową. Inni autorzy wykazali rolę granic politycznych – zarówno międzypaństwowych (Lundén 1971), jak i międzyprowincjonalnych (Gould, Lafond, 1979) jako barier preferencji mieszkaniowych.

J.R.Mackay (1958), operując pojęciem *efektu granicy*, wyraził go w kategoriach ściśle ilościowych. Efekt granicy interpretował on jako wzrost odległości społecznej w stosunku do odpowiedniej odległości fizycznej. Podobną interpretację przedstawił A.Lösch (1961). Analiza empiryczna przeprowadzona przez J.R.Mackaya (1958) wykazała, że polityczna i językowa granica między Quebeciem a Ontario powodowała wzrost odległości społecznej od 5 do 100 razy dla poszczególnych rodzajów interakcji, podczas gdy granica Quebecu ze Stanami Zjednoczonymi powodowała 50-krotny wzrost odległości społecznej.

R.Domanski (1976) interpretował efekt granicy w kategoriach redukującego wpływu barier na interakcje. Badał on, ilokrotnie dane bariery przestrzenne redukują teoretyczne interakcje między badanymi podsystemami. Z.Rykiel (1981a) interpretował z kolei efekt granicy w kategoriach odsetka interakcji teoretycznych, jaki się rzeczywiście dokonuje. Na podstawie empirycznej dokonano klasyfikacji przenikalności poszczególnych barier przestrzennych (Rykiel 1985f). Wykazano przy tym, że poszczególne bariery przestrzenne wcale nie muszą być symetryczne (Rykiel 1983), tzn. że jedna bariera przestrzenna może się charakteryzować dwoma odmiennymi efektami granicy, w zależności od kierunku badanego przepływu lub przemieszczenia (Rykiel 1985f).

### 2.1.3. GRANICE JAKO BARIERY PRZESTRZENNE

Większość rozważań na temat barier przestrzennych dotyczyła – jak zauważył J.Łoboda (1983) – ich formy. Rozważania na temat granic dotyczyły tradycyjnie ich



genezy, w nowszych ujęciach zainteresowania przesunęły się jednak na **funkcje granic** (Minghi 1963). To ostatnie ujęcie stanowi – jak się zdaje – odpowiednie ramy koncepcyjne dla próby usystematyzowania relacji między koncepcją granicy a koncepcją bariery przestrzennej.

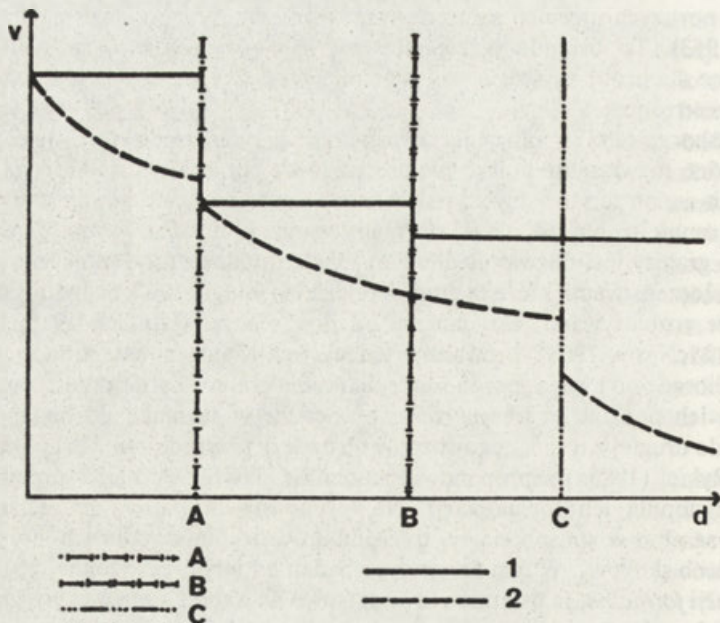
R.Hartshorne (1937), analizując kwestię tzw. korytarza polskiego, stwierdził, że nie istnieje żadne rozwiązanie polsko-niemieckiego konfliktu terytorialnego na Pomorzu w kategoriach zmian terytorialnych, jedynym rozwiązaniem jest natomiast zmiana funkcji granicy, tj. zmniejszenie stopnia jej sformalizowania. Inni autorzy zwracali jednak uwagę, że funkcja granicy jest odzwierciedleniem różnic i podobieństw społeczno-politycznych między społeczeństwami, które ta granica oddziela (Minghi 1963, Sanguin 1983).

Granice rozpatrywano jako bariery od dość dawna (Holdich 1916; Boggs 1940; Reynolds, McNutty, 1968), prowadząc jednak rozważania w kategoriach "granic naturalnych". Biorąc pod uwagę sposób funkcjonowania granic i barier przestrzennych, zaproponowano ich podział na *wewnętrzne* i *zewnętrzne* w stosunku do badanej interakcji, zaliczając do drugiej z tych kategorii zarówno bariery przyrodnicze, jak i polityczne (Yuill 1965). Z.Rykiel (1986a) zaproponował natomiast klasyfikację barier przestrzennych na podstawie stopnia ich **formalizacji**. Na tej podstawie bariery przestrzenne można klasyfikować albo w sposób ciągły, tj. z punktu widzenia **stopnia** ich sformalizowania, albo w sposób skokowy. W tym drugim przypadku bariery przestrzenne można dzielić na *nieformalne* i *formalne*, te ostatnie zaś dodatkowo na *słabo* i *silnie sformalizowane*. Bariery formalnymi są granice polityczne (w tym administracyjne), przy czym granicom silnie sformalizowanym towarzyszy kontrola graniczna. Bariery nieformalnymi są z kolei bariery fizjograficzne i kulturowe, chociaż mogą one również wywierać wpływ na ograniczenie powiązań społecznych i gospodarczych.

Odrębną kategorią od stopnia formalizacji barier przestrzennych jest stopień ich *przenikalności* (Boggs 1940). Kategorie te nie są skorelowane ujemnie, gdyż bariery nieformalne lub słabo sformalizowane mogą być jednocześnie słabo przenikalne dla danego rodzaju przepływów (interakcji).

Każda granica polityczna (w tym administracyjna) jest współcześnie barierą przestrzenną (Łoboda 1974), jednakże tylko dla relacji generowanych przez *funkcje zrejonizowane*. Z punktu widzenia tych relacji pytanie, czy granica jest barierą przestrzenną, jest więc oczywistą tautologią. Ta sama granica nie musi być natomiast barierą przestrzenną dla relacji generowanych przez *funkcje niezrejonizowane* (ryc.1). W tym kontekście pytanie, czy granica jest barierą przestrzenną, nie jest więc tautologią.

Podział barier przestrzennych na formalne i nieformalne, a także tych pierwszych na silnie i słabo sformalizowane, jest podziałem logicznym tylko w sferze koncepcyjnej. W sferze empirycznej właściwsze jest traktowanie tego podziału jako typologii niż jako klasyfikacji i uznanie, że bariery formalne i nieformalne są *typami idealnymi* (Lazari-Pawłowska 1958, Domański 1964). W rzeczywistości funkcjonowaniu terytorialnych systemów społeczno-gospodarczych bariery formalne są powiązane dialektycznie. Wynika to z faktu, że funkcje granic nie są statyczne, lecz zmienne w czasie (Boggs 1932). Tak więc nieformalna bariera fizjograficzna może zostać sformalizowana jako granica polityczna. Jako bariera formalna wywiera ona jednak wpływ nie tylko na relacje generowane przez funkcje zrejonizowane, lecz również na część relacji generowanych przez funkcje niezrejonizowane. Po likwidacji granicy politycznej bariera staje się ponownie barierą



Ryc. 1. Granice i bariery przestrzenne oraz funkcje zrejonizowane i niezrejonizowane

$d$  – odległość,  $v$  – natężenie, A – bariera przestrzenna silnie sformalizowana, B – bariera przestrzenna słabo sformalizowana, C – nieformalna bariera przestrzenna, 1 – relacje generowane przez funkcje zrejonizowane, 2 – relacje generowane przez funkcje niezrejonizowane.

Uwaga: dla relacji generowanych przez funkcje zrejonizowane barierą jest A i B, dla relacji generowanych przez funkcje niezrejonizowane natomiast A i C

nieformalną, pozostając jednak nie tylko barierą fizjograficzną, lecz także kulturową, społeczną, ekonomiczną, komunikacyjną itd., które J.Łoboda (1974) nazywa subtelniejszymi od barier fizycznych.

R.Hartshorne (1933) wprowadził podział genetyczny granic na *antecedentne* i *subsekwentne*. Jest to wprawdzie formalnie **genetyczny podział granic**, faktycznie odnosi się on jednak do **funkcji barier przestrzennych**. O ile bariery antecedentne są pierwotne w stosunku do form zagospodarowania przestrzennego, bariery subsekwentne są późniejsze od otaczających je form zagospodarowania. W swej późniejszej pracy R.Hartshorne (1936) stwierdził, że cechą granicy subsekwentnej jest pewien stopień zgodności z ważniejszymi lub drugorzędnymi podziałami przyrodniczymi lub kulturowymi. W przypadku braku takiej zgodności granicę trzeba uznać za *narzuconą* (*superimposed*). Niezależnie od swej genezy, wraz z upływem czasu granica *wrasta* (*becomes intrenched*) w krajobraz kulturowy regionu.

O ile koncepcja granic (barier) antecedentnych i subsekwentnych oraz wrastania granic (barier) w krajobraz kulturowy regionu stanowią cenny wkład teoretyczny, o tyle koncepcja granicy "narzuconej" wydaje się jałową próbą ekshumacji skompromitowanej dychotomii między granicami "sztucznymi" a "naturalnymi". Nazwy zaproponowane przez



R.Hartshorne'a i przyjęte w literaturze przedmiotu (Jones 1937, Tanabe 1984) nawiązują do terminologii geomorfologicznej, stąd też mówi się o *erozji* barier antecedentnych, tj. o ich degradacji wraz z postępem procesów integracyjnych. Rozwój barier (granic) subsekwentnych powoduje natomiast rozrywanie istniejącego układu powiązań, co P. Schöller (1957) rozważa w kategoriach *szkód*, jakie powodują granice tego typu (*Grenzerreissungsschäden*). Stąd też granice subsekwentne można by nazwać "sztucznymi", gdyż rozdzielają one jednorodne terytorialnie systemy społeczno-gospodarcze o długiej tradycji współwystępowania, znacznym stopniu integracji wewnętrznej i intensywnym niekiedy zagospodarowaniu przestrzennym oraz rozrywają ukształtowane ("naturalne") układy powiązań.

R.Hartshorne (1933) wykazał empirycznie trudności przeprowadzenia powersalskiej granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku. Ze względu na intensywne zagospodarowanie przemysłowe tego regionu, granicy nie dało się przeprowadzić jednoznacznie i w praktyce jej przebieg różnił się na trzech różnych poziomach: na powierzchni ziemi, na głębokości złóż cynkowo-ołowiowych oraz na głębokości złóż węgla kamiennego.

M.Brawer (1983) wykazał na gruncie empirycznym dialektykę antecedentności i subsekwentności granic. Granica egipsko-palestyńska na Synaju, ustalona w 1906 r., była – w przeciwieństwie do większości granic kolonialnych – poprzedzona wnikliwymi pracami studialnymi. W rezultacie tę niemal prostoliniową granicę zaliczano do granic "naturalnych". O ile jednak na początku stulecia granica ta przebiegała przez niemal bezludny obszar pustynny, o tyle obecnie (tj. po egipsko-izraelskim traktacie pokojowym z 1982 r.) ta sama granica przecina na swym północnym krańcu obszar zwartej zabudowy miasta Rafah. Przykład ten wskazuje na względność pojęć antecedentności i subsekwentności granic, które trzeba rozpatrywać zawsze w odniesieniu do konkretnego terytorialnego układu społeczno-gospodarczego.

Ogólnie można stwierdzić, że pojęcia bariery przestrzennej (granic) nie można odrywać od pojęć *degradacji* i *akumulacji* jej znaczenia (Dziewoński 1957), co oznacza postulat dynamicznego badania barier przestrzennych w ruchu. Rozwój obu typów barier przestrzennych można interpretować w kategoriach *reorientacji przestrzennego układu powiązań*.

Reasumując relacje między pojęciami granicy i bariery przestrzennej, można stwierdzić, że zakres tych pojęć pokrywa się tylko częściowo. *Bariera* ma zasadniczo szerszy zakres znaczeniowy. Przy podziale barier według stopnia ich formalizacji, pojęcie *granic* można wiązać z barierą sformalizowaną. O ile jednak pojęcie granicy jest związane z koncepcją *formalizacji*, pojęcie bariery przestrzennej wiąże się przede wszystkim z koncepcją *przenikalności*. Stąd też granica jest związana z koncepcją *liniowości*, podczas gdy pojęcie bariery implikuje koncepcję *powierzchniowości*, przy czym liniowość jest szczególnym przypadkiem powierzchniowości. Mniej poprawne, lecz dość rozpowszechnione, jest rozumienie granicy albo jako bariery przestrzennej, albo jako rubieży.

Koncepcja regionu stykowego, będącego przedmiotem niniejszego opracowania, opiera się na pojęciu antecedenentnej bariery przestrzennej i jej degradacji (przezwyciężania, "erozji") w procesie rozwoju tego regionu. Bariery antecedenentne są bardziej "naturalne" od subsekwentnych, gdyż uświęca je dłuższa tradycja współwystępowania. Degradacja tych barier jest jednak również bardziej "naturalna" niż akumulacja barier subsekwentnych, gdyż ten pierwszy proces wiąże się z procesami integracyjnymi.

## 2.2. ISTOTA STYKOWOŚCI

### 2.2.1. ZARYS PROBLEMU

Pojęcie *regionu stykowego* zostało wprowadzone przez P.Zarembę (1960). Istotną słabością jego opracowania jest jednak zamienne używanie terminów *region stykowy* i *obszar stykowy*, często w dodatku pisanych w cudzysłowie.

Według P.Zaremby, region (obszar) stykowy stanowi całość funkcjonalną, chociaż formalnie jest podzielony między kilka województw (tamże, s.7). Wynika z tego, że region funkcjonalny (region jako przedmiot poznania – wg K.Dziewońskiego, 1967) nie jest objęty jednolitym kompleksowym planem rozwoju. Jako przykłady tak rozumianych regionów stykowych w Polsce na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych P. Zaremba wymienia regiony Piły, Sandomierza-Tarnobrzega, Konina-Łęczycy, Częstochowy, Kalisza i Siedlec.

W przypadku badanego szczegółowiej przez P.Zarembę regionu Piły stykowość wynika nie tylko z faktu rozcięcia tego regionu granicami pięciu województw, lecz również z faktu, że region ten obejmuje obszary leżące po obu stronach międzywojennej granicy polsko-niemieckiej. Na badanym obszarze granica ta znajduje odzwierciedlenie w przebiegu granic powiatów, a w znacznej części – także granic województw. P.Zaremba stwierdza konieczność "zatarcia śladów przypadkowej i wrogiej nam granicy politycznej ubiegłego okresu" (1960, s.18), sugerując dysfunkcjonalność tej granicy w zmienionym po wojnie układzie polityczno-terytorialnym. Zdaniem tego autora, jest konieczna analiza, gdzie nieodpowiedni układ administracyjny utrwała przebieg dawnej granicy państwowej i co należy uczynić, by stan ten zmienić. W ten więc sposób problematyka granicy "jako przymusowej linii rozdzielającej" staje się problematyką planowania przestrzennego (tamże, s.10).

Powstaje jednak pytanie, czy przesunięcie kwestionowanych granic rozwiąże kwestię niedorozwoju obszarów peryferyjnych, czy tylko przesunie je na inne obszary. Zdaniem P.Zaremby, "niedorozwój 'obszarów stykowych' zachodzi jednak tylko wtedy, gdy obowiązujący podział administracyjny (formalny – przyp. ZR) nie odpowiada funkcjonalnemu układowi ciężarów gospodarczych. Jeśli te dwa układy są ze sobą zgodne, **automatycznie** (podkr. ZR) odpada pojęcie administracyjnego upośledzenia 'obszarów stykowych'" (tamże, s.17).

Pogląd ten można jednak poddać krytyce. P.Zaremba zakłada bowiem niezmiennosc funkcji (roli) granic politycznych (administracyjnych), a więc – *implicitie* – sposobu funkcjonowania państwa, a także automatyzm wpływu rozstrzygnięć formalnych na rzeczywiste funkcjonowanie terytorialnych układów społeczno-gospodarczych. W istocie jednak kwestia leży nie tyle w takim czy innym przebiegu granic, ile w ich funkcji (Hartshorne 1937). Dla regionów stykowych istotny jest poza tym nie tylko, a nawet nie przede wszystkim, przebieg granic, lecz ich długotrwałość oraz długość okresu, jaki upłynął od ich formalnej likwidacji (Szczepkowski 1977). W problematyce regionów stykowych należy więc położyć nacisk raczej na pojęcie inercji niż automatyzmu.

Zdaniem P.Zaremby (1960, s.19), istnieje konieczność opracowania teorii planowania styków regionalnych. Można postawić tezę, że równie istotne jest sformułowanie teorii



funkcjonowania regionów stykowych. W obu wypadkach wydaje się pożyteczne przesłedzenie istoty stykowości w teoriach istniejących już i uznanych w geografii społeczno-ekonomicznej.

Przy rozpatrywaniu zagadnienia istoty stykowości wydaje się wskazane nawiązanie do zasadniczej typologii barier przestrzennych, tj. do ich podziału na bariery nieformalne i formalne, a tych ostatnich — dodatkowo na słabo i silnie sformalizowane. W tym kontekście pojęcie stykowości rozumiane w kategoriach nieformalnych barier przestrzennych należy wiązać z teoriami rozwoju miast, zwłaszcza z teorią ośrodków centralnych, teorią bazy ekonomicznej miasta i teorią krajobrazu gospodarczego. Pojęcie stykowości rozumiane w kategoriach słabo sformalizowanych barier przestrzennych można wiązać z koncepcjami polaryzacji, tj. z koncepcją rdzenia i peryferii oraz teorią biegunów wzrostu. Pojęcie stykowości rozumiane w kategoriach silnie sformalizowanych barier przestrzennych należy natomiast wiązać z koncepcją regionu przygranicznego.

## 2.2.2. STYKOWOŚĆ A TEORIE ROZWOJU MIAST

Na gruncie teorii rozwoju miast przyjmuje się założenie, że rozwój regionów stykowych wiąże się nierozzerwalnie z rozwojem ich ośrodków regionalnych, jeśli wręcz nie ogranicza się do rozwoju tych ośrodków. Rozwijające się ośrodki regionalne nie zawsze są tradycyjnymi ośrodkami regionalnymi. W takim wypadku może chodzić o dwa typy ośrodków. Albo rolę ośrodka tradycyjnego przejmuje nowo rozwijający się ośrodek w tym samym regionie, który to region — chociaż przekształcony — może zachować swą tożsamość, albo nowy ośrodek rozwinię się jako konkurent tradycyjnego i jako taki wytworzy swój własny, region, przechwytyjąc część regionu tradycyjnego i ewentualnie części innych sąsiednich regionów tradycyjnych. Mechanizm rozwoju tego drugiego przypadku, a więc nieformalnego regionu stykowego, objaśnia teoria ośrodków centralnych.

### 2.2.2.1. Teoria ośrodków centralnych

W teorii ośrodków centralnych pojęcie stykowości rozważa się w kategoriach luki między obszarami rynkowymi sąsiednich ośrodków centralnych (*the interstitial placement* — wg J.U.Marshalla, 1971). Pojęcie luki jest zbieżne z pojęciem *strefy indyferencji*, w której konsumenci mają równe lub zbliżone prawdopodobieństwo wyboru dwóch lub większej liczby alternatywnych ośrodków obsługi (Rushton i inni, 1967; Clark, Rushton, 1970).

Według założeń W.Christallera (1933), każde dobro i każdy rodzaj usług ma swój własny zasięg rynkowy. Na podstawie zasięgów rynkowych poszczególnych dóbr i usług można określić ich hierarchię. Zasięg rynkowy danego dobra i danej usługi jest określony liczbą konsumentów, których siła nabywcza przynosi taki zysk przedsiębiorstwu oferującemu dane dobro (usługę), że przedsiębiorstwo to może się utrzymać na rynku w warunkach wolnej konkurencji. Istniejąca hierarchia oferowanych dóbr i usług jest podstawą istnienia hierarchii ośrodków, w których są zlokalizowane przedsiębiorstwa oferujące te dobra i usługi. W hierarchii tej ośrodek wyższego rzędu jest — jak się zakłada — jednocześnie ośrodkiem wszystkich niższych rzędów.



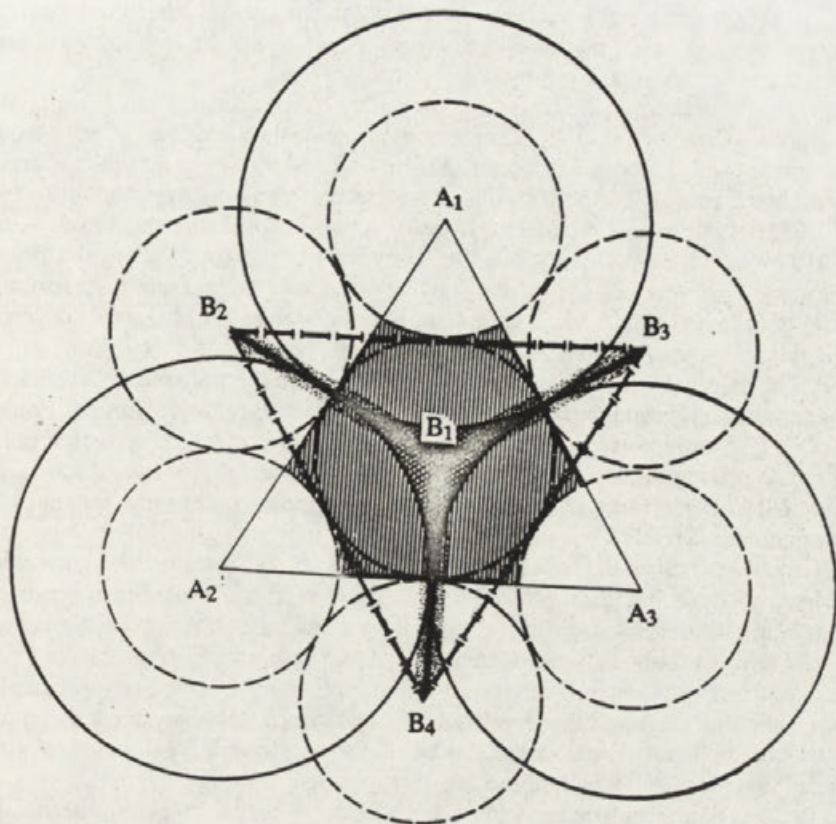
W wymiarze przestrzennym teorii ośrodków centralnych zakłada się, że obszar rynkowy danego ośrodka jest mu całkowicie i jednoznacznie podporządkowany w zakresie obsługi. Wynika to z założenia o racjonalności ekonomicznej konsumenta oraz – *implicite* – o stosunkowo znacznych kosztach transportu. Wynika z tego założenie o optymalnej lokalizacji ośrodków, tj. o tak gęstym ich rozmieszczeniu, na jakie pozwala niezbędna wielkość ich obszarów rynkowych.

Trzy sąsiednie ośrodki centralne danego rządu A, np. ośrodki regionalne, są więc położone na wierzchołkach trójkąta równobocznego. Zasięgi obszarów rynkowych tych ośrodków są równe, a same obszary rynkowe mają kształt kół stycznych. Między punktami styku tych kół pozostaje jednak luka (*interstice* – wg J.U. Marshalla, 1971), tj. obszar, który nie może być efektywnie (opłacalnie) obsłużony przez żaden z istniejących ośrodków regionalnych (ryc.2). Konsument mieszkający w tej luce (obszarze indyferencji, obszarze stykowym) mogą z jednakową łatwością zaopatrzyć się w każdym z trzech istniejących ośrodków regionalnych. Frekwencja tych konsumentów jest źródłem **dotatkowego** zysku dla przedsiębiorstw ich obsługujących, a więc – pośrednio – i dla ośrodków, w których te przedsiębiorstwa są zlokalizowane; pod pojęciem zysku dodatkowego należy przy tym rozumieć zysk przekraczający ten, który wynika z teorii ekonomii (Marshall 1971).

Każdy z trzech rozpatrywanych ośrodków regionalnych A oferuje – oprócz charakterystycznego dla tych ośrodków zestawu dóbr i usług najwyższego rzędu, które można tu nazwać dobrami i usługami regionalnymi – także dobra i usługi wszystkich niższych rzędów, w tym dobra i usługi "podregionalne". Dla dobra (usługi) niższego rzędu (podregionalnego) dodatkowy zysk przedsiębiorstw je oferujących ma swe źródło w sile nabywczej konsumentów mieszkających pomiędzy ośrodkami regionalnymi A, ale poza obszarami rynkowymi oferowanych przez nie dóbr i usług niższego (podregionalnego) rzędu (Marshall 1971). Te obszary rynkowe danego dobra (usługi) niższego (podregionalnego) rzędu są określone wielkością progową danego dobra, nie pokrywają się więc z obszarami rynkowymi dobra (usługi) o najwyższej (regionalnej) wielkości progowej. Między obszarami rynkowymi ośrodków A jako ośrodków **podregionalnych** istnieje więc również obszar indyferencji, przy czym jest on znacznie większy niż obszar indyferencji między obszarami rynkowymi tych samych ośrodków jako ośrodków **regionalnych** (ryc.2).

Z czysto geometrycznego punktu widzenia nie można tego obszaru indyferencji określić mianem obszaru stykowego, gdyż obszary rynkowe ośrodków A jako ośrodków podregionalnych nie stykają się. Dla danego dobra (usługi) niższego (podregionalnego) rzędu siła nabywcza konsumentów mieszkających w tym obszarze indyferencji, przynosząca przedsiębiorcom dodatkowy zysk, jest na tyle duża, że umożliwia przedsiębiorstwom oferującym to dobro (tę usługę) lokalizację nie tylko w ośrodkach A, ale również w obszarze indyferencji między nimi. W centrum tego obszaru indyferencji, tj. w luce (obszarze stykowym) powstanie więc nowy ośrodek podregionalny rzędu B, nie będący ośrodkiem regionalnym, tj. ośrodek B<sub>1</sub> (ryc.2). Analogiczne ośrodki – B<sub>2</sub>, B<sub>3</sub> i B<sub>4</sub> – powstaną w sąsiednich obszarach stykowych (Marshall 1971).

W realnie istniejącym systemie ośrodków centralnych działają dwie przeciwstawne tendencje: dynamizujące i stabilizujące. Przejawem pierwszej z nich jest tendencja tworzenia się nowych ośrodków centralnych niższych rzędów w lukach (obszarach stykowych) między obszarami rynkowymi istniejących ośrodków. Przejawem tendencji sta-



- zasięgi obszarów rynkowych ośrodków regionalnych A
- zasięgi obszarów rynkowych ośrodków podregionalnych B i A
- granice regionu ośrodka B<sub>1</sub>
- granice podregionu ośrodka B<sub>1</sub>
- granice regionów A: bariery przestrzenne w regionie B<sub>1</sub>
- obszar stykowy ("luka") między obszarami rynkowymi ośrodków regionalnych A
- obszary indyferencji między ośrodkami A jako ośrodkami podregionalnymi

Ryc. 2. Rozwój regionu stykowego wokół obszaru stykowego wg teorii ośrodków centralnych



bilizujących jest utrwalanie powiązań w ramach obszarów rynkowych, tj. determinizacja probabilistycznego układu powiązań rynkowych. Prowadzi to do stabilizacji obszarów rynkowych jako regionów analizowanych ośrodków.

Przestrzennym wyrazem tej ostatniej tendencji jest ukształtowanie się systemu ośrodków podregionalnych B (i A). Granice obszarów obsługi każdego z tych ośrodków wyznacza zerowa wartość popytu na dobra i usługi oferowane w tym ośrodku, określona przez strukturę kosztów transportu i rozmieszczenie ośrodków konkurencyjnych (Korcelli 1981). Ponieważ – zgodnie z założeniami teorii ośrodków centralnych – ranga każdego z tych ośrodków jest jednakowa, obszary ich obsługi (podregiony) są równe, a podział na nie – wyczerpujący; podregiony te przyjmują więc kształt sześcioboków. Jako takie, podregiony ośrodków B są jednak nieco mniejsze od obszarów indyferencji między ośrodkami A jako ośrodkami podregionalnymi (ryc.2).

Podregiony ośrodków B i A charakteryzują się stykowością położenia. Wynika z niej niejednoznaczność podporządkowań hierarchicznych podregionów regionom. Ponieważ obszary obsługi ośrodków regionalnych A, tj. ich regiony, również są sześciobokami, każdy ośrodek podregionalny B leży na styku granic trzech regionów A, każda część podregionu B jest zaś w zakresie funkcji regionalnych podporządkowana innemu ośrodkowi regionalnemu A (ryc.2).

Fakt, że każdy ośrodek podregionalny B jest zlokalizowany w sensie deterministycznym na styku granic trzech regionów A, zaś w sensie probabilistycznym – w luce między obszarami rynkowymi trzech ośrodków regionalnych A, sprawia, że ośrodek ten ma częściowe warunki do świadczenia usług rangi regionalnej. Warunki te są tylko częściowe, gdyż przy istniejących obszarach rynkowych "starych" ośrodków regionalnych liczba konsumentów skłonna zaopatrywać się w dane dobro lub korzystać z danej usługi w nowym ośrodku B jest o wiele za mała, by oferowanie dobra "regionalnego" (usługi "regionalnej") w tym ośrodku było opłacalne.

Czynniki nie objęte założeniami W.Christallera – zarówno ekonomiczne, jak i pozaekonomiczne – mogą jednak spowodować, że niektóre ośrodki podregionalne B mogą się stać konkurencyjne dla niektórych ośrodków regionalnych A. Chodzi tu o czynniki "dynamizujące" teorię ośrodków centralnych. Można do nich zaliczyć między innymi wzrost gęstości zaludnienia i wzrost dochodów ludności obszaru stykowego (Berry, Garrison, 1958a; Berry 1967; Parr 1977), zmiany warunków (kosztów) transportu (Hoover 1970, Parr 1977), zmiany atrakcyjności ośrodków (Rushton i inni, 1970) oraz wzrost mobilności ludności obszaru stykowego (Berry 1963). Czynniki te powodują zmiany popytu na poszczególne dobra, co w konsekwencji pociąga zmiany czynników lokalizacji. Powoduje to zmiany hierarchii ośrodków centralnych, czego rezultatem może być wzrost rangi niektórych ośrodków (Godlund 1956).

Jest wiele miejsc, które mogą zapewnić warunki pomyslnego rozwoju nowego ośrodka; jedno z nich jest teoretycznie najlepsze, może być jednak kilka zapewniających odpowiednio rozległe zaplecze. To, w którym z nich rzeczywiście rozwinie się ośrodek regionalny, jest jednak niewątpliwie bardziej kwestią historyczną niż geometryczną (Morrill 1965).

Załóżmy, że na skutek przedstawionych wyżej czynników ośrodek podregionalny B<sub>1</sub> uzyska rangę nowego ośrodka regionalnego. Będzie on miał wówczas rangę równą – zgodnie z założeniami W. Christallera – trzem sąsiednim "starym" ośrodkom regio-



nalnym A. Nowy ośrodek regionalny  $B_1$  rozwinie wówczas swój region wokół dotychczasowego podregionu kosztem części regionów "starych" ośrodków regionalnych A. Nowy ośrodek regionalny  $B_1$  będzie więc obsługiwał: (1) obszar stykowy (lukę), (2) pozostałą część swego dotychczasowego podregionu oraz (3) te części peryferyjnych obszarów rynkowych "starych" ośrodków regionalnych A, które w nowych warunkach będą miały lepszą dostępność do nowego ośrodka regionalnego  $B_1$  niż do dotychczasowych ośrodków regionalnych (Rykiel 1985f). Nowy region będzie miał kształt trójkąta równobocznego ze środkiem ciężkości w ośrodku  $B_1$ , odwróconego o  $180^\circ$  w stosunku do tego, od którego rozpoczęto niniejsze rozważania (ryc.2). W tej sytuacji regiony trzech sąsiednich "starych" ośrodków regionalnych A zostaną uszczuplone i przyjmą kształt nieregularnych pięcioboków (ryc.2).

Nowy region jest regionem stykowym, ponieważ rozwinął się on na styku trzech regionów tradycyjnych. Nowy ośrodek regionalny jest położony dokładnie na styku granic tych trzech regionów. Granice te nadal istnieją w ramach nowego regionu jako nieformalne bariery przestrzenne. Są to bariery nieformalne, ponieważ granice regionalne są na gruncie teorii ośrodków centralnych jedynie granicami zasięgu wpływów ośrodków regionalnych; granice te mogą się więc stać barierami przestrzennymi tylko przez fakt ich uświęcenia długotrwałością, tj. stabilnością czynników lokalizacyjnych. Rozwój nowego regionu  $B_1$  oznacza reorientację przestrzennego układu powiązań rynkowych, funkcjonowanie nieformalnych barier przestrzennych przejawia się zaś w niejednoznaczności podporządkowań nowemu ośrodkowi regionalnemu  $B_1$ .

Położenie nowego ośrodka regionalnego **dokładnie** na granicy "starych" regionów wynika z założeń dwóch pierwszych spośród trzech modeli W.Christallera, tj. modelu rynkowego ( $k=3$ ) i komunikacyjnego ( $k=4$ ). W literaturze sugerowano jednak, że dokładne położenie na granicy nie jest konieczne dla zachowania założeń tych modeli. Wynika to również z trzeciego modelu W.Christallera, tj. modelu administracyjnego ( $k=7$ ). Położenie ośrodków regionalnych w pobliżu tradycyjnych granic regionalnych wyjaśnia szczegółowiej teoria bazy ekonomicznej miasta.

#### 2.2.2.2. Teoria bazy ekonomicznej miasta

Można przyjąć, że w stosunku do teorii ośrodków centralnych teoria bazy ekonomicznej miasta jest teorią wyższego rzędu. Zakłada ona, że funkcje miasta można podzielić na endogeniczne i egzogeniczne, te ostatnie zaś – dodatkowo na centralne i wyspecjalizowane (Dziewoński 1971). Funkcje endogeniczne służą pokryciu własnych potrzeb miasta i jego mieszkańców, funkcje egzogeniczne są natomiast podstawą powiązań miasta ze światem zewnętrznym, jako takie mają więc one podstawowe znaczenie dla rozwoju miasta (Hoyt 1944; Andrews 1953, 1954; Pfouts 1960; Dziewoński 1971; Marshall 1971).

Spośród funkcji egzogenicznych, funkcje centralne są funkcjami powszechnymi, występującymi we wszystkich miastach lub w pewnej ich klasie wielkości, funkcje wyspecjalizowane są natomiast specyficzne dla poszczególnych miast lub poszczególnych ich grup. Z ekonomicznego punktu widzenia, w przypadku funkcji wyspecjalizowanych udział kosztów transportu w kosztach ogólnych jest niewielki; w przypadku funkcji cen-

tralnych natomiast udział kosztów transportu jest znaczny, albo są to wręcz funkcje zrejonizowane, tj. takie, których świadczenie w danym mieście jest ograniczone administracyjnie do określonego terytorium. Funkcje centralne są więc funkcjami "regionalnymi" (Jerczyński 1977), a ściślej – ich zasięg jest zależny od ich szczebla hierarchicznego. Funkcje wyspecjalizowane są natomiast funkcjami "ponadregionalnymi" (Jerczyński 1977), ściślej zaś – ich zasięg przestrzenny nie jest jednoznacznie określony.

Wykazano jednak, że podział na funkcje endo- i egzogeniczne jest względny, gdyż zależy on od szczebla hierarchicznego, jaki się bada w danej analizie empirycznej (Maik 1978), a więc od skali przestrzennej badania. Względność ta, implikowana zresztą już wcześniej (Aurousseau 1921, Blumenfeld 1955, Tiebout 1962), jest więc związana z definicją operacyjną badanego miasta. Jeśli granice miasta są wyznaczone wąsko, tj. jeśli kryteria delimitacji są ostre, to powiązania gospodarcze miasta z jego strefą podmiejską są jego powiązaniem ze światem zewnętrznym, a więc są one generowane przez funkcje egzogeniczne. Jeśli natomiast kryteria delimitacji są liberalne i pod pojęciem miasta rozumie się aglomerację miejską, to te same powiązania są wyrazem funkcji służących pokryciu własnych potrzeb miasta (aglomeracji). Rozszerzenie teorii ośrodków centralnych na skalę wewnątrzmijską (Berry 1959, Carol 1960) poważnie więc zawężyło pojęcie funkcji endogenicznych.

Podobnie względny jest podział funkcji na centralne i wyspecjalizowane (Rykiel 1985f). Wyspecjalizowana funkcja regionu w skali ogólnokrajowej może być funkcją centralną przy badaniu struktury wewnętrznej tego regionu. W przypadku ośrodków wyższego rzędu sytuacja jest odwrotna: funkcje wyższego rzędu, charakterystyczne dla tych ośrodków, są funkcjami centralnymi w skali ogólnokrajowej, w skali regionalnej natomiast występują one w nielicznych ośrodkach, nie są więc typowe dla całego analizowanego systemu miast, należy je więc zaliczyć do funkcji wyspecjalizowanych (Rykiel 1985f). W przypadku funkcji "centralnych" najwyższego rzędu – zlokalizowanych tylko w jednym mieście – rozróżnienie między funkcjami centralnymi a wyspecjalizowanymi traci podstawy logiczne, gdyż miasto to **specjalizuje się** w funkcjach **centralnych** **najwyższego** rzędu.

Podział na funkcje centralne i wyspecjalizowane jest jednak użyteczny, mimo że jest to raczej typologia niż klasyfikacja. Działanie systemów osadniczych jest oparte na dialektyce funkcji centralnych i wyspecjalizowanych.

Teoria bazy ekonomicznej miasta opiera się na odmiennych założeniach teoretycznych niż teoria ośrodków centralnych. Podczas gdy w pierwszej z tych teorii kluczowym pojęciem jest pojęcie *wymiany*, w drugiej kluczowe jest pojęcie *obsługi*. Teoria ośrodków centralnych implikuje więc koncepcje *ciężań*, *węzłowości* i *polaryzacji*, teoria bazy ekonomicznej miasta natomiast – koncepcje *interakcji* (powiązań), *specjalizacji* i *domknięcia*.

Szczególnie istotne wydaje się tu przeciwstawienie koncepcji obsługi i ciężań – koncepcjom wymiany i interakcji. Dla pierwszej pary pojęć logiczne jest założenie *jednorodności* funkcjonalnej: powiązań, kosztów transportu oraz środowiska geograficznego. Dla drugiej pary pojęć konieczne jest natomiast założenie *zróznicowania* strukturalnego (heterogeniczności) środowiska geograficznego.

W założeniach obu rozpatrywanych tu teorii miastu się występowanie **nieformalnych** **barier** **przestrzennych**, przy czym w teorii bazy ekonomicznej miasta są one ściślej niż w



teorii ośrodków centralnych związane z pojęciem stykowości. O ile bowiem w teorii ośrodków centralnych nieformalne bariery przestrzenne mogą być wyłącznie wynikiem stabilności zasięgów obszarów rynkowych (regionów), o tyle w teorii bazy ekonomicznej miasta bariery te wynikają ze zróżnicowania środowiska geograficznego.

W obu rozpatrywanych teoriach stykowość jest istotnym warunkiem powstawania i rozwoju miast. O ile jednak w teorii ośrodków centralnych stykowość jest jedynie wynikiem działania praw ekonomicznych, o tyle w teorii bazy ekonomicznej miasta wynika ona z gospodarczego wykorzystania środowiska geograficznego. Stykowość może więc być wynikiem: (1) zróżnicowania specjalizacji eksportowej, wynikającego ze zróżnicowania środowiska, (2) konieczności zmiany środka transportu, związanej z barierą przyrodniczą (Zaremba 1976), (3) zmiany warunków transportu, związanej z barierą formalną (granicą). Warunki te wyjaśniają, dlaczego duże miasta rozwijają się z reguły na styku regionów fizycznogeograficznych lub tradycyjnych regionów społeczno-ekonomicznych (Geddes 1949). Regiony tych miast są wówczas wyraźnie zróżnicowane wewnątrz, a nieformalne bariery przestrzenne pochodzenia przyrodniczego często determinują granice tych regionów i ich podregionów (Dziewoński 1961).

### 2.2.2.3. Teoria krajobrazu gospodarczego

O ile teoria bazy ekonomicznej miasta jest uogólnieniem teorii ośrodków centralnych, o tyle teoria krajobrazu gospodarczego – przedstawiona przez A.Löscha (1961) – jest uogólnieniem teorii bazy ekonomicznej miasta, stanowi więc teorię wyższego rzędu w stosunku do dwóch poprzednich. Stąd więc dosyć rozpowszechnione w literaturze zaliczanie A.Löscha do klasyków teorii ośrodków centralnych wydaje się nieporozumieniem, wynikającym z powierzchownej analogii modeli geometrycznych W. Christallera i A.Löscha. Zdaniem T.Hermansena (1972), A.Lösch przedstawił nie tyle ogólny model gospodarki przestrzennej, ile raczej model specjalizacji przestrzennej oraz lokalizacji poszczególnych dóbr i handlu nimi.

Poszukując dostatecznie ogólnego terminu dla swych rozważań, A.Lösch przejął z ówczesnej geografii, pozostającej pod przemożnym wpływem hettneryzmu, termin *krajobraz*, obecnie na gruncie geografii społeczno-ekonomicznej całkowicie zarzucony. Posługiwanie się przez A.Löscha tym terminem nie zmienia jednak faktu, że pojęciowo jego rozważania dotyczą tego, co określono później mianem *przestrzeni ekonomicznej* (Perroux 1950, Dziewoński 1967).

Uogólniając teorię W.Christallera, A.Lösch stwierdził, że christallerowska zasada zaopatrzenia (w modelu rynkowym) nie jest sprzeczna z zasadą komunikacyjności (w modelu komunikacyjnym). Dla christallerowskiego modelu administracyjnego formuła  $k = 7$  jest tylko jedną z możliwości, gdyż założenia tego modelu spełnia również formuła  $k = 13$ . Christallerowska zasada administracyjna nie jest – wg A.Löscha – sprzeczna z zasadą rynkową, gdyż granicami administracyjnymi są niektóre z możliwych granic obszarów rynkowych (Lösch 1961, s.143-144), a obszary rynkowe i okręgi administracyjne często się pokrywają lub co najmniej mają wspólne ośrodki (tamże, s.210). Granica polityczna jest równocześnie granicą ekonomiczną, jeśli jest z natury trudna do przekroczenia. Dotyczy to w szczególności tzw. granic naturalnych.



Uogólniając teorię bazy ekonomicznej miasta, A.Lösch (1961, s.199) stwierdza, że bariery naturalne związane ze zmianą środka lub sposobu transportu pociągają za sobą koszty związane z przeładunkiem lub kosztowne sposoby przewyżnienia barier. Wymaga to znacznego zaplecza, co implikuje warunki rozwoju dużych miast.

Z punktu widzenia przedmiotu niniejszego opracowania szczególnie interesujący jest jednak wkład A.Löscha w rozwój pojęcia stykowości. Pojęcie to, chociaż nie sam termin, rozpatruje A.Lösch w kontekście wpływu granic politycznych na kształt obszarów rynkowych. Stykowość analizowana przez A.Löscha jest więc stykowością rozumianą wprawdzie w kategoriach nieformalnych barier przestrzennych, jakimi są granice obszarów rynkowych, jednakże spowodowaną przez wprowadzenie silnie sformalizowanej bariery przestrzennej, jaką jest granica państwa.

Granice polityczne i ekonomiczne przypominają, zdaniem A.Löscha, szwy lub cięcia na złożonej sieci obszarów rynkowych. Wpływają one destruktywnie na regularność obszarów rynkowych, przyczyniając się do powstania obszarów rynkowych o kształtach nieuzasadnionych ekonomicznie. Podczas gdy na granicach "krajobrazów ekonomicznych" przeważa tendencja do eliminacji – gdziekolwiek to możliwe – luk, które są nieuniknione (por. rozdz. 2.2.2.1), na granicach państw przeważa tendencja do tworzenia – gdziekolwiek to możliwe – luk, które nie są konieczne. Podczas gdy granice "krajobrazów ekonomicznych" stanowią szczególnie korzystną lokalizację dla ośrodków (regionalnych) wypełniających te luki i wytwarzające swe obszary rynkowe w poprzek granicy, cechą granic państwowych jest zniechęcanie działalności gospodarczych do lokalizacji. Stąd też po przesunięciu granic politycznych nowe regiony pograniczne stają się często obszarami podupadającymi, które muszą nie tylko przekształcić swą dotychczasową działalność gospodarczą, lecz również ją ograniczyć (Lösch 1961, s.212).

Jeśli jednak istnienie granicy państwowej powoduje tworzenie się luk oraz uniemożliwia ich likwidację przez rozwój przedsiębiorstw na granicy, to przynosi to większe zyski dodatkowe przy niemal zawsze gorszym zaopatrzeniu konsumenta. Wynika to z tego, że (1) granice państwowe są zazwyczaj granicami celnymi, (2) są one zazwyczaj granicami kulturowymi (etnicznymi) oraz (3) są one zawsze granicami podporządkowań administracyjnych (tamże, s.213).

Nawiązując do przedstawionych w rozdziale 2.1 rozważań na temat barier przestrzennych, można przytoczyć argumentację A.Löscha, że taryfy celne są jak rzeki, które dzielają ekonomicznie przeciwległe brzegi silniej niż wynikałoby to z ich szerokości. Stwierdzając, że taryfy celne można uważać za pewnego rodzaju wydłużenie drogi transportu, A.Lösch (tamże, s.213) przedstawia więc sposób rozumowania analogiczny do R.J.Mackaya (1958).

A.Lösch stwierdza, że większe obszary rynkowe ulegają przeobrażeniom wskutek istnienia granicy państwowej. Można wyróżnić dwa rodzaje tych przeobrażeń: (1) przesunięcie lokalizacji na drugą stronę granicy oraz (2) zniszczenie ekonomicznych podstaw lokalizacji, tj. powstanie pustkowi granicznych (Lösch 1961, s.216). Z punktu widzenia istoty stykowości interesujący jest ten drugi przypadek.

A.Lösch stwierdza, że granica polityczna tam, gdzie nie zbiega się z granicą ekonomiczną, przecina na dwie części regularne sieci obszarów rynkowych. W rezultacie w niektórych miejscach powstają obszary niezdolne do istnienia wskutek ich zmniejszenia przez przeprowadzenie granicy państwowej. Obszary te albo zostają podzielone między

pozostałe obszary, albo – jeśli są dostatecznie duże – kształtują się od nowa; w tym drugim przypadku będą one jednak nieregularne i zapewne za duże w stosunku do potrzeb. Takie dodatkowe obszary powstają przede wszystkim wzdłuż granicy "krajobrazu gospodarczego", w szczególności zaś – w narożniku, w którym stykają się trzy takie "krajobrazy". Pozostałości trzech obszarów rynkowych mogą być skomasowane, może tu więc istnieć więcej przedsiębiorstw niż w jakimkolwiek innym punkcie wzdłuż granicy. Przedsiębiorstwo zlokalizowane na obszarze luki granicznej wybiera zazwyczaj tę stronę granicy, po której luka jest większa (tamże, s.216-217).

Przedstawione wyżej rozważania można przedstawić w postaci graficznej (ryc.3). Za podstawę dalszych rozważań można przyjąć ustabilizowaną regularną (heksagonalną) sieć obszarów rynkowych, które dla uproszczenia zostaną tu utożsamione z regionami. Przyjmijmy, że ten układ regionalny ("krajobraz gospodarczy") został przecięty subkwentną granicą państwową między hipotetyczną Westlandią a hipotetyczną Ostlandią; obie te nazwy są oryginalnymi nazwami A.Löscha, chociaż nie występują w polskim wydaniu jego dzieła. Nowa granica wywiera zróżnicowany wpływ na poszczególne ośrodki regionalne i ich obszary rynkowe (regiony). Z tego punktu widzenia można wyróżnić siedem grup ośrodków regionalnych.

Ośrodki regionalne pierwszej grupy, położone w bezpośrednim sąsiedztwie nowej granicy, nie zdołają utrzymać swej dotychczasowej funkcji, a więc i rangi hierarchicznej, gdyż ich obszary rynkowe zostaną zredukowane niemal o połowę. Obszary rynkowe ośrodków  $W_1$  i  $W_2$  zostaną więc przechwycone przez sześć sąsiednich ośrodków każdego z nich – po trzy po każdej stronie granicy.

Niektóre z ośrodków regionalnych pierwszej grupy tracą swą dotychczasową pozycję – w okolicznościach podanych wyżej (np.  $O_1$ ), ich regiony mogą jednak częściowo zachować swą tożsamość mimo zmian granic i ośrodka. Jako ośrodek tego regionu rozwinie się ośrodek  $O_2$ , położony na styku granic trzech dotychczasowych regionów. Jest on przykładem drugiej grupy ośrodków. Zasadniczą część tego nowego regionu będzie stanowić ta część dawnego regionu  $O_1$ , która pozostała po wschodniej stronie nowej granicy. Stykowe położenie ośrodka  $O_2$  oznacza jednak, że przechwyci on część dotychczasowych regionów  $O_3$  i  $O_4$ , przez co obszar tych dwóch ostatnich regionów zmniejszy się. Ośrodek regionu  $O_2$  charakteryzuje się wyraźnie ekscentrycznym położeniem wobec swego obszaru rynkowego. Jest to typowy nieformalny region stykowy, którego mechanizm rozwoju przedstawiono w rozdziale 2.2.2.1 (ryc.2).

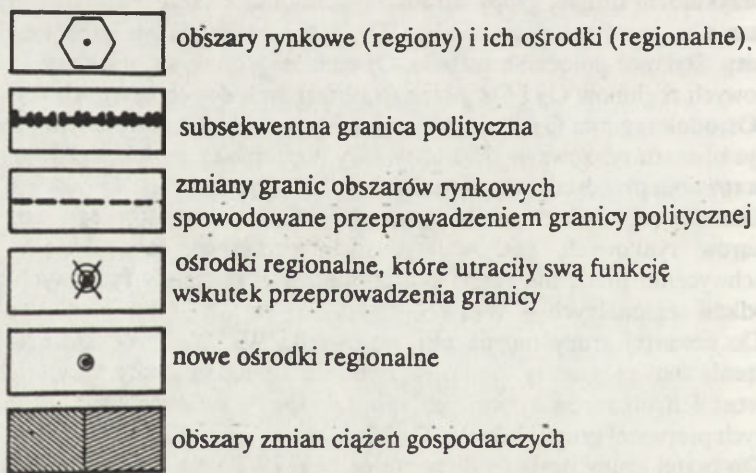
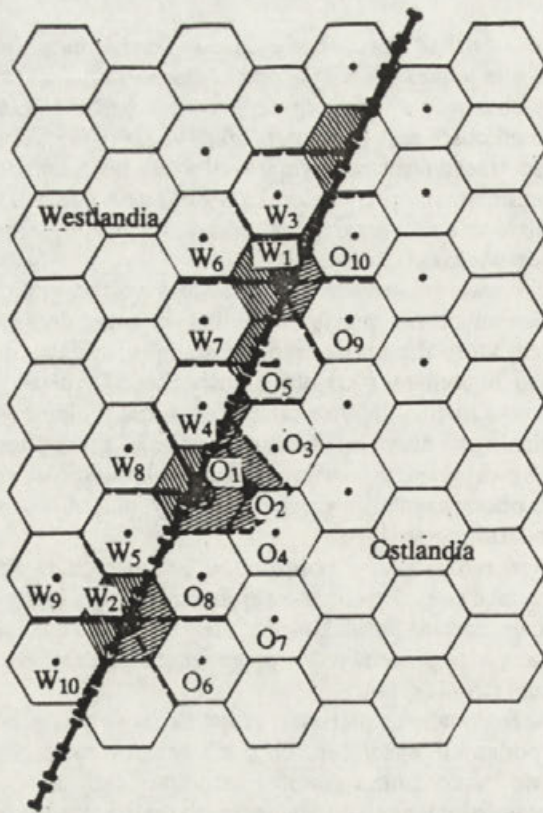
Ośrodki regionalne trzeciej grupy ( $O_5$ ,  $O_6$ ), mimo istotnego uszczuplenia swych obszarów rynkowych, zachowują swą dotychczasową rangę dzięki jednoczesnemu przechwyceniu przez nie części dotychczasowych obszarów rynkowych zlikwidowanych ośrodków regionalnych –  $W_1$  i  $W_2$ .

Do czwartej grupy można zaliczyć ośrodki  $W_3$ ,  $W_4$  i  $W_5$ , które wskutek przeprowadzenia nowej granicy poniosły znacznie mniejsze straty terytorialne niż wynosi przyrost ich obszarów rynkowych spowodowany likwidacją dawnych ośrodków regionalnych pierwszej grupy ( $W_1$ ,  $W_2$ ,  $O_1$  i  $O_4$ ).

Do piątej grupy można zaliczyć te ośrodki ( $W_6$ - $W_{10}$ ,  $O_7$ - $O_{10}$ ), dla których przeprowadzenie nowej granicy wiąże się z powiększeniem ich obszarów rynkowych.

Przykładem ośrodka szóstej grupy jest  $O_4$ , którego obszar rynkowy zmniejszył się wskutek przejścia roli ośrodka  $O_1$  przez  $O_2$ .





Ryc. 3. Regiony stykowe generowane przez subsekwentną granicę polityczną (na podstawie A.Löscha, 1961)



Przykładem ośrodka siódmej grupy jest O<sub>3</sub>, którego sytuacja tym się różni od sytuacji ośrodka O<sub>4</sub>, że strata terytorialna jest częściowo rekompensowana przyrostem jego obszaru rynkowego kosztem ośrodka W<sub>4</sub>.

Ogólniej, siedem grup ośrodków regionalnych można zagregować w cztery klasy:

- (1) ośrodki regionalne zrujnowane przez nową granicę (grupa 1);
- (2) ośrodki regionalne powstałe dzięki granicy (grupa 2);
- (3) ośrodki regionalne, które z powodu granicy zmniejszyły swe obszary rynkowe (grupa 3, 6 i 7);
- (4) ośrodki regionalne, które dzięki granicy powiększyły swe obszary rynkowe (grupa 4 i 5).

Klasyfikację tę można zilustrować przykładami ośrodków regionalnych w Polsce, których ranga hierarchiczna i zasięgi obszarów rynkowych zmieniły się wskutek powojennych zmian granic. Tak więc jako przykład ośrodka regionalnego klasy 1 można wymienić Przemyśl, klasy 2 – Rzeszów i Zieloną Górę, 3 – Szczecin, a 4 – Olsztyn.

Jak wynika z ryc.3, w wyniku przeprowadzenia nowej granicy dotychczasowy teoretyczny układ regionalny zmniejszył się o dwie jednostki (W<sub>1</sub> i W<sub>2</sub>), co potwierdza spostrzeżenie A.Löscha (1961, s.217), że w pobliżu granic państwowych obszary rynkowe są większe, a więc mniej liczne. Ponadto, jak wskazuje ryc.3, wprowadzenie granicy zakłóca regularność obszarów rynkowych nawet w warunkach modelowych.

## 2.2.3. POLARYZACJA

### 2.2.3.1. Koncepcja rdzenia i peryferii

Koncepcja rdzenia (centrum) i peryferii, zajmująca istotne miejsce w naukach społeczno-przestrzennych, ma swe źródła w geografii politycznej. Koncepcja rdzenia wywodzi się od F.Ratzla (1896), który rozumiał pod tym pojęciem załączek terytorialny znacznie obecnie większego państwa (Mall 1956). D.Whittlesey (1939) zaproponował rozróżnianie trzech pojęć:

- (1) rdzenia załączkowego (*a nuclear core*), tj. rdzenia, wokół którego rozwinęło się państwo;
- (2) początkowego rdzenia niezależkowego (*an original core which was not nuclear*), tj. rdzenia, wokół którego rozwijało się państwo do pewnego momentu, zanim powstał nowy rdzeń;
- (3) rdzenia współczesnego (*a contemporary core*), tj. obszaru o największym obecnie znaczeniu politycznym lub ekonomicznym.

Inni autorzy wskazywali jednak, że rozróżnienie dwóch pierwszych spośród powyższych pojęć nie znajduje dostatecznie jasnych przesłanek (Pounds, Ball, 1964).

Warto zauważyć, że podczas gdy D.Whittlesey odnosił pojęcie rdzenia zarówno do geografii politycznej jak i regionalnej (Burghardt 1969), to w późniejszych pracach (Platt 1943, Philbrick 1957, Zaid, 1966, de Blij 1967) pojęciu temu nadawano znaczenie raczej ekonomiczne niż polityczne. W tym też kontekście J.Friedmann (1968) rozwinął koncepcję rdzenia i peryferii.

Swoje rozumowanie rozpoczyna on od epoki pierwszej rewolucji przemysłowej i stwierdza, że po okresie wczesnej industrializacji działalność gospodarcza z różnych

przyczyn zaczęła się skupiać w jednym lub kilku ośrodkach. Szybki wzrost tych ośrodków znacznie zmienił dotychczasowy układ gospodarczo-przestrzenny. Ośrodki te wysysały "bardziej dynamiczne elementy" z regionów bardziej statycznych (Friedmann, Alonso, 1964, s.3). W ten sposób pozostała część kraju została zepchnięta do roli drugorzędnych obszarów peryferyjnych. Jest ona uzależniona od centrum więzami półkolonialnymi, charakteryzując się ujemnym saldem migracji oraz odpływem kapitałów i zasobów. Dzieje się tak przede wszystkim z powodu korzystnej sytuacji centrum, gdzie wzrost gospodarczy jest szybki, stały i kumulatywny (*cumulative*). W rezultacie zwiększają się różnice dochodów między centrum a peryferiami (Friedmann, Alonso, 1964).

Do peryferii należą jednak także obszary, które w okresie przedindustrialnym były ważnymi ośrodkami osadnictwa i produkcji, skupiając znaczną część ludności kraju. Jest więc prawdopodobne, że obecne peryferie skupiają znaczną władzę polityczną. Władza ta może być użyta do wymuszenia polityki rozwoju gospodarczego osłabiającej wąskie interesy nowego regionu wzrostu (Friedmann, Alonso, 1964).

J.Friedmann (1967) wyróżnia w ramach danego "systemu przestrzennego" (tj. terytorialnego układu społeczno-gospodarczego) *regiony rdzeniowe* i *regiony peryferyjne*. Rozdział ten jest rozłączny i wyczerpujący. Regiony rdzeniowe definiuje on jako *bieguny zmian*, zlokalizowane w miejscach o wysokim potencjalnym oddziaływaniu wzajemnym, znajdujące się w polu kontaktu. Rozwój, rozumiany jako proces innowacji, mający swe źródło w stosunkowo nielicznych biegunach zmian, zmierza do rozprzestrzeniania się na zewnątrz tych biegunów, w kierunku obszarów o mniejszym prawdopodobieństwie wzajemnego oddziaływania, nazywanych *regionami peryferyjnymi*. Peryferie określa stosunek zależności od rdzenia. Dominacja regionu rdzeniowego jest wynikiem wcześniejszych innowacji, które zostały zinstytucjonalizowane za pomocą administracji oraz zaopatrzenia rynku. Proces umacniania dominacji regionu rdzeniowego nad obszarami peryferyjnymi ma tendencję do samoumacniania się (Friedmann 1967).

J.Friedmann i W.Alonso (1964) twierdzą jednak, że dla celów polityki rozwoju regionalnego dychotomia centrum-peryferie nie jest wystarczająca. Uważają oni, że bardziej odpowiednie jest wydzielanie czterech klas obszarów:

- (1) regionów metropolitalnych (regionów rdzeniowych, biegunów wzrostu);
- (2) osi rozwoju, tj. wydłużonych pasm wzdłuż głównych szlaków transportowych łączących regiony rdzeniowe;
- (3) regionów kresowych (*frontier regions*);
- (4) regionów podupadłych (*depressed regions*).

Regiony rdzeniowe reprezentują w zasadzie centrum, a regiony podupadłe — peryferie. Oś rozwoju są przedłużeniem regionów rdzeniowych i załączkiem megalopolis. Regiony kresowe są obszarami wzrostu na peryferiach i mogą obejmować załączki przyszłych ośrodków rdzeniowych. Rozwojowi nowych regionów rdzeniowych na obszarze peryferii sprzyja decentralizacja (Friedmann 1967).

Jak zauważył R.Szul (1988), koncepcja rdzenia i peryferii jest dogodnym narzędziem opisu *regionalnej struktury polityczno-ekonomicznej*. W tym kontekście J.Lasué (1985) wprowadził rozróżnienie między *normalnym* a *odwróconym* modelem rdzenia i peryferii. W modelu "normalnym" (który zapewne trafniej można by nazwać *klasycznym*) ten sam region jest centrum politycznym, ekonomicznym, technologicznym i kulturalnym. W modelu *odwróconym* — sugerowanym już wcześniej (Friedmann, Alonso, 1964) — jeden re-



gion pełni funkcje centrum politycznego, a inny – centrum ekonomicznego. Według J.Lasuéna, model odwrócony charakteryzuje się mniejszą stabilnością polityczną i mniejszą efektywnością ekonomiczną. Warunkiem stabilności politycznej i integracji całego układu jest szybki wzrost gospodarczy, kryzysy gospodarcze powodują natomiast wzrost tendencji odśrodkowych, które – z jednej strony – wywołują wzrost napięć politycznych, z drugiej zaś utrudniają realizację skutecznej polityki antykryzysowej. W skrajnych przypadkach może to doprowadzić do secesji peryferii politycznych.

Zdaniem R.Szula (1988), oprócz dwóch głównych typów struktur regionalnych, tj. klasycznego ("normalnego") i odwróconego, można zidentyfikować dwa dalsze, tj. poli-centriczny (gdzie istnieją co najmniej dwa równorzędne centra polityczne) i model bez regionalnych centrów politycznych. Ten ostatni model wydaje się jednak nieporozumieniem, gdyż pozostałe trzy modele opisują regionalne zróżnicowanie krajowego układu polityczno-ekonomicznego.

E.L.Ullman (1958) podaje przykład empiryczny rdzenia i peryferii w Stanach Zjednoczonych. Według danych z początku lat pięćdziesiątych, rdzeń przemysłowy, zajmujący 7,7% powierzchni kraju, skupiał 43% ludności, 52% dochodów, 70% zatrudnionych w przemyśle i 70% osób wymienionych w "Who's who". Pozostała część kraju natomiast "walczy o resztki jak sfora głodnych psów o zeszlą kość" (tamże, s.179).

D.F.Darwent (1969) zwraca uwagę na względność pojęć rdzenia i peryferii w zależności od skali przestrzennej analizy (regionalnej, krajowej, międzynarodowej). Koncepcja J.Friedmanna dotyczyła *explicite* dwóch ostatnich skal, podczas gdy francuska szkoła F.Perrouxa – dwóch pierwszych. Stąd też J.Friedmanna *teoria rozwoju spolaryzowanego* (1966, 1967, 1968) w nieznacznym stopniu nawiązuje do aparatu pojęciowego szkoły francuskiej (Darwent 1969).

Punktem wyjścia rozważań J.Friedmanna (1966) jest konieczność integracji gospodarek regionalnych w wyniku reorientacji układu ich powiązań politycznych, spowodowanych np. uzyskaniem niepodległości przez kraje kolonialne. W krajach tych powiązania między centrum a peryferiami są nieznaczące, zwłaszcza zaś jednostronne. Popiera się rozwój rdzenia, podczas gdy peryferie pozostają zacofanym obszarem eksploatowanym. To dualne pojęcie gospodarki znajduje odbicie w przestrzeni ekonomicznej kraju.

Zdaniem J.Friedmanna (1968), rozwój gospodarczy jest ściśle związany z rozwojem funkcjonalnego systemu hierarchicznego miast typu christallerowskiego. Pożądanym celem społecznym jest likwidacja peryferii przez zastąpienie ich wzajemnie powiązanym systemem regionów miejskich (Friedmann 1966) oraz rozbudowa krajowego systemu rynków produkcji i wymiany (Darwent 1969). Rozwój funkcjonalnego systemu hierarchicznego ("wzajemnie powiązanej funkcjonalnie hierarchii miast") ma więc być środkiem integracji peryferii z rdzeniem (Friedmann 1966). Należy jednak zauważyć, że wniosek J.Friedmanna ma postać tautologii, pojęcie funkcjonalnego systemu hierarchicznego (samo będące zresztą tautologią) implikuje bowiem pojęcie zintegrowania.

Ogólnie można stwierdzić, że koncepcja rdzenia i peryferii zawiera bardzo nieliczne i pośrednie implikacje pojęcia stykowości. W tym kontekście stykowość można rozumieć jako lokalizację na styku rdzenia i peryferii. Koncepcja rozprzestrzeniania się rozwoju na zewnątrz rdzenia implikuje jednak raczej ciągłe (strefowe) niż skokowe (dyskretne) przejście między rdzeniem a peryferiami, co jest zasadniczo sprzeczne z pojęciem styko-



wości. Cenny wkład, jaki do koncepcji stykowości wnosi koncepcja rdzenia i peryferii, polega jednak na implikowaniu dialektyki rdzeniowości i peryferyjności. Jednakże *explicitie* koncepcja rdzenia i peryferii podkreśla raczej trwałość polaryzacji przestrzennej, implikując w ten sposób inercję struktur społeczno-przestrzennych. Biorąc bowiem za punkt wyjścia wyjaśnienie struktury przestrzennej, koncepcja rdzenia i peryferii musi także uwzględniać zależności, które były istotne w przeszłości, a które obecnie nie istnieją już w tej postaci (Chardonnet 1953).

#### 2.2.3.2. Teoria biegunów wzrostu

Pod względem merytorycznym teoria biegunów wzrostu dotyczy szczególnego przypadku polaryzacji (spolaryzowanego rozwoju), którą opisuje koncepcja rdzenia i peryferii. Genetycznie natomiast teoria biegunów wzrostu jest dziełem innej (francuskiej) szkoły naukowej niż (amerykańska) koncepcja rdzenia i peryferii. Zdaniem T.Hermansena (1972), przedmiotem zainteresowania szkoły amerykańskiej jest **rozwój** gospodarczy (Hirschman 1958), zaś szkoły francuskiej (Perroux 1955) **wzrost** gospodarczy. D.Todd (1974) zwraca uwagę, że F.Perroux przedstawił koncepcję polaryzacji międzygałęziowej, podczas gdy A.O.Hirschman – koncepcję procesu polaryzacji geograficznej.

Do klasyków teorii biegunów wzrostu zalicza się (Hansen 1975) F.Perrouxa (1955), A.O.Hirschmana (1958) i G.Myrdala (1957). Teoria ta, opierając się na koncepcji nierównomiernego rozwoju (Perroux 1955, Smith 1984), stanowiła – jak stwierdzają N.M.Hansen (1975) i A.C.M.Jansen (1970) – znaczny postęp w stosunku do statycznej teorii lokalizacji oraz koncepcji równomiernego i zrównoważonego wzrostu.

Można stwierdzić, że koncepcje polaryzacyjne (w tym teoria biegunów wzrostu) zrodziły się z niezadowolenia z koncepcji równowagi gospodarczej i zrównoważonego wzrostu (Todd 1974), które rzadko definiowano operacyjnie (Hansen 1972). Podstawowym założeniem, na którym opiera się teoria polaryzacji, jest koncepcja nierównomiernego rozwoju. F.Perroux (1955) stwierdził, iż jest faktem ogólnikowym, lecz niepodważalnym, że wzrost nie pojawia się wszędzie jednocześnie, lecz uwidocznia się on ze zmienną intensywnością w punktach lub biegunach wzrostu oraz rozchodzi się różnymi kanałami, wywierając zmienne dla całości gospodarki efekty końcowe. Podobnie A.O. Hirschman (1958), przyjmując, że rozwój gospodarczy nie dokonuje się wszędzie w tym samym czasie, stwierdza, że gdy rozwój już się rozpoczął, gospodarka musi rozwijać i rozwija najpierw jeden lub kilka ośrodków silnych ekonomicznie (*centers of economic strength*).

Teoria polaryzacji jest teorią formułującą warunki wzrostu gospodarczego regionów (Paelinck 1963, Friedmann 1967). Jest ona ściśle związana z koncepcją dominacji oraz z pojęciem dominant. F.Perroux (1948, 1950a) stworzył pojęcia *zjawiska dominacji* (*effet de domination*) oraz *dominującej jednostki gospodarczej* lub *jednostki wiodącej* (*unite motrice*).

Zjawisko dominacji polega na nieodwracalnym lub częściowo odwracalnym wpływie jednej jednostki na drugą. Jednostka gospodarcza wywiera wpływ na skutek swej wielkości, zdolności podejmowania wielkich zadań lub charakteru swej działalności. Jednostką wiodącą może być wielkie przedsiębiorstwo przemysłowe lub też zinstytucjo-

nalizowana lub nie zinstytucjonalizowana gałąź przemysłu (sektor wiodący, działalność wiodąca). Jednostka wiodąca wpływa na rozwój innych, wywołując zjawiska indukowania (pobudzania) lub hamowania.

Pojęcie wiodących gałęzi przemysłu jest względne zarówno w ujęciu przestrzennym, jak i czasowym. Po pierwsze, jest ono związane z otoczeniem społecznym; te same gałęzie, które są wiodące w jednym otoczeniu, w innym mogą nie być wiodące. Po wtóre, należy odróżniać tradycyjne (stare) rodzaje działalności wiodących od współczesnych (nowych) działalności wiodących (Grzeszczak 1971).

Jednostka wiodąca lub zespół jednostek wiodących działa w konkretnym otoczeniu jako *biegun wzrostu* (*pôle de croissance* – Perroux 1955). *Biegun* oznacza przy tym raczej zjawisko wybijające się ponad przeciętność niż jedną z przeciwstawnych skrajności (Lasuén 1969). Może więc istnieć jednocześnie więcej niż dwa bieguny. Pod pojęciem *funkcjonalnego bieguna wzrostu* F.Perroux (1964) rozumie zespół jednostek wiodących, który działa pobudzająco na inny ekonomicznie lub terytorialnie określony zespół.

Interpretacje koncepcji F.Perrouxa zaowocowały powstaniem dwóch nurtów teorii biegunów wzrostu, nazywanych funkcjonalnym i geograficznym (Jansen 1970) lub gałęziowym i geograficznym (Grzeszczak 1971). Nieprzestrzenne ujęcie polaryzacji proponowano nazywać *biegunami* rozwoju (wzrostu), zachowując termin *ośrodek* rozwoju (wzrostu) dla ujęć *explicitnie* przestrzennych (Darwent 1969, Todd 1974). W praktyce jednak rozróżnienie to rzadko było przestrzegane (por. Grzeszczak 1971, Hansen 1975).

Centralnym zagadnieniem tego pierwszego ujęcia jest kwestia, w jaki sposób przebiega wzrost gospodarczy, wyjaśnienie rozmieszczenia działalności gospodarczej leży natomiast zasadniczo poza zasięgiem teorii biegunów wzrostu w ujęciu F.Perrouxa, tj. nurtu funkcjonalnego. W ujęciu tym wzrost gospodarczy traktuje się raczej jako punkt wyjścia, przyjmując, że pobudza on inne rodzaje działalności gospodarczej (Jansen 1970). A.O.Hirschman (1958), krytykując teorię zrównoważonego wzrostu, zwrócił natomiast uwagę, że obok nierównomierności wzrostu sektorów gospodarki występuje również przestrzenna nierówność wzrostu. Jako intuicyjnie oczywiste przyjmuje się stwierdzenie, że rozwój koncentruje się w pewnych punktach przestrzeni.

Przyjmuje się, że pojęcie niezrównoważenia zakłada zasadniczo sekwencję stanów nierównowagi. Dopuszcza ono efekt opóźnienia i element wyboru. Teoria rozwoju niezrównoważonego dotyczy zasadniczo ekspansji gałęziowej, koncepcja wzrostu spolaryzowanego daje się w nią jednak łatwo wbudować. Wzrost spolaryzowany można więc rozumieć zarówno w kategoriach gałęziowych, jak i przestrzennych. Jako proces ma on również wymiar czasowy, jest więc w sumie koncepcją przestrzenno-gałęziowo-czasową (Todd 1974).

W geograficznej koncepcji biegunów wzrostu – bardziej interesującej z punktu widzenia przedmiotu niniejszego opracowania – jednostką wiodącą, funkcjonującą jako biegun (ośrodek) wzrostu, jest jednostka przestrzenna, najczęściej ośrodek miejski ze zróżnicowanymi dziedzinami działalności wiodącej, dobrze wyposażony pod względem infrastruktury. Pojęcie bieguna (ośrodka) wzrostu odnosi się do pewnej masy inwestycji zlokalizowanych w określonym miejscu, zdolnej przekształcić strukturę gospodarczą regionu i wpłynąć na jego rozwój (Grzeszczak 1971).

Biegun wzrostu nie zawsze musi być biegunem rozwoju (Penouil 1970). Podobnie jak pojęcie wiodących gałęzi przemysłu jest względne, tak i biegun rozwoju bardzo trudno



zdefiniować za pomocą jego cech strukturalnych. Nacisk należałoby położyć raczej na mechanizmy uruchamiane przez biegun (Penouil 1970). Biegun rozwoju implikuje obecność mechanizmów wzrostu dochodów i zmian struktur. Wzrost dochodów jest osiągany przez działanie efektów mnożnikowych i korzyści skali (Bourginat 1964). Korzyści skali są tym większe, im bardziej zaawansowana jest integracja działalności, dzięki której można zminimalizować różne koszty i w ten sposób zwiększyć względne korzyści jednostek produkcyjnych danej strefy. Powoduje to powstawanie korzyści względnych, które dla stref silnych są decydujące. Utrudnia to wzrost innych części terytorium i w znacznej mierze wyjaśnia kumulatywność wzrostu w pewnych częściach przestrzeni geograficznej. Te względne korzyści powodują ponadto powiększanie się strefy wpływu i przyciągania bieguna (Penouil 1970).

F.Perroux pod pojęciem polaryzacji rozumiał powiększenie się bieguna wzrostu (Lasuén 1969). A.O.Hirschman (1957) używa pojęć *polaryzacji* i *przesiąkania* (*trickle down*) rozwoju, G.Myrdal (1957) mówi natomiast o *wymywaniu* (*backwash*) i *rozprzestrzenianiu się* (*spread*) rozwoju.

Względność jednostki wiodącej jest podstawą krytyki D.F.Darwenta (1969) skierowanej pod adresem teorii biegunów wzrostu. Stwierdza on, że koncepcja biegunów i ośrodków wzrostu jest mało przydatna jako opis rozwoju społeczno-ekonomicznego i jego zasięgu przestrzennego. Warunki wskazane w tej koncepcji nie są wystarczające do odróżnienia sytuacji wzrostowej od niewzrostowej, a przedstawione kryteria nie są odpowiednie, by odróżnić ośrodki wzrostu od ośrodków, które nimi nie są ani obecnie, ani w normatywnej przyszłości.

Zdaniem J.L.Coraggia (1977), samo pojęcie polaryzacji implikuje heterogeniczność, lecz strukturę wewnętrzną regionu spolaryzowanego rzadko się analizuje, traktując go jako homogeniczną całość. Zakłada się też milcząco, że rezultat nowej działalności napędowej jest zawsze w sumie pozytywny. Podstawową koncepcją, na której opiera się F.Perroux, jest koncepcja dominacji jako nieuniknionej rzeczywistości. Według tej koncepcji, każdy system ekonomiczny ma określony układ relacji między swymi elementami; układ ten charakteryzuje asymetria i nieodwracalność. Podstawowymi siłami napędowymi postępu gospodarczego są dominujące przedsiębiorstwa i dominująca gospodarka. Dominująca pozycja w ramach systemu umożliwia narzucenie warunków zawłaszczania wartości dodatkowej, wykorzystywanej następnie do wzmocnienia dominacji, której — zdaniem F.Perrouxa (1958) — nie musi towarzyszyć eksploatacja. F.Perroux celowo wyłącza ze swej analizy dominacji "siłę, władzę i przymus" (1964, s.51), chociaż jednocześnie nie uważa, że "w jakimkolwiek systemie można [...] abstrahować od myśli politycznej" (tamże, s.25). Jego analiza stwarza "grunt dla neutralności naukowej" (tamże, s.51). L.Coraggio wskazuje natomiast, że aparat produkcyjny funkcjonuje w ramach stosunków społecznych, a nie jako mechanizm neutralny społecznie. Nie analizując podstawowych stosunków systemu, analiza F.Perrouxa zajmuje się więc w istocie pozorami (Coraggio 1977).

Z punktu widzenia rozważań na temat istoty stykowości najistotniejszą koncepcją przedstawioną na gruncie teorii biegunów wzrostu jest koncepcja *bieguna integracji* (Boudeville 1971). Biegun integracji jest biegunem wzrostu lub rozwoju, który doprowadza do powiązania ze sobą dwóch uprzednio niezależnych systemów spolaryzowanych. Nowa sfera działalności stwarza powiązania między dwoma systemami gospodarczymi



lub dwoma regionami, które poprzednio były zaopatrywane w produkty tej sfery z zewnątrz. Zanik bariery celnej lub politycznej otwiera drogę potokowi towarów lub przepływowi siły roboczej i zwiększa rolę aglomeracji, która poprzednio miała marginalne znaczenie (por. Hirschman 1957). Zasadniczym elementem bieguna integracji jest nagłe poszerzenie się bazy ekonomicznej w wyniku pojawienia się jakiegoś nowego czynnika. Elementy konkurencji, które się niezwłocznie pojawiają, są łatwo redukowane przez rozwój nowego systemu ekonomicznego dzięki rozszerzeniu współzależności ekonomicznych (Boudeville 1971).

Główna różnica między koncepcją rdzenia i peryferii a teorią biegunów wzrostu tkwi w fakcie, że ta pierwsza koncepcja bierze pod uwagę jeden terytorialny układ społeczno-gospodarczy, ta druga natomiast — system takich układów. Ośrodki wzrostu (rozwoju) można wówczas uznać za lokalne rdzenie, otoczone regionami rdzeniowymi (spolaryzowanymi), a rozdzielone peryferiami. W świetle koncepcji J.R. Boudeville'a, zniesienie granicy politycznej lub ekonomicznej może być bodźcem integracji sąsiednich regionów spolaryzowanych. Z dwóch sąsiednich ośrodków wzrostu tylko jeden pozostanie ośrodkiem nowego regionu, albo rozwinie się *oś rozwoju* (Grzeszczak 1971). W przypadku fizycznej bliskości tych ośrodków może powstać rozleglejszy biegun integracji obejmujący oba ośrodki. Implikuje to zmianę przestrzennego rozmieszczenia ośrodków wzrostu — odmiennie niż w koncepcji rdzenia i peryferii, która implikuje trwałość polaryzacji przestrzennej.

Ogólnie można stwierdzić, że koncepcja polaryzacji implikuje raczej czasowo-strukturalny niż przestrzenny aspekt stykowości. Odnosi się to zwłaszcza do funkcjonalnego nurtu teorii biegunów wzrostu oraz do koncepcji rdzenia i peryferii. Centralną koncepcją jest tu nierównomierność rozwoju jako inercja jednych struktur (także przestrzennych) w stosunku do innych.

#### 2.2.4. KONCEPCJA REGIONU PRZYGRANICZNEGO

Pojęcie *regionu przygranicznego* jest ściśle związane z pojęciem granicy — omówionym szerzej w rozdziale 2.1. W rozważaniach na temat granic daje o sobie znać brak precyzji terminologicznej (Zagożdżon 1980), który rozważań tych nie ułatwia. Ten brak precyzji odnosi się — co zrozumiałe — również do rozważań na temat regionu przygranicznego. Poszczególni autorzy stosują zazwyczaj swą własną terminologię (mającą — świadomie lub nie — ściśle określone implikacje teoretyczne), nie zawsze nawiązując do terminologii stosowanej przez innych. Co więcej, terminologia jest względnie jednoznaczna tylko w obrębie poszczególnych tradycji językowych, często natomiast daje się zauważyć brak odpowiedników terminów używanych na gruncie innego języka.

W omawianej tu dziedzinie podstawowe znaczenie ma rozróżnienie dwóch pojęć, które w języku francuskim określa się terminami *la région transfrontalière* i *la région cisfrontalière*. W tradycji języka polskiego (a także angielskiego) nie ma, jak się wydaje, ścisłych odpowiedników tych dwóch terminów. Zarówno bowiem polski przymiotnik *przygraniczny*, jak i *pograniczny* oddaje sens drugiego z terminów francuskich. Konieczność precyzji terminologicznej spowodowała jednak, że w dalszych rozważaniach przyjęto konwencję, że przymiotnik *przygraniczny* będzie się odnosił do terytorialnego

układu społeczno-gospodarczego położonego po obu stronach granicy (franc. *transfrontaliere*), przymiotnik *pograniczny* natomiast – do układu położonego po jednej stronie granicy (franc. *cisfrontaliere*).

Terminologia niemiecka jest zbieżna z francuską – w tym przynajmniej sensie, że wprowadza ona wyraźne rozróżnienie między pojęciem regionu pogranicznego (*Grenzregion*) a pojęciem regionu przygranicznego. Temu ostatniemu pojęciu odpowiadają jednak dwie nazwy (Leimgruber 1980): *die grenzüberschreitende Region* ("region przekraczający granicę") i *die internationale Region* ("region międzynarodowy").

Jak zauważył L.K.D.Kristof (1959), pojęcie granicy (*boundary*) jest często mylone z pojęciem rubieży (*border*). Wynika z tego częste mylenie pojęcia regionu przygranicznego z pojęciem *pogranicza*. W literaturze wskazywano tymczasem (Friedmann, Alonso, 1964), że *pogranicze* lub *region kresowy* (ang. *frontier region*) jest szczególnym przypadkiem układu peryferyjnego; pojęcia *obszaru peryferyjnego* i *obszaru przygranicznego* nie są więc tożsame (Zagożdżon 1980).

*Obszar pograniczny* jest jednoznacznie określony granicą polityczną tylko od strony zewnętrznej, podczas gdy od strony wewnętrznej charakteryzuje się on szeroką strefą przejściową (Zagożdżon 1980). Strefy pograniczne znajdują się poza centrum aktywności kraju, zajmując obszary peryferyjne – wyzyskiwane (*deprimes*) i pomijane (*defavorises*) przy podziale korzyści (Sanguin 1983).

Tak rozumianemu *obszarowi pogranicznemu* bliskie znaczeniowo jest pojęcie regionu pogranicznego (*border region*) i regionu kresowego (*frontier region*). W tym ostatnim pojęciu są jednak zawarte implikacje wzrostu gospodarczego na peryferiach (Friedmann, Alonso, 1964), a więc pośrednio również domknięcia. Stąd też niektórzy autorzy zwracali uwagę, że strefy pograniczne, a zwłaszcza przygraniczne, mogą być nie tylko obszarami wyzyskiwanymi i pomijanymi, lecz również ośrodkami pełnego rozwoju i rozkwitu (Sanguin 1983). Między tymi dwiema skrajnościami modelowymi mieści się cała gama pośrednich przypadków empirycznych (Claval 1974). Zasadnicza jednak różnica między regionem *pogranicznym* a regionem *przygranicznym* tkwi w fakcie, że region *pograniczny* jest układem peryferyjnym, podczas gdy region *przygraniczny* – układem rdzeniowym (Leimgruber 1980).

O ile pojęcia *obszaru pogranicznego* i *regionu pogranicznego* odnoszą się do terytorialnych układów społeczno-gospodarczych znajdujących się po jednej stronie granicy, o tyle pojęcie *regionu przygranicznego* odnosi się do terytorialnego układu społeczno-gospodarczego przeciętego granicą państwową lub granicami państwowymi, lecz mimo to stanowiącego całość funkcjonalną (Rykiel 1985f). Stąd też pojęcie regionu przygranicznego (regionu międzynarodowego) akcentuje związki przestrzenne między narodowymi częściami regionu międzynarodowego (Leimgruber 1980).

A.L.Sanguin (1983) określa obrazowo region przygraniczny terminem "region siedzący okrakiem na granicy" (*une region installée à cheval sur la frontière*). W literaturze anglojęzycznej pojęcie regionu przygranicznego (franc. *region transfrontaliere*) jest określane często (por. Hansen 1983, Klemencic 1976, Pak 1980, Rykiel 1985a), lecz niezbyt logicznie, terminem *border region*, tj. region *pograniczny*. N.Hansen (1977) używa terminu *border region* we właściwym znaczeniu, tj. na określenie regionu pogranicznego, jego analiza dotyczy jednak przylegających do siebie i powiązanych funkcjonalnie



regionów pogranicznych, tworzących region **przygraniczny**; ten ostatni pozostaje jednak na marginesie zainteresowań wspomnianego autora.

Różnice koncepcyjne między obszarem pogranicznym i regionem pogranicznym z jednej strony a regionem przygranicznym – z drugiej nawiązują do koncepcji dwóch szkół teorii polaryzacji. Podczas gdy pierwsza para pojęć nawiązuje do koncepcji rdzenia i peryferii, pojęcie regionu przygranicznego nawiązuje do nurtu geograficznego teorii biegunów wzrostu. Pojęcie *regionu pogranicznego* nawiązuje do koncepcji *regionu kresowego* (Friedmann, Alonso, 1964), implikującej istnienie ośrodka rozwoju na peryferiach, którego strefa wpływu rozprzestrzenia się po jednej stronie granicy państwowej. Pojęcie *regionu przygranicznego* implikuje natomiast istnienie przy granicy ośrodka wzrostu, którego strefa wpływów rozpościera się po obu stronach granicy (Hansen 1983). Pojęcie to nawiązuje więc wyraźnie do koncepcji *bieguna integracji* (Boudeville 1971). Pojęcia obszaru przygranicznego i regionu pogranicznego nawiązują więc do pojęć *granicy silnie sformalizowanej* i, pośrednio, *slabo przepuszczalnej bariery przestrzennej*, podczas gdy pojęcie regionu przygranicznego nawiązuje do pojęć *granicy slabo sformalizowanej* i, pośrednio, *slabo przepuszczalnej bariery przestrzennej*.

Tę ostatnią parę pojęć określa się zazwyczaj nazwą *granicy otwartej* (ang. niezbyt poprawne lecz powszechne *open border*), które to pojęcie nawiązuje do koncepcji *granicy łączącej* (franc. *frontiere-lien*), będącej przeciwstawieniem koncepcji granicy *dzielącej* (Sanguin 1983). Pojęcie granicy otwartej (łączącej) odnosi się do zmiany tradycyjnych funkcji granicy państwowej (Hartshorne 1937, Vallusi 1976), przekształcającej się z bariery przestrzennej, którą charakteryzuje *efekt tłumienia* (franc. *effet de halo*), w zespół ośrodków wzrostu, charakteryzujący się *efektem przyciągania* (*effet d'opportunité*), a więc zawdzięczający swe powstanie korzyściom lokalizacyjnym (Sanguin 1983). Nowoczesna granica, tj. granica otwarta (łącząca), spełnia funkcję pośrednika w propagowaniu określonego stylu życia. Stąd propozycja (Strassoldo 1973) badania granic w ramach badań pokojowych (*peace research*).

N.Hansen (1977) wykazał dialektykę dzielących i łączących funkcji granicy w regionie przygranicznym. Tę dwoistość funkcji granic można znaleźć zarówno u W.Christallera (1933), jak i u A.Löscha (1961), chociaż obaj kładli większy nacisk na funkcje dzielące.

W.Christaller implikuje raczej pojęcie regionu **pogranicznego** niż przygranicznego, wskazując, że granice państwowe sztucznie rozcinają obszary dopełniające się geograficznie. Autor ten podkreśla duże znaczenie kosztów kapitałowych w rozwoju ośrodków centralnych, gdyż koszty te determinują dolny zasięg dóbr centralnych, a zwłaszcza tych, które charakteryzują się znacznym udziałem kosztów kapitałowych w kosztach ogólnych. Na niestabilnych politycznie pograniczach koszty kapitałowe obejmują koszty wysokiego ryzyka. W rezultacie dobra są tam sprzedawane po wyższych cenach. Powoduje to przemieszczenie się zainteresowań konsumentów do innych ośrodków. Ośrodki centralne na niestabilnych pograniczach mają więc stosunkowo niewielki obszar uzupełniający i charakteryzują się ograniczonym rozwojem. Bazę ekonomiczną miast pogranicznych mogą wprawdzie stanowić również ich funkcje militarne, lecz zaplecza takich miast mogą się rozwijać tylko po jednej stronie granicy. Znaczniejsze zmiany graniczne mogą powodować istotną redukcję rozwiniętego uprzednio zaplecza miasta. Christallerowski model administracyjny wskazuje, że do zaopatrzenia danego



obszaru w dobra centralne potrzeba znacznie większej liczby ośrodków centralnych niż w przypadku zaopatrzenia opartego na zasadach modelu rynkowego (Hansen 1977).

A.Lösch wskazał na specyficzne trudności pogranicza wynikające z istnienia granicy politycznej. Są to: (1) taryfy celne, rozdzielające komplementarne ekonomicznie obszary rynkowe; (2) różnice etniczno-kulturowe, mające podobny efekt jak bariery celne; (3) powiązania generowane przez funkcje zrejonizowane, z definicji nie przekraczające granicy; (4) zagrożenie militarne obszarów przygranicznych.

W kontekście teorii ośrodków wzrostu wskazywano, że najważniejszym skutkiem granicy państwowej jest stworzenie bariery dla przenikania impulsów rozwojowych z ośrodka rozwoju. Może to powodować tworzenie się *stref niedorozwoju* po jednej stronie granicy, a *stref nadmiernego rozwoju* — po drugiej, co opisywano w kategoriach *bieguna utołmonego rozwoju* (Gendarme 1970). Kategoria ta obejmuje "mentalność obłądzonej twierdzy" wśród przedsiębiorców krajowych, którzy nie są skłonni inwestować na zagrożonych obszarach pogranicznych, co pogłębia stagnację (Hansen 1977).

Jeśli chodzi o zalety obszarów pogranicznych, W.Christaller wskazał, że ośrodki centralne położone przy stabilnej granicy mogą czerpać korzyści z rozwoju handlu przez granicę, składowania towarów oraz pobierania opłat celnych, mimo że obszary rynkowe tych miast są niewielkie. Dla niektórych dóbr i usług granica państwowa nie stanowi bariery przestrzennej, a obszary rynkowe przyjmują wówczas kształt modelowy, rozciągając się po obu stronach granicy (Hansen 1977). A.Lösch wskazał natomiast, że regiony pograniczne mogą czerpać korzyści z przepływu kapitału inwestycyjnego, inwestowanego — dla uniknięcia ceł — po drugiej stronie granicy. W tym kontekście podawano przykłady inwestycji szwajcarskich w Niemczech, amerykańskich w Kanadzie (Lösch 1961, Hansen 1977) i niemieckich w Rosji (Długoborski 1973, Rykiel 1985f).

A.L.Sanguin (1983) wyróżnia trzy rodzaje obszarów przygranicznych: luki (pustki) przygraniczne, mgławice przygraniczne i regiony przygraniczne. *Luki przygraniczne (les vides frontaliers)* to strefy, które z różnych powodów — zwykle fizjograficznych — pozostają niezagospodarowane. *Mgławice przygraniczne (les nébuleuses frontalieres)* to zespoły małych lub dużych wsi ciągnących się po obu stronach granicy, o znikomych jednak powiązaniach funkcjonalnych. *Regiony przygraniczne (les régions frontalieres)* natomiast to obszary o silnych i wielostronnych powiązaniach funkcjonalnych przez granicę. Pierwotny układ powiązań zorientowanych dośrodkowo w przypadku granicy zamkniętej ulega reorientacji odśrodkowej, prowadząc do asymetrii lub co najmniej do znacznego udziału powiązań z obszarami położonymi po drugiej stronie granicy (Zagożdżon 1979, Ciok 1979). W rezultacie prowadzi to do przekształcenia układu peryferyjnego (obszaru peryferyjnego) w układ rdzeniowy (region przygraniczny) — na co wskazał W.Leimgruber (1980). Wskazuje to na dialektykę pojęć peryferyjności i rdzeniowości. Peryferyjność jest peryferyjnością poszczególnych części regionu przygranicznego, podczas gdy rdzeniowość odnosi się do regionu jako całości.

Wśród korzyści lokalizacyjnych granicy otwartej, indukujących efekt przyciągania, wskazywano najczęściej wytworzenie się regionalnego rynku pracy, którego funkcjonowanie uzewnętrznia się w dojazdach pracowników przez granicę (Rohner 1972, 1983; Aubry 1981; House 1982; Leimgruber, Muggli, 1982; Frei 1984; Bailly 1989). Inni autorzy wskazywali jednak lub sugerowali, że otwartość granicy nie jest warunkiem niezbędnym dla rozwoju ani regionalnego rynku pracy, ani regionu przygranicznego (Brożek

1958; Długoborski 1973; Rykiel 1985d, 1985f), chociaż rozwój ten bez wątpienia ułatwia. Wskazywano również, że szczególnym przypadkiem rozwoju regionów przygranicznych jest rozwój przygranicznych aglomeracji miejskich (Eichenberger 1968; Weiss, Haeflinger, 1978; Haeflinger 1979; Leimgruber, Muggli, 1982), tworzących rdzenie tych regionów (Rykiel 1985f). Zaplecze miasta przekracza wówczas granice państwowe (Rimbert 1965, Jenny 1969, Dege 1979, Bonazzi 1972).

Ogólnie można stwierdzić, że rozwój regionu przygranicznego charakteryzuje się nierównomiernością przestrzenną, co wynika z teorii ośrodków wzrostu. W tym procesie nierównomiernego rozwoju jedna ze stron granicy jest bardziej uprzywilejowana od drugiej. Przykład Bazylei wskazuje, że jest to wynikiem splotu czynników historycznych, geograficznych, politycznych i ekonomicznych – zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych – działających w warunkach stabilności granicy, co decydowało o bezpieczeństwie ludzi i kapitału. Stabilność ta jest szczególnie istotna, jeśli stanowi wyjątek na tle niestabilności granic państw sąsiednich (Traband 1969, Hansen 1977).

Użyteczne w tym miejscu wydaje się zestawienie nierównomierności rozwoju poszczególnych części regionu przygranicznego z nierównomiernością rozwoju każdej z nich w porównaniu z innymi regionami jej kraju macierzystego. Zagłębie Dąbrowskie było w XIX w. najsilniej uprzemysłowioną i najwyżej rozwiniętą gospodarczo częścią Imperium Rosyjskiego, w porównaniu jednak z sąsiednim pruskim Górnym Śląskiem było ono regionem słabym. Podobna jest sytuacja Alzacji po drugiej wojnie światowej, która będąc jednym z najwyżej rozwiniętych regionów Francji jest jednocześnie regionem słabym w porównaniu z sąsiednią Badenią i Bazyleą. Z kolei Badenia – podobnie jak w XIX w. Górny Śląsk – jest regionem słabym w porównaniu z innymi regionami Niemiec.

Jednym z przejawów nierównomierności rozwoju poszczególnych części regionu przygranicznego są przemieszczenia pracowników przez granicę – zarówno w formie migracji stałych i sezonowych, jak i dojazdów do pracy. Badania wykazały, że wśród motywów dojazdów do pracy przez granicę najczęściej wymienia się: (1) wyższe zarobki za granicą, (2) zagrożenie bezrobociem na miejscu, (3) niewystarczającą infrastrukturę transportową, utrudniającą dojazdy do odleglejszych miejscowości swego regionu oraz (4) lepsze warunki pracy za granicą (Urban 1971).

Jest oczywiste, że przekroczenie przez rozwijający się region granic państwowych jest potencjalnym źródłem wielu problemów społecznych (Raffestin i inni, 1975). Podawano przykłady empiryczne zajmowania przez pracowników pochodzących z drugiej strony granicy wyższych stanowisk (Jaros 1977, Frei 1984), co w okresie koniunktury nie wywoływało specjalnych animozji (Frei 1984). W okresach recesji stosunki między pracownikami pochodzącymi z obu stron granicy zwykle się jednak zaostrzały (Pater 1976), a redukcje pracowników obejmowały w pierwszej kolejności cudzoziemców (Gendarme 1970, Pater 1976, Frei 1984).

Istnienie granicy państwowej powoduje – mimo istnienia regionalnego rynku pracy – różnicowanie się kulturowe regionu, nawet jeśli pierwotnie jest on etnicznie jednolity. Badając wsie pogranicza szwajcarsko-alsackiego w rejonie Bazylei stwierdzono, że przed drugą wojną światową nie istniały tam zasadnicze różnice w kulturze materialnej i niematerialnej. Po wojnie po francuskiej stronie granicy wzmożyły się jednak nastroje antyniemieckie, które stanowiły podatny grunt dla ekspansji kultury francuskiej, w tym języka. Centralistyczny system administracyjny spowodował niemal całkowite wyparcie



języka niemieckiego i gwary lokalnej ze szkół podstawowych. Aby nie utrudniać postępów szkolnych swych dzieci, rodzice rozmawiają z nimi w domu wyłącznie po francusku. W ten sposób umacnia się pozycja kultury francuskiej, zaciera się natomiast odrębność kulturowa Alzacji (Scheidegger 1984). Ponieważ po szwajcarskiej stronie granicy nie dokonuje się frankizacja, prowadzi to do różnicowania się kulturowego regionu przygranicznego. Centralistyczny system francuski – w zestawieniu z federacyjnymi systemami Niemiec i Szwajcarii – powoduje, że głównym zagrożeniem ekonomicznym dla Alzacji jest obecnie nie tyle polityczne i ekonomiczne zagrożenie ze strony krajów sąsiednich, ile centralizm Paryża, nie dostrzegający potrzeb Alzacji (Hansen 1977). Znaczny udział inwestycji niemieckich w Alzacji może być jednym ze sposobów powstrzymania zaniku odrębności kulturowej Alzacji od pozostałej części Francji.

Analogiczny – nawet w szczegółach – proces społeczny zachodził trzy czwarte stulecia wcześniej na Górnym Śląsku, przyczyniając się do różnicowania się kulturowego pogranicza śląsko-dąbrowskiego (Rykiel 1985f). Między tymi dwoma rozpatrywanymi tu regionami przygranicznymi istnieje jednak zasadnicza różnica, wynikająca z różnicy epoki, w których dokonywał się omawiany tu proces społeczny. O ile bowiem różnicowanie się pogranicza śląsko-dąbrowskiego doprowadziło – mimo względnej jednorodności etnicznej – do wytworzenia się na Brynicy granicy kulturowej (Hartshorne 1933), to na przygraniczu szwajcarsko-alsackim nie można mówić o granicy kulturowej mimo zaawansowania procesu różnicowania się kulturowego. Różnica w przypadku regionu Bazylei polega bowiem na tym, że to, co rozdzieliły różnice polityki państwowej po obu stronach granicy, jednoczą środki masowego przekazu (Scheidegger 1984). Jest oczywiste, że ten ostatni czynnik nie mógł mieć wpływu w epoce, w której następowało różnicowanie się kulturowe przygranicza śląsko-dąbrowskiego.

Tworzenie się i rozwój regionu przygranicznego obejmuje również przepływ kapitału przez granicę państwową. Przepływ ten ma postać inwestycji po drugiej stronie granicy w formie zakładów filialnych. Powoduje to często problemy społeczne związane z funkcjonowaniem rynku pracy. Przestrzenna nierównomierność rozwoju regionu przygranicznego wyraża się tu w postaci "dominacji" jednej ze stron i "zagrożenia" drugiej. Kategorie te mogą być przy tym powiązane dialektycznie, gdyż partner słabszy ekonomicznie stanowi "zagrożenie" dla silniejszego, jeśli pracownicy z regionu słabszego stanowią konkurencję dla pracowników miejscowych na rynku pracy w regionie silniejszym (Hansen 1977, Rykiel 1985f).

W literaturze wskazywano, że przy rozpatrywaniu przemieszczeń w regionie przygranicznym trzeba brać pod uwagę nie tylko dojazdy do pracy, lecz również przejazdy konsumentów i klientów, co jest jednak zazwyczaj trudne do zbadania empirycznego (Leimgruber, Muggli, 1982). Badania wykazały, że przejazdy konsumentów na drugą stronę granicy są związane z różnicami stanu równowagi rynkowej poszczególnych dóbr po każdej stronie granicy, co może być istotnym czynnikiem lokalizacyjnym handlu (Klemenčič 1976; Pak 1977, 1980).

Chociaż w literaturze wskazywano liczne przykłady współpracy zainteresowanych państw w regionach przygranicznych (Lundén 1971; Ciok 1979; *Genève...*, 1979; Gallusser, Muggli, 1980; Zagożdżon 1980; Hansen 1983; Bailly 1989), jest faktem, iż podporządkowanie jednego regionu funkcjonalnego różnym władzom państwowym utrudnia regionalne planowanie przestrzenne (Annaheim 1969). Ogólnie można więc stwierdzić,



że region przygraniczny charakteryzuje się współwystępowaniem tendencji dośrodkowych i odśrodkowych (Bonazzi 1972; Raffestin i inni, 1975) lub – według innego sformułowania – dialektyką konfliktów i współpracy (Strassoldo, Zotti, 1982).

Do najlepiej zbadanych regionów przygranicznych w Europie należą regiony Bazylei (*Regio Basiliensis*) i Genewy (*Regio Genevensis*). Do tej klasy regionów można także zaliczyć regiony Triestu i Kopenhagi. W krótkim okresie istnienia otwartej granicy między Polską a NRD na początku lat 70. do regionów tej klasy można było zaliczyć również region Szczecina. Wśród regionów niższego rzędu (podregionów przygranicznych) można wymienić region Locarno-Bellinzona-Como-Verbania (*Regio Luganensis*), a w ograniczonym zakresie także regiony Cieszyna, Zgorzelca i Frankfurtu nad Odrą.

Podsumowując rozważania na temat koncepcji regionu przygranicznego, można stwierdzić, że jest ona oparta na sześciu podstawowych założeniach. Po pierwsze, zakłada się konieczność istnienia sformalizowanej granicy. Po drugie, przyjmuje się, że granica ta pełni pod pewnymi względami funkcje bariery przestrzennej, będąc jednocześnie pod innymi względami źródłem korzyści lokalizacyjnych, które są podstawą rozwoju lokalnych ośrodków wzrostu. Po trzecie, zakłada się, że istnienie sformalizowanej granicy jest źródłem wyraźnych różnic ekonomicznych między każdą ze stron granicy. Po czwarte, przyjmuje się, że granica nie jest silnie sformalizowana, a więc że jest to granica otwarta. Implikuje to, że – po piąte – różnice ekonomiczne między każdą ze stron granicy nie są zbyt duże, tj. dotyczą one raczej struktury ekonomicznej niż poziomu rozwoju. Można więc stwierdzić, że różnice ekonomiczne między każdą ze stron granicy można określić przez ustalenie ich dolnego i górnego progu. Po szóste wreszcie, koncepcja regionu przygranicznego zakłada dialektykę współpracy i konfliktów (Rykiel 1990c).

Region przygraniczny, jeśli ma być uznany za region jako przedmiot poznania, musi być na tyle ściśle powiązany funkcjonalnie, by tworzyć jedność mimo istnienia granicy, która dzieli go formalnie. Koncepcja regionu przygranicznego jest zatem oparta na funkcjonalnej i dynamicznej koncepcji stykowości. Od regionu stykowego region przygraniczny różni się – oprócz zasadniczej odmienności koncepcyjnej, wskazanej we Wstępie (rozdz.1) – stopniem formalizacji granic.

## 2.2.5. IMPLIKACJE STYKOWOŚCI W TEORII REGIONU SPOŁECZNO-EKONOMICZNEGO

### 2.2.5.1. Założenia metodologiczne

Przystępując do omówienia implikacji stykowości w teorii regionu społeczno-ekonomicznego należy podkreślić, że nie istnieje jedna spójna taka teoria, a uogólnienia teoretyczne i zalecenia metodologiczne przedstawiane w tym kontekście były często rozbieżne. W opracowaniach syntetyzujących (Janiszewski 1959; Dzięwoński 1961, 1967; Wróbel 1965, 1967; Rychłowski 1967a; Parysek 1982) rzadko jednak – jeśli w ogóle – zwracano uwagę, że podstawowe rozbieżności co do istoty regionu wynikały z zasadniczych różnic filozoficzno-światopoglądowych. Jak wykazano w innym miejscu (Rykiel 1987a), różnice te tkwią w podstawach filozoficznych poszczególnych – odmiennych od siebie – wzorców wyjaśniania w geografii, na których gruncie prowadzono rozważania o istocie

regionu. Pod pojęciem wzorca wyjaśniania rozumie się tu uogólnienie (typ idealny) faktycznego sposobu uprawiania danej nauki przez pewną grupę naukowców w danym czasie.

W rozwoju historycznym polskiej geografii społeczno-ekonomicznej zidentyfikowano (Rykiel 1987a, 1991a) pięć wzorców wyjaśniania: klasyczny, dogmatyczny, pozytywistyczny, dialektyczny i personalistyczny. Wyraźny pogląd na istotę regionu przedstawiano przy tym na gruncie czterech pierwszych wzorców wyjaśniania. Można więc zidentyfikować cztery zasadnicze ujęcia teorii regionu. Ujęcie pierwsze to tradycyjne ujęcie regionalizacji, nawiązujące otwarcie do klasycznego wzorca wyjaśniania. Ujęcie drugie obejmuje dogmatyczne sformułowania teorii regionu ekonomicznego. Ujęcie trzecie obejmuje pozytywistyczne sformułowania teorii regionalizacji. Ujęcie czwarte jest dialektycznym ujęciem teorii regionu społeczno-ekonomicznego.

Głównym przedmiotem dalszych rozważań jest analiza dwóch głównych aspektów regionu społeczno-ekonomicznego na gruncie czterech, wspomnianych wyżej, ujęć teorii regionu. Aspekty te to: (1) zmienność regionów i (2) relacje między elementami społecznymi a gospodarczymi. Oba te aspekty mają istotne implikacje dla koncepcji stykowości. Zmienność regionów jest warunkiem koniecznym stykowości, jeśli chodzi o jej formę, jest bowiem podstawą określenia relacji między regionami tradycyjnymi a regionami historycznie nowymi. Relacje między elementami społecznymi a gospodarczymi są z kolei warunkiem koniecznym stykowości, jeśli chodzi o jej treść, są one bowiem podstawą analizy inercji struktur społecznych w stosunku do gospodarczych, na której to inercji jest oparte pojęcie stykowości.

#### 2.2.5.2. Klasyczne ujęcie regionalizacji

Problem istoty regionu nurtował geografów nowożytną od samego początku jej istnienia. W ramach klasycznego ujęcia regionalizacji problem ten sprowadzono do kwestii odkrycia jedyne obiektywnie istniejącego i niezmiennego podziału naturalnego powierzchni Ziemi na regiony. Ów podział "przyrodzony", istniejący w samej naturze, przeciwstawiano podziałom "sztucznym", tj. ustanowionym przez człowieka i uzewnętrzającym się w przebiegu granic politycznych.

Podział na regiony "naturalne" i "sztuczne" – analogiczny do podziału na granice "naturalne" i "sztuczne" (por. rozdz.2.1.1) – jest zbliżony ze współczesnym podziałem na regiony fizycznogeograficzne i ekonomiczne (por. Lencewicz, Kondracki, 1964). Zjawiska fizycznogeograficzne mieściły się w zasadzie w całości w pojęciu *regionów naturalnych*, zjawiska społeczno-ekonomiczne dezagregowano natomiast na te, które wiązano z pojęciem *regionów naturalnych* i te, które wiązano z pojęciem *regionów sztucznych*.

Koncepcja *regionu naturalnego* opierała się na determinizmie geograficznym, zakładającym ścisłą współzależność zjawisk fizycznogeograficznych i społeczno-ekonomicznych. Pojęcie *regionu naturalnego* obejmowało sektor pierwszy gospodarki (tj. rolnictwo, leśnictwo i górnictwo sprzed pierwszej rewolucji przemysłowej, charakteryzujące się raczej punktowymi niż powierzchniowymi formami przestrzennymi) i w zasadzie sektor trzeci, tj. usługi. Pojęcie *regionu sztucznego*, nigdy zresztą nie zdefiniowane, obej-



mowało sektor czwarty gospodarki (tj. funkcje zarządzania), a zwłaszcza sektor drugi (tj. przemysł przetwórczy), gdyż w obu przypadkach lokalizacja była w niewielkim stopniu determinowana warunkami naturalnymi.

Pojęcie *regionu naturalnego* było więc związane z krajobrazem przedprzemysłowym. Osadnictwo w *regionach naturalnych* charakteryzowało się wyłącznie funkcjami centralnymi, funkcje wyspecjalizowane były natomiast cechą *regionów sztucznych*, gdyż były to funkcje "przypadkowo miejskie" (Neef 1950; por. także Bobek 1927, Klöpffer 1952) lub "zakłócenia" w harmonijnym porządku miejsc centralnych (Haggett 1965).

O ile w pracach klasyków geografii tradycyjnej posługiwano się pojęciem *regionu naturalnego*, o tyle w późniejszych opracowaniach polskich mieszczących się w nurcie tradycyjnego ujęcia regionalizacji posługiwano się pojęciami *regionu geograficznego*, *regionu historycznego* lub *regionu geograficzno-historycznego*. O ile regiony geograficzne można pod względem koncepcyjnym utożsamiać z *regionami naturalnymi*, o tyle *regiony historyczne* są szczególnym rodzajem regionów "sztucznych"; są to mianowicie regiony społeczne nawiązujące do tradycyjnych układów przestrzennych sektora czwartego, tj. do dawnych podziałów polityczno-administracyjnych.

Istotną cechą tradycyjnego ujęcia regionalizacji jest jego ahistoryczność. Regionalizację "historyczną" przeciwstawiano tu zarówno ekonomicznej, jak i przyrodniczej (Szczepkowski 1977). Tak rozumiane regiony nawiązują wprost do kantowskich *rzeczy samych w sobie*, oderwanych od czasu i przestrzeni (Harvey 1969). Regiony "historyczne" ujmują się jako dane ("przyrodzone") i niezmiennie, a badaczy interesuje — jak zauważył S. Nowakowski (1958) — co najwyżej ich geneza, ale nie rozwój.

Wprowadzenie pojęć *regionu geograficznego* i *regionu historycznego* opiera się na zasadach metafizycznych i prowadzi — zdaniem K. Dziewońskiego (1960) — do mitologizacji pojęcia geografii, w rzeczywistości bowiem każdy region jest zarówno geograficzny (Dziewoński 1960), jak i historyczny (Dziewoński 1967). Zwolennicy tradycyjnego ujęcia regionalizacji ignorują historyczność regionu, nie dostrzegając, że historycznie zmienna jest liczba regionów na danym obszarze, ich granice oraz skala przestrzenna powiązań społeczno-przestrzennych. To ostatnie stwierdzenie oznacza, że region pojawił się dopiero na pewnym etapie rozwoju społeczno-gospodarczego (Długoborski 1973), podczas gdy poprzednio istniały tylko obszary lokalne.

Cechą charakterystyczną tradycyjnego ujęcia regionalizacji jest utożsamianie regionów fizycznogeograficznych ze społeczno-ekonomicznymi lub co najmniej niedostrzeżenie zasadniczej rozbieżności koncepcyjnej tych pojęć. W rzeczywistości jednak zjawiska z dziedziny życia społecznego nie są jednoznacznie zdeterminowane przez zespół elementów przyrodniczych i tworzą układy wobec nich rozbieżne (Wróbel 1965). Stąd też granice jednostek przyrodniczych i gospodarczych tylko wyjątkowo się pokrywają, a *regiony geograficzne* nie są w istocie ani regionami przyrodniczymi, ani ekonomicznymi, lecz dawnymi, nieaktualnymi już jednostkami historyczno-administracyjnymi (Kostrowicki 1959, s.381; por. Lenczewicz 1958, Dziewoński 1957). Dlatego też próby identyfikowania pojęcia regionu ekonomicznego z pojęciem regionu naturalnego były ostro krytykowane (Dziewoński 1961, s.606).

Ogólnie można więc stwierdzić, że tradycyjne ujęcie regionalizacji opiera się na następujących założeniach:

- (1) nominalizmu pojęciowego, który na gruncie geografii przejawia się pod postacią ekscjepcjonalizmu, według którego przedmiotem badań geograficznych są obiekty jednostkowe, w tym regiony;
- (2) determinizmu geograficznego, którego rezultatem jest koncepcja *naturalnego regionu geograficznego*;
- (3) ahistoryzmu, którego przejawem jest koncepcja niezmienności regionu i układu regionów;
- (4) ścisłego związku między pozytywnym a normatywnym składnikiem wiedzy;
- (5) konserwatywności założeń aksjologicznych;
- (6) braku precyzji terminologicznej.

Społeczne i ekonomiczne elementy regionu są w tradycyjnym ujęciu regionalizacji ściśle współzależne oraz zależne od elementów przyrodniczych. W ujęciu tym jedynymi "właściwymi" regionami społeczno-ekonomicznymi są niezmiennie regiony tradycyjne, regiony stykowe są zaś regionami wadliwie zdelimitowanymi lub rzeczywiście istniejącymi regionami, których podstawy rozwojowe zostały zdeterminowane procesami zachodzącymi w czasie zaborów i przez to nie akceptowanymi.

#### 2.2.5.3. Dogmatyczne ujęcie regionu ekonomicznego

Dyskredytacja tradycyjnego ujęcia regionalizacji spowodowała, że dalszą dyskusję na temat regionu prowadzono odrębnie dla regionalizacji fizycznogeograficznej i regionalizacji ekonomicznej.

Cechą charakterystyczną dogmatycznego nurtu w geografii społeczno-ekonomicznej jest przeprowadzanie głównej linii podziału poglądów naukowych nie na podstawie różnicowań metodologicznych, teoretycznych, czy filozoficznych, lecz politycznych. Formalnie wprowadzano wprawdzie rozróżnienie między poglądami "marksistowskimi" a "burżuazyjnymi" (Rychłowski 1961), faktycznie jednak "naukę marksistowską" utożsamiano zazwyczaj formalistycznie z pracami badaczy z krajów "realnego socjalizmu" (Berezowski 1959; Rychłowski 1961, 1967a; Carić 1974).

Dogmatyczne ujęcie regionu ekonomicznego jest związane ze skrajnym realizmem pojęciowym, głoszącym, iż regiony są bytami rzeczywistymi i samoistnymi. Według tego ujęcia, region ekonomiczny istnieje obiektywnie jako obiekt (*region-obiekt*), którym jest kompleks terytorialno-produkcyjny (Berezowski 1958, Fajferek 1966), a więc obszar jednorodny (Fajferek 1966). Przyjęcie koncepcji *regionu-obiektu* wymaga uznania jednoznaczności i zupełności podziału kraju na regiony ekonomiczne (Rychłowski 1960, 1965, 1967).

Zasadniczą cechą dogmatycznych sformułowań teoretycznych dotyczących regionu ekonomicznego jest "zasada prymatu produkcji" (Rychłowski 1965, s.32). Twierdzi się, że "podstawową sferą działalności ludzkiej [...] jest produkcja" (Rychłowski 1967, s.40), która stanowi "jedyną realną podstawę delimitacji *integralnych regionów ekonomicznych*" (Rychłowski 1967, s.60, podkr. ZR; por. Berezowski 1959, s.75-76; Fajferek 1966, s.42).

Zarzucając badaczom "burżuazyjnym" oderwanie wymiany od produkcji, w dogmatycznych sformułowaniach teorii regionu ekonomicznego proponuje się fetyszizm produkcji. Jego istotą jest faktyczne dyskredytowanie wymiany, a więc i mechanizmu ryn-



kowego. Modełom W.Christallera (1933), A.K.Philbricka (1957) i A.Löscha (1961) zarzuca się, że "jedynym mechanizmem zasługującym na uwagę jest [...] mechanizm rynkowy" (Rychłowski 1967, s.21), implikując preferencję gospodarki bez wymiany i mechanizmu rynkowego, a więc systemu nakazowo-rozdzielczego.

W dogmatycznym ujęciu regionu ekonomicznego często i chętnie powoływano się na metodologię marksistowską, na której ujęcie to miało się jakoby opierać. Można jednak wykazać, że w istocie ujęcie to było sprzeczne z duchem, a często również z literą sformułowań klasyków marksizmu. Ilustrację tego ostatniego stwierdzenia przedstawiono gdzie indziej (Rykiel 1987a).

Ogólnie można stwierdzić, że dogmatyczne ujęcie regionu opiera się na następujących założeniach:

- (1) skrajnego realizmu pojęciowego, przejawiającego się w koncepcji regionu-obiektu oraz odrębności koncepcyjnej regionów naturalnych i ekonomicznych, gdzie te ostatnie utożsamia się z kompleksami terytorialno-produkcyjnymi;
- (2) ekonomizmu, przejawiającego się w fetyszyzacji produkcji i niedocenianiu wymiany;
- (3) dehumanizacji, przejawiającej się w redukcji ludzi do kategorii siły roboczej, a regionu społeczno-ekonomicznego – do regionu ekonomicznego;
- (4) mechanicyzmu, przejawiającego się w przekonaniu, że zastosowanie odpowiedniej ("słusznej") metodologii pozwoli na odkrycie prawdziwego w sensie absolutnym i odpowiedniego na zawsze układu regionów;
- (5) ścisłego związku między pozytywnym a normatywnym składnikiem wiedzy;
- (6) woluntaryzmie założeń aksjologicznych;
- (7) formalizmie, przejawiającym się w skoncentrowaniu się na dyskusji teoretycznej na temat istoty regionu, w oderwaniu od dyskusji metodologicznej na temat delimitacji.

W tych ramach koncepcyjnych społeczne elementy regionu są zredukowane do kategorii siły roboczej i jako takie całkowicie podporządkowane elementom gospodarczym oraz mechanistycznie z nimi powiązane. Region stykowy byłby więc kategorią formalistyczną, nie mającą odpowiednika w rzeczywistości. W rzeczywistości istnieją bowiem regiony stare i nowe; stare przekształcają się w nowe, przekształcenia te dokonują się jednak na zasadzie "równomiernego rozwoju", gdzie nie ma miejsca na inercję jednych struktur w stosunku do drugich.

#### 2.2.5.4. Pozytywistyczne ujęcie regionalizacji

W pozytywistycznym ujęciu regionalizacji za punkt wyjścia przyjmuje się definicję regionu wypracowaną przez D.Whittleseya (1954) z zespołem. Jest to ujęcie regionu przeciwstawne wobec *regionu-obiektu*. W ujęciu D.Whittleseya za punkt wyjścia przyjmuje się stanowisko koncepcyjnie, według którego w rzeczywistości nie istnieją regiony, lecz tylko ich pojęcie. Region jest więc narzędziem analitycznym, a poszczególne regiony – intelektualnymi konstrukcjami badacza (Hartshorne 1961, Thomas 1961).

Region nie jest przedmiotem ani samookreślany, ani danym przez naturę. Jest to pojęcie intelektualne, byt stworzony dla celów myślenia drogą wyboru pewnych cech

istotnych dla badanego zjawiska lub problemu przestrzennego (James, Jones, 1954), przy pominięciu pozostałych jego cech, które uznaje się za nieistotne (Whittlesey 1954). Tak rozumiane regiony są istotne o tyle, o ile spełniają potrzebę zredukowania ogromnego zróżnicowania powierzchni Ziemi do pojmowalnego intelektualnie znacznie mniejszego zbioru układów przestrzennych (Hartshorne 1961). Region jest więc uogólnieniem cech przestrzeni. Można zatem stwierdzić, że "geografowie konstruują regiony" (Hartshorne 1961, s.588).

D.Whittlesey wyróżnia – za R.Plattem (1935) – dwa zasadnicze rodzaje regionów: *regiony jednolite* i *regiony węzłowe*. Regiony obu rodzajów są *jednorodne*, z tym jednak, że o ile jednorodność *regionów jednolitych* jest czysto formalna, o tyle jednorodność *regionów węzłowych* jest jednorodnością ich struktury (organizacji) wewnętrznej. W literaturze przedmiotu zwracano jednak uwagę, że w rzeczywistości jednolitość jest zawsze powiązana genetycznie z węzłowością (Rychłowski 1967, s.15). Oba typy układów przestrzennych występują w każdym regionie razem i jednocześnie, chociaż rzadko przejawiają się one w jednakowym stopniu (Ałampijew 1963, s.53). Bardziej uprawnione jest więc mówienie o dwóch aspektach procesu kształtowania się regionów (Rychłowski 1967, s.16) niż o dwóch rodzajach regionów.

Szczegółowa analiza wykazała (Wróbel 1965) istnienie dwóch niezgodności z przedstawioną przez D.Whittleseya definicją regionu. Niezgodności te dotyczą hierarchii i ciągłości przestrzennej regionów. Pojęcie hierarchii regionów wiąże się z pojęciem regionu jako *jednostki podziału terytorialnego* (a więc obiektywnie istniejącej), co jest sprzeczne z przedstawioną wyżej koncepcją regionu jako *generalizacją cech*, tj. obszaru jednorodnego w kategoriach określonych kryteriów. Z teorii ośrodków centralnych wynika natomiast, że nawet w warunkach modelowych jest logiczna nieciągłość regionów węzłowych (Carrol 1955).

Na gruncie pozytywistycznego ujęcia regionalizacji przyjęto, że regionalizacja jest pewnego rodzaju klasyfikacją przestrzenną (Reynolds 1956; Berry 1958, 1968; Bunge 1962; Grigg 1965, 1967; Wróbel 1967; Johnston 1968, 1970, 1976; Spence, Taylor, 1970; Chojnicki, Czyż, 1973; Openshaw 1976, 1977; Parysek 1982). Twierdzenie o regionalizacji jako klasyfikacji przestrzennej jest jednak sprzeczne z innymi twierdzeniami pozytywistycznego ujęcia regionalizacji. Jeżeli region jest obszarem ciągłym i jeśli nie istnieje on obiektywnie, to regionalizacja nie może być klasyfikacją (Rykiel 1987a).

Ogólnie można stwierdzić, że w pozytywistycznym ujęciu regionalizacji przyjmuje się następujące założenia podstawowe:

- (1) konceptualizm, według którego regionalizacja jest konstruowaniem z punktu widzenia określonego celu;
- (2) redukcja ontologicznej kwestii istoty regionu do metodologicznej kwestii regionalizacji;
- (3) ujmowanie regionalizacji jako klasyfikacji przestrzennej; zbieżność koncepcyjna regionów fizycznych i społeczno-ekonomicznych;
- (4) formalizm, przejawiający się w badaniu regionu "w ogóle" oraz w rozpatrywaniu węzłowości i jednolitości regionu jako zewnętrznej formy, a nie istotnej treści regionu;
- (5) wymóg ciągłości przestrzennej regionu;



(6) atomizm metodologiczny, przejawiający się w analizie węzłowości i jednolitości jako odrębnych typów regionu oraz w rozróżnianiu regionów jedno- i wieloobszarowych.

Spoleczne i ekonomiczne elementy regionu ujmowano jako dwa odrębne przykłady regionu "w ogóle", oprócz których można zidentyfikować wiele innych. W geografii polskiej nurtu neopozytywistycznego zajmowano się głównie regionem ekonomicznym, co wynikało jednak raczej ze względów formalnych (tj. z największej dostępności danych statystycznych dotyczących zagadnień gospodarczych) niż z przekonania o zasadniczej przeciwstawności systemów naturalnych i antropogenicznych, czy gospodarczych i społecznych; za dowód tego można uznać częste posługiwanie się terminem *region geograficzny* (Chojnicki, Czyż, 1973; Parysek 1982).

W tym kontekście koncepcja regionu stykowego nie byłaby koncepcją sensowną. Skoro region jest konstrukcją intelektualną badacza służącą określonemu celowi, to regiony tradycyjne ("historyczne") są odrębnymi kategoriami od regionów współczesnych, a regiony społeczne — od gospodarczych. W tych ramach teoretycznych nie ma więc miejsca ani na zmienność regionów, ani na koncepcję inercji struktur społecznych w stosunku do gospodarczych.

#### 2.2.5.5. Dialektyczne ujęcie teorii regionu społeczno-ekonomicznego

Cechą charakterystyczną dialektycznych sformułowań teoretycznych dotyczących regionu jest ujmowanie regionu jako systemu. Systemowe ujęcie regionu rzadko przedstawiano *explicite*, znacznie natomiast częściej jedynie je implikowano (Dziewoński 1961, 1967), stosując też niekiedy terminologię quasi-cybernetyczną (Rychłowski 1967a) lub nawet organicystyczną (Rychłowski 1960).

Ponieważ pojęcie systemu jest kategorią ontologiczną (Chojnicki 1985), podstawową cechą ujęcia dialektycznego jest uznanie obiektywnego istnienia regionu. Żadnego regionu nie można jednak zrozumieć w izolacji od danego systemu regionów (Dziewoński 1967, Rychłowski 1967). Wyraźne i jednoznaczne rozgraniczenie regionów w jednym akcie poznawczym może więc nastroczać trudności.

Skoro region jest obiektywnie istniejącym systemem, a rzeczywistość jest zbiorem emergentnych systemów różnych rzędów (Chojnicki 1985), to identyfikacji regionów można dokonać przez analizę struktury systemów wyższego rzędu. W teorii regionu ekonomicznego przyjmowano, że takim systemem wyższego rzędu jest przestrzeń (społeczno-)ekonomiczna. Badanie struktury tej przestrzeni należy oprzeć na istotnych elementach struktury regionu, gdzie przydatne okazuje się pojęcie *struktury regionalnej* (Dziewoński 1961).

W ramach struktury regionalnej identyfikuje się zazwyczaj dwa zasadnicze typy układów: strefowość (jednolitość) i węzłowość. Zamiast podziału na regiony jednolite i węzłowe proponowano jednak podział na regiony skalarne i wektorowe (Dziewoński 1967). Ponieważ jednak skalar jest szczególnym przypadkiem wektora (wektorem o długości zerowej), implikuje to, że jedynymi regionami społeczno-ekonomicznymi są regiony wektorowe (węzłowe), strefowość (jednolitość) regionów jest natomiast kwestią generalizacji. W literaturze zwracano uwagę, że region ekonomiczny "jest zasadniczo

typem regionu węzłowego" (Wróbel 1960, s.12) lub że pojęcie regionu węzłowego jest jedynym odpowiednim pojęciem regionu w geografii społeczno-ekonomicznej, w przeciwieństwie do – specyficznego dla geografii fizycznej – pojęcia regionu jednolitego (Carol 1946).

Rozróżnieniu między węzłowością a strefowością poświęcono najwięcej uwagi w literaturze dotyczącej regionu. Obie te kategorie dotyczą jednak formy regionu. Istotniejsze jest natomiast rozróżnienie formy i treści regionu. *Treść regionu* tworzy człowiek i jego działalność, a *formę materialną regionu* – środowisko naturalne i antropogenne (Dziewoński 1971). Treść regionu społeczno-ekonomicznego można więc utożsamiać do pewnego stopnia (a regionu ekonomicznego – całkowicie) z pracą żywą, formę materialną natomiast – całkowicie z pracą nagromadzoną (por. Marks, Engels, 1979, s.55).

Wyraźnie wykrystalizowany region znajduje odbicie w zespole urządzeń trwałych, będących wynikiem gospodarki człowieka, tj. jego zakumulowanej pracy w ramach konkretnego środowiska geograficznego. W ten sposób treść ustabilizowanego regionu uzyskuje trwałą formę materialną (Dziewoński 1967). W procesie rozwoju społecznego zarówno powstają nowe formy (regiony i ich granice), jak i stare formy wypełniają się nową treścią. Zmiana treści wywołuje przy tym konieczność zmiany formy, tj. określenia nowej roli starego regionu lub starej granicy (Dziewoński 1957). Częsty rozdźwięk między treścią a formą regionu bierze się stąd, że do wytworzenia formy materialnej regionu potrzeba więcej czasu niż do wytworzenia jego treści. Raz wytworzona forma materialna regionu trwa więc nawet po zmianie pierwotnej jego treści (Dziewoński 1971).

Występowanie opóźnienia w czasie między tworzeniem się treści regionu a odpowiadających jej form materialnych jest istotne dla teorii regionu społeczno-ekonomicznego i ma kluczowe znaczenie dla teorii regionu stykowego. Powstający w swej treści nowy region musi nie tylko wytworzyć swą specyficzną formę materialną, ale także adaptować formy zastane, reprezentujące dawniejsze, często już nie istniejące, struktury regionalne (regiony, granice). Większa trwałość formy regionalnej od treści regionu powoduje inercję układów regionalnych, tj. wymianę treści w ramach trwalszych od nich form (Dziewoński 1967).

Inercja ta jest podstawą względnej trwałości podziałów regionalnych, istniejącej mimo zmian zachodzących zarówno w treści regionu, jak i w jej formie materialnej (Dziewoński 1971). Odbicie, jakie dłużej trwające układy gospodarcze i społeczne znajdują w inwestycjach, powoduje, że minione układy regionalne wykazują tendencję nie tylko do przetrwania, ale nawet do odradzania się w zmienionych warunkach (Dziewoński 1957). Urządzenia trwale są bowiem kapitałochłonne i długowieczne, a przez to mało elastyczne (Barteczek 1977). Wokół istniejących urządzeń trwałych narastają więc nowe, funkcjonalnie z nimi powiązane. W rezultacie forma materialna regionu rozwija się według zdezaktualizowanych założeń przestrzennych (Rykiel 1985f).

Założenie ciągłości przestrzennej na gruncie koncepcji regionu węzłowego jest zbędne, gdyż o jednorodności regionu decyduje układ jego powiązań funkcjonalnych, nie zaś jego ciągłość przestrzenna. Na gruncie koncepcji regionu jednolitego założenie ciągłości przestrzennej jest natomiast jedyną podstawą identyfikacji regionów, mimo że zbieżność jednolitości strukturalnej i przyległości jest rzadka i zazwyczaj przypadkowa (Rychłowski 1967). Przyjęcie koncepcji ciągłości przestrzennej jest więc kosztem zastosowania



zastosowania koncepcji regionów jednolitych i wymaga wprowadzenia dodatkowych warunków zewnętrznych.

W klasycznej definicji D.Whittleseya (1954) jest zawarte założenie rozłączności regionów. Z teorii ośrodków centralnych wynika jednak, że regiony (węzłowe) różnych rzędów nakładają się na siebie, nie są więc rozłączne (por. Wróbel 1965).

W ujęciu dialektycznym przyjmowano również, że o ile przestrzeń ekonomiczna musi się składać bez reszty ze skończonej liczby regionów ekonomicznych, o tyle przestrzeń geograficzna nie musi być całkowicie wypełniona tymi regionami (Dziewoński 1961). Ta różnica wynika z faktu, że w skład przestrzeni ekonomicznej nie wchodzi anekumena, oraz że przestrzeń ta składa się bez reszty z regionów różnych "w charakterze i wielkości" (Dziewoński 1961, s.602), tj. regionów różnych rzędów.

W sumie może więc istnieć współprzenikanie się regionów (Dziewoński 1967), tj. brak rozłączności podziału na regiony, a także niezupełność podziału przestrzeni ekonomicznej na regiony oraz ich nieciągłość przestrzenna.

Zakładając, że region można uznać za swego rodzaju zbiór, K.Dziewoński wprowadza pojęcie domknięcia regionu. Region ekonomiczny jest zbiorem domkniętym w zakresie relacji go charakteryzujących. Każde domknięcie jest swoiste, każdy region ma więc odrębne domknięcie, a zatem i odrębne cechy charakterystyczne (Dziewoński 1967). Dla wyróżnienia regionu ekonomicznego jest konieczne określenie jego odrębności w stosunku do świata zewnętrznego oraz "równoległe i równoczesne" określenie jego związków ze światem zewnętrznym (Dziewoński 1971, s.80).

Dla delimitacji regionów szczególne znaczenie ma koncepcja lokalnej maksymalizacji domknięcia (Dziewoński 1961, 1967). Każdy region charakteryzuje się swoistym domknięciem, a więc i odrębnymi cechami (Dziewoński 1967). Kryteria wydzielania poszczególnych regionów tego samego kraju mogą być zatem odmienne (Dziewoński 1957, s.723). Podstawą delimitacji różnych regionów mogą być różne cechy lub różne wartości tych samych cech (Iwanicka-Lyra 1969, Rykiel 1978). Każdy region społeczno-ekonomiczny jest systemem charakteryzującym się własną, niepowtarzalną strukturą; ta odmienność struktury decyduje o istnieniu odmiennych jakościowo całości, co jednak nie wyklucza istnienia względnej jednorodności strukturalnej regionów (Rychłowski 1967).

Istotnym założeniem dialektycznej teorii regionu społeczno-ekonomicznego jest założenie jego historyczności. Historyczność regionu wyprowadza się z twierdzenia głoszącego, że jest on tworem czasowo-przestrzennym (Dziewoński 1961). Jako kategoria społeczno-ekonomiczna i historyczna region ekonomiczny jest realnie istniejącym obszarem ukształtowanym w procesie społecznego podziału pracy; jako taki jest on częścią szerszego systemu gospodarczego, w którego ramach pełni określone funkcje (Rychłowski 1967).

Jako zjawisko historyczne region pojawia się na określonym szczeblu procesu dziejowego. Jest on zasadniczo wytworem kapitalistycznych stosunków produkcji, rozwoju rynku wewnętrznego i terytorialnego podziału pracy (Długoborski 1973). W feudalizmie ścisłe i trwałe związki produkcyjno-wymienne domykały się bowiem głównie w skali lokalnej (rynków miejskich, latyfundiów), w kapitalizmie skala tych związków znacznie się natomiast rozszerzyła.

Na zakończenie można zidentyfikować następujące podstawowe założenia dialektycznego ujęcia teorii regionu społeczno-ekonomicznego:

- (1) umiarkowany realizm pojęciowy; region istnieje obiektywnie, niezależnie od czyjejkolwiek woli i świadomości, o tyle jednak, o ile istnieją konkretne funkcjonujące i wzajemnie powiązane regiony;
- (2) region istnieje o tyle, o ile istnieje system, którego jest on elementem;
- (3) region jest systemem;
- (4) regionalizacja jest procesem odkrywania rzeczywistego układu regionów, którego nie da się odkryć raz na zawsze;
- (5) regiony społeczno-ekonomiczne są regionami węzłowymi, w przeciwieństwie do regionów fizycznych, które są jednolite; jednolitość regionów społeczno-ekonomicznych jest kwestią generalizacji;
- (6) węzłowość i jednolitość regionu współwarunkują się;
- (7) region społeczno-ekonomiczny charakteryzują powiązania, a nie ciągłość przestrzenna;
- (8) rozróżnienie formy i treści regionu, z których ta pierwsza charakteryzuje się większą inercją;
- (9) podział danego terytorium na regiony społeczno-ekonomiczne nie musi być rozłączny; regiony są zbiorami rozmytymi;
- (10) podział danego terytorium na regiony społeczno-ekonomiczne nie musi być wyczerpujący;
- (11) delimitacja regionu opiera się na swoistej lokalnej maksymalizacji domknięcia powiązań charakteryzujących ten region;
- (12) region społeczno-ekonomiczny jest zjawiskiem historycznym i ulega nieustannym przekształceniom.

Region społeczno-ekonomiczny jest zjawiskiem wielowymiarowym, składającym się z dwóch nierozdzielnych części: społecznej i ekonomicznej. Chociaż większość literatury przedmiotu poświęcono tej drugiej części, nie ma żadnych przeszkód teoretycznych dla rozszerzenia tego ujęcia. Elementy społeczne cechują się przy tym większą inercją niż elementy ekonomiczne. Dialektyczne ujęcie teorii regionu społeczno-ekonomicznego stanowi więc użyteczną i niezbędną podstawę koncepcji regionu stykowego. Rozwijana tu teoria regionu stykowego nawiązuje więc *explicite* do podstawowych kategorii dialektycznego ujęcia teorii regionu.

## 2.3. KONCEPCJA ROZWOJU I INTEGRACJI SPOŁECZNEJ

### 2.3.1. KONCEPCJE ROZWOJU

Pod pojęciem rozwoju rozumie się ciąg przemian ukierunkowanych (Cackowski 1986), rozumianych jako procesy przemian prowadzących od form niższych (prostych) do wyższych (złożonych). Rozstrzygnięcia, co jest formą wyższą, a co niższą, można jednak dokonać jedynie na gruncie danej nauki (Schaff 1950).

Można zidentyfikować trzy niesprzeczne definicje rozwoju, różniące się od siebie stopniem złożoności układów, których dotyczą, a mianowicie definicję fizyczną, cybernetyczną i biologiczną.



W fizyce pod pojęciem rozwoju rozumie się zmianę właściwości układu, skierowaną na zwiększenie jego złożoności (Cackowski 1986). Złożoność tę można interpretować w kategoriach wymiarowości przestrzeni rozpinanej przez podstawowe, wzajemnie niezależne wymiary zróżnicowań układu (Rykiel 1984a). Miarą rozwoju układu jest wzrost jego różnorodności wewnętrznej. Przemianami rozwojowymi są zatem procesy różnicujące. Procesy rozwojowe to procesy negentropijne (Cackowski 1986). Miarą rozwoju układu jest więc wzrost negentropii.

Do tej koncepcji rozwoju odnoszą się w naukach społeczno-przestrzennych ujęcia posługujące się pojęciem samoorganizacji systemów (Allen, Sanglier, 1979; Domański 1983, 1984, 1987; Domański, Wierzbicki, 1983; Prigogine, Stengers, 1984), nawiązujące do termodynamiki nieliniowej i pojęcia struktur dysypatywnych (Prigogine 1967; Nicolis, Prigogine, 1977). W ujęciach tych zakłada się, że rozwój współczesnych systemów miejskich i regionalnych zmierza raczej ku wzrostowi organizacji, złożoności i specjalizacji niż ku rozpadowi struktur (Domański 1987, Maik 1988).

W cybernetyce miarą rozwoju układu jest wzrost jego pojemności informacyjnej lub zapotrzebowania na informację i jej regulacyjne działanie. Podstawowym wskaźnikiem procesu rozwojowego jest różnicowanie się układu, które jednak prowadzi nie do jego rozpadu, lecz do wzrostu jego spójności. Rozwojem jest więc takie różnicowanie się układu, które jest funkcjonalne z punktu widzenia jego trwałości (Cackowski 1986). Rozwój, zwłaszcza zaś rozwój społeczno-ekonomiczny, wiąże się więc ze wzrostem integracji elementów i podukładów danego układu.

W biologii przez rozwój rozumie się umiejętność adaptacji, tj. przystosowania się do coraz bardziej zróżnicowanego środowiska. Pojęcie rozwoju określają trzy elementy: (1) trwałość układu, (2) zmienne warunki jego istnienia i działania oraz (3) zmiany samego układu, tj. jego różnicowanie się wymuszane przez zmianę warunków jego działania. Miarą poziomu rozwoju układu jest złożoność środowiska (otoczenia), w którym układ potrafi sprawnie funkcjonować (Cackowski 1986).

Ogólnie pojęcie *rozwoju* można wiązać z pojawianiem się sprzeczności (Dahrendorf 1959), podczas gdy przezwyciężanie tych sprzeczności należałoby interpretować w kategoriach *postępu* (Rykiel 1982a, 1984a). W tym ujęciu pojęcie postępu akcentuje wzrost funkcjonalności układu, podczas gdy pojęcie rozwoju implikuje jedynie wzrastanie złożoności układu. Pojęcia rozwoju i postępu są jednak rozbieżne tylko w ujęciu statycznym. W ujęciu dynamicznym pojęcia te są natomiast zbieżne, gdyż narastanie wyłącznie elementów dysfunkcyjnych wobec układu (co formalnie nie jest sprzeczne z definicją rozwoju) prowadzi do wyłączenia się pewnych podukładów ze współdziałającej całości, czego wynikiem jest uproszczenie struktury układu, nie zaś wzrost jego złożoności. Dlatego właśnie pojęcia rozwoju i postępu są często używane zamiennie.

Kierunek zmian rozwojowych wyznaczają dwa czynniki: wewnętrzny (strukturalny) i zewnętrzny (środowiskowy). Pierwszy z nich to stabilna budowa układu, a więc inercja, tj. doświadczenie minionego bytowania utrwalone w strukturze. Czynniki zewnętrzny określa to kolei zmiany najtwardszej pasujące do warunków otoczenia. Zmiany te w największym stopniu określają kierunek rozwoju układu (Cackowski 1986).

Materiałem dla procesu rozwojowego są drobne zmiany przypadkowe, "błędy" w reprodukcji struktury układu. Struktura układu jest pierwszym czynnikiem kierunkowym rozwoju — selektorem, który nie przyjmuje pewnych mutacji niezgodnych z "tradycją" tej

struktury. Drugim selektorem jest środowisko, które pewnym mutacjom sprzyja i wzmacnia je, innym zaś nie sprzyja (Cackowski 1986).

Rozwój jest procesem ciągłym z punktu widzenia zachodzących zmian, nieciągłym natomiast z punktu widzenia ich rezultatów (Schaff 1950). Proces rozwoju można określić jako ciąg "prób" i "błędów", przy czym "próby" te nie są podejmowane świadomie, a "błędy" nie są świadomymi dyskwalifikacjami świadomych propozycji. Przypadkowe zmiany są "próbami", które (1) bądź przyjmą się i utrwala, (2) bądź nie przyjmą się, (3) bądź przyjąwszy się nie zostaną utrwalone. Nieukierunkowane, przypadkowe zmiany są pierwotne, konieczny (nieunikniony) kierunek rozwoju wyłania się zaś z nich jako fakt wtórny. Jest on rezultatem eliminowania przez układ i otoczenie zmian niekorzystnych (Cackowski 1986).

Rozwój nie dokonuje się równomiernie w czasie i przestrzeni (Perroux 1955, Friedmann 1967, Hermansen 1972, Smith 1984), podstawową cechą rozwoju jest więc jego nierównomierność (por. Sauszkin, Smirnow, 1970). Wynika to z samej semantyki terminu *rozwój*. Równomierność jest pod względem logicznym związana, jak się zdaje, raczej z pojęciem *tworzenia* niż *rozwoju*. Termin *rozwój nierównomierny* można więc uznać za tautologię, a *rozwój równomierny* – za termin wewnętrznie sprzeczny.

Przestrzenny aspekt rozwoju społeczno-gospodarczego, zwany często *rozwojem przestrzennym*, jest związany z koncepcją *ekspansji skali przestrzennej powiązań* (Rykiel 1984a). Koncepcja ta opiera się na obserwacji empirycznej, że częstość powiązań przestrzennych generowanych przez poszczególne funkcje miast jest szczególnie duża w niektórych przedziałach odległości od miasta (Korcelli 1981). Ten przedział odległości powiązań można uznać za typowy w danych warunkach historycznych. *Ekspansja skali przestrzennej powiązań* oznacza rozszerzanie się – wraz z rozwojem sił wytwórczych – zasięgu przestrzennego układu, w którym domykają się powiązania gospodarcze i społeczne. Tak więc np. procesy społeczno-gospodarcze na przełomie feudalizmu i kapitalizmu spowodowały ekspansję skali przestrzennej powiązań ze szczebla lokalnego do regionalnego.

O ile w ogólnych ujęciach rozwoju pojęcie to często utożsamia się z pojęciem *postępu*, o tyle w geograficznych ujęciach rozwoju społecznego pojęcie *rozwoju (społecznego)* często myli się z pojęciem przemian społecznych. Zasadnicza różnica między tymi dwoma pojęciami tkwi tymczasem w fakcie, że pojęcie rozwoju społecznego implikuje dokonywanie – świadomie lub nie – ocen wartościujących dotyczących kierunku i tempa zmian strukturalnych (Hermansen 1972). Oceny te – nawet jeśli są ocenami dominującymi w danym społeczeństwie – są ocenami odzwierciedlającymi interesy ściśle określonych grup, warstw lub klas społecznych (por. Hermansen 1972).

Proces rozwoju proponowano ujmować w kategoriach wprowadzania i rozprzestrzeniania się (dyfuzji) kolejnych fal innowacji. W tym ujęciu proces rozwoju jest bardzo złożony, zawiera liczne sprzężenia zwrotne i nie w pełni poddaje się sterowaniu, w pewnym jednak stopniu można go ukierunkować za pomocą działań zbiorowych na podstawie założonych celów rozwoju (Hermansen 1972). Proces innowacji odróżnia *rozwój społeczny (kulturowy)* od *przemian społecznych (kulturowych)*, polegających raczej na *imitacji* niż *innowacji* (Hermansen 1972). Od pojęcia *wzrostu* pojęcie *rozwoju* różni się tym, że to pierwsze nie zawiera w sobie implikacji innowacji (Friedmann 1967).



*Integracja* to scalanie, proces tworzenia całości z części, albo włączanie jakiegoś elementu w całość, tak że części te (elementy) są nierozdzielnie związane z całością – tworzą jej *integralne* części. Na gruncie nauk społeczno-przestrzennych przez integrację rozumie się proces tworzenia – z elementów istniejących uprzednio oddzielnie – trwałych całości (systemów społecznych) zdolnych do dalszego rozwoju. Integracja polega na powstawaniu spójnych więzi funkcjonalnych, którym struktury społeczne zawdzięczają trwałość i odporność. Celem i rezultatem integracji jest więc wytworzenie takiej współzależności między elementami, która uniemożliwia rozłączne traktowanie tych elementów (Rykiel 1985f).

Zapoczątkowanie procesu integracji wymaga odpowiednich warunków i działań. Te ostatnie można sprowadzić do dwóch faz: (1) związku kreatywnego (zmiany inicjalnej) i (2) zmian kompensacyjnych, tj. procesów dostosowawczych pozostałych elementów, co jest zazwyczaj równoznaczne z instytucjonalizacją powiązań (Litowski 1976).

*Integracja społeczna* to proces tworzący z jednostek wspólnotę, bądź stan zwartości, współpracy i identyfikacji członków z grupą (Miazga 1986). Integracja oznacza stan lub proces tworzenia się zorganizowanej zbiorowości, zdolnej do spełniania określonych zadań, skupionej więzi stosunków nieantagonistycznych, w których elementy składowe przystosowały się do siebie i zharmonizowały swoje dążenia. Integracja jest naturalnym procesem wytwarzania się całości nie tylko przez tworzenie wspólnych instytucji formalnych, lecz także przez wytwarzanie wspólnych wartości, wzorów działania, interesów i poglądów (Szczepański 1970). Innymi słowy, integracja społeczna to zespolenie i zharmonizowanie elementów zbiorowości społecznej, rozumiane jako intensywność i częstotliwość kontaktów między członkami danej zbiorowości oraz jako akceptacja w jej obrębie wspólnych wartości, norm i ocen (Wallis 1979).

Podstawę powiązań integracyjnych stanowi znajomość, akceptacja, a niekiedy również internalizacja, jednego lub kilku systemów społecznych: (1) wspólnych środków porozumiewania się (języka, dialektu, gwary); (2) zespołu wspólnych interesów (politycznych, gospodarczych, społecznych); (3) repertuaru zachowań społecznych i form ekspresji publicznej; (4) zespołu wspólnych wartości (moralnych, intelektualnych, ideologicznych); (5) zespołu norm postępowania; (6) zespołu celów; (7) zespołu ocen estetycznych (Wallis 1979). Integracja może być przy tym planowo regulowana lub przyśpieszana przez działalność zinstytucjonalizowaną (Szczepański 1970).

Tradycyjnie wyróżniano dwa podstawowe aspekty integracji społecznej: integrację komunikacyjną i integrację funkcjonalną. Istotą pierwszej z nich są kontakty między jednostkami, drugiej natomiast - wymiana usług, tj. podział pracy (Landecker 1957).

Tę listę aspektów integracji społecznej można jednak znacznie rozszerzyć. M. Miazga (1986) wyróżnia na przykład pięć aspektów, dla których podaje po kilka podstawowych mierników:

- (1) integracja kulturowa – stopień zgodności wzorców kulturowych (wartości i norm) mieszkańców o różnym pochodzeniu społeczno-terytorialnym:
  - zgodność celów życiowych (wartości naczelnych, mniej ogólnych i instrumentalnych),
  - zgodność w uznawaniu norm składających się na role życiowe;

- (2) integracja normatywna – stopień (skłonności do) przestrzegania uznawanych norm:
- aprobowanie mechanizmów kontroli społecznej i opinii publicznej oraz skłonność do traktowania innych grup społeczno-terytorialnych jako układu odniesienia,
  - stopa przestępstw i wykroczeń;
- (3) integracja funkcjonalna – stopień wykonywania zadań na rzecz zbiorowości przez jednostki, grupy, organizacje i instytucje:
- poziom rozwoju instytucji i organizacji oraz uczestnictwa w nich,
  - stopień zainteresowania sprawami zbiorowości, wiedzy o niej, gotowości do aktywności społecznej,
  - faktyczna aktywność społeczna,
  - subiektywne oceny funkcjonowania zbiorowości jako środowiska mieszkalnego;
- (4) integracja komunikacyjna – stopień aktywności kontaktów i stosunków społecznych:
- stopień występowania uprzedzeń i stereotypów oraz skłonności do wzajemnej izolacji poszczególnych grup społeczno-terytorialnych,
  - intensywność kontaktów ze zbiorowością oraz faktyczne stosunki międzygrupowe,
  - gotowość do współpracy między poszczególnymi grupami społeczno-terytorialnymi;
- (5) integracja emocjonalna – stopień wiązania się uczuciowego jednostek ze zbiorowością:
- wyróżnianie w uczuciach swej zbiorowości spośród innych,
  - poczucie stabilizacji i stopień przywiązania do zbiorowości,
  - trwałe wiązanie ze zbiorowością losów własnych i swych dzieci,
  - poczucie dumy z przynależności do danej zbiorowości,
  - identyfikacja ze zbiorowością i jej przestrzenią,
  - w przypadku emigrantów – częstotliwość kontaktów z poprzednim miejscem zamieszkania, tj. stopień wyobcowania się z poprzednich środowisk.

W badaniach integracji społecznej można wyróżnić dwa zasadnicze ujęcia: aprzestrzenne i przestrzenne, utożsamiane niekiedy, odpowiednio, z klasowym i terytorialnym aspektem integracji (Wróbel 1980). W ujęciu aprzestrzennym bada się integrację poszczególnych grup społecznych w ramach tej samej zbiorowości terytorialnej, w ujęciu przestrzennym natomiast – integrację poszczególnych zbiorowości terytorialnych. W tym drugim ujęciu integracja jest procesem kształtowania się społeczności terytorialnej z heterogenicznych grup różniących się pochodzeniem i tradycjami kulturowymi oraz dotychczasowymi doświadczeniami w zmienionych warunkach życia (Miazga 1986). Przestrzenne ujęcie integracji społecznej można utożsamić z pojęciem *reorientacji przestrzennej układu powiązań* (Rykiel 1984a).

Koncepcja integracji odnosi się do różnych szczebli organizacji terytorialnej (lokalnego, regionalnego, krajowego, międzynarodowego), przy czym może istnieć sprzeczność między integracją na poszczególnych szczeblach, gdyż integracja na jednym szczeblu może powodować dezintegrację na innym szczeblu. Tak więc na przykład integracja imigrantów ze społecznością lokalną miasta, przejawiająca się w przyjmowaniu przez nich



miejscowego systemu ocen i wartości, może się przyczyniać do dezintegracji na szczeblu regionalnym (Rykiel 1985d).

Szczególnym przypadkiem integracji społecznej jest asymilacja. Podczas jednak gdy pojęcie *integracji społecznej* implikuje wzajemne dostosowywanie się wzorców kulturowych dwóch lub większej liczby grup społecznych, pojęcie *asymilacji* zakłada przystosowanie się grupy mniejszościowej do wzorca kulturowego większości.

W literaturze najczęściej uwagi poświęcono asymilacji grup imigrantów, często charakteryzujących się odrębnością etniczną (Kennedy 1943; Price, Zubrzycki, 1962; Clarke 1971; Peach 1980). Warto jednak zwrócić uwagę, że prowadząc analizę w ramach koncepcyjnych asymilacji nie docenia się faktu, iż w procesie integracji społecznej może się wytworzyć nowy wzorzec kulturowy, zawierający niektóre elementy wzorców kulturowych zarówno większości, jak i mniejszości. Integracja nie jest bowiem procesem homogenizacji, tj. całkowitego ujednoczenia w sferze wartości, lecz procesem wzajemnego poznawania i uzgadniania systemów wartości oraz uczenia się tolerowania odmienności

### 3. UJĘCIE SYNTETYZUJĄCE

#### 3.1. ROZWÓJ REGIONU STYKOWEGO

Podstawowe znaczenie dla zarysowywanej tu teorii rozwoju regionu stykowego ma założenie, że region stykowy jest zjawiskiem historycznym, które pojawia się na określonym etapie procesu dziejowego. Co więcej, region stykowy jest zjawiskiem historycznym w podwójnym sensie: jako region społeczno-ekonomiczny i jako region stykowy.

Jak wspomniano już w rozdziale 2.2.5.5, historyczność regionu społeczno-ekonomicznego wynika z faktu, że jest on realnie istniejącym obszarem ukształtowanym w procesie społecznego podziału pracy. Jako terytorialny układ społeczno-gospodarczy rzędu pośredniego między lokalnym a krajowym region jest wytworem kapitalistycznych stosunków produkcji, rozwoju rynku wewnętrznego i terytorialnego podziału pracy. W niniejszym rozdziale główny nacisk położono jednak na historyczność regionu stykowego.

Można wyróżnić dwa zasadnicze typy regionów stykowych: formalne i nieformalne, nawiązujące do analogicznego podziału barier przestrzennych. Każdy z tych typów regionów ma odmienną trajektorię rozwoju (ryc.4).

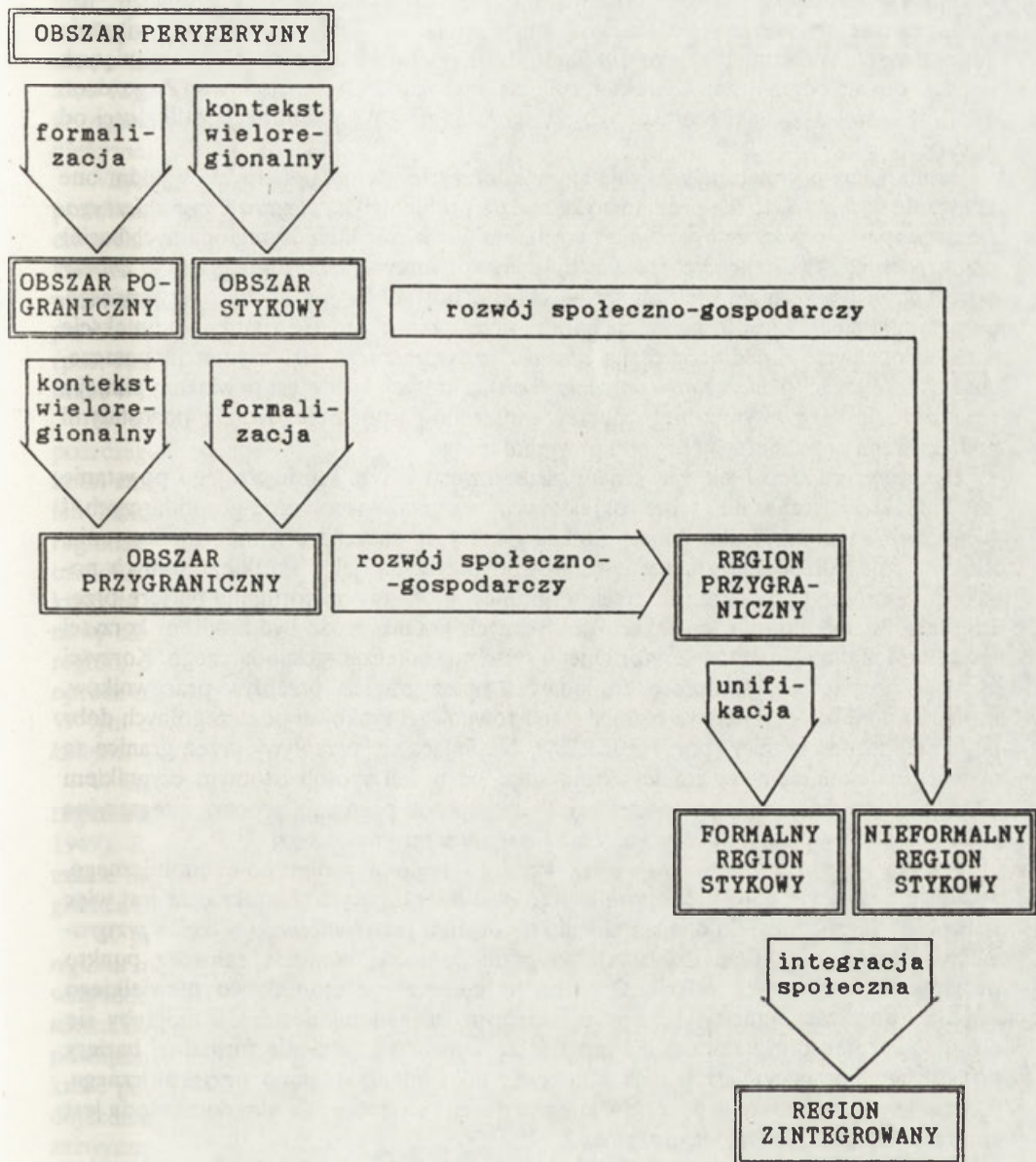
Punktem wyjścia dalszych rozważań będzie omówiony w rozdziale 2.2.3.1 podział terytorialnych systemów społeczno-gospodarczych na układy rdzeniowe i peryferyjne. W tym kontekście dalsze rozważania można rozpocząć od *obszaru peryferyjnego*. Pod pojęciem tym rozumie się tu taką część terytorialnego systemu społeczno-gospodarczego, która leży poza strefą najwyższej aktywności społeczno-gospodarczej tego systemu. *Obszar peryferyjny* charakteryzuje się niskimi i malejącymi na zewnątrz wskaźnikami rozwoju (Zagożdżon 1980), rozumianymi zarówno w kategoriach wskaźników *poziomu* rozwoju, jak i jego *tempa*.

Analiza *obszaru peryferyjnego* jest oparta na założeniu upraszczającym, że istnieje tylko jeden układ społeczno-gospodarczy, w którym można wyróżnić rdzeń i peryferie. Skoro istnieje tylko jeden układ, to nie jest on ograniczony żadną formalną barierą przestrzenną. W rzeczywistości istnieją jednak z reguły nie pojedyncze układy społeczno-gospodarcze, lecz całe ich systemy, np. systemy regionów. W kontekście wieloregionalnym problematyka obszarów peryferyjnych staje się więc w istocie problematyką obszarów stykowych.

*Obszar stykowy* jest obszarem styku kilku regionów, tj. obszarem, na którym zbiegają się granice tych regionów. Tak rozumiany *obszar stykowy* jest więc sumą przylegających do siebie *obszarów peryferyjnych* sąsiednich regionów (Zaremba 1960). Regiony te, a więc i części (podobszary) obszaru stykowego, są rozdzielone słabo sformalizowanymi lub nieformalnymi międzyregionalnymi barierami przestrzennymi. Interakcje społeczne i gospodarcze między podobszarami obszaru stykowego są jednak słabe lub sporadyczne, można więc stwierdzić, że podobszary te raczej stykają się ze sobą niż że są ze sobą powiązane.

Może się jednak zdarzyć, że kontekst wieloregionalny stanowi jedynie otoczenie, a faktycznym przedmiotem analizy jest nadal jeden peryferyjny terytorialny układ społeczno-gospodarczy. Jeśli rubież tego układu zostanie sformalizowana w postaci granicy, to *obszar peryferyjny* przekształci się w *obszar pograniczny*.





Ryc.4. Region stykowy jako zjawisko historyczne

*Obszar pograniczny* jest takim obszarem peryferyjnym, który jest położony w sąsiedztwie formalnej bariery przestrzennej, tj. granicy. *Obszar pograniczny* jest jednoznacznie wyznaczony od strony granicy, która – domykając jego powiązania zewnętrzne – determinuje jego rozciągłość. Z pozostałych stron, nie domkniętych granicą, obszar pograniczny charakteryzuje się szeroką strefą przejściową (Zagożdżon 1980), w której wskaźniki charakteryzujące ten obszar są ujemną funkcją odległości od granicy.

Jeśli *obszary pograniczne* analizuje się w kontekście wieloregionalnym, w jakim one faktycznie występują, to ich problematyka będzie problematyką *obszaru przygranicznego*. *Obszar przygraniczny* może być również wynikiem formalizacji międzyregionalnych barier przestrzennych rozdzielających *obszar stykowy*, tj. wprowadzenia tam granicy. *Obszar przygraniczny* wywodzi się więc zawsze – chociaż pośrednio – z *obszaru peryferyjnego*, przy czym konieczna jest formalizacja bariery przestrzennej i ujęcie analizy w kontekście wieloregionalnym. Zasadniczą cechą *obszaru przygranicznego* jest asymetria poszczególnych jego części (*podobszarów pogranicznych*), z których każdy jest powiązany silniej z rdzeniem własnego terytorialnego układu społeczno-gospodarczego niż z pozostałymi podobszarami pogranicznymi regionu przygranicznego.

*Obszar przygraniczny* jest zjawiskiem historycznym w tym sensie, że jego powstanie jest charakterystyczne dla ściśle określonych warunków społeczno-gospodarczych i związanych z tym ściśle określonych funkcji granicy, tj. znacznego ich sformalizowania. Znaczne sformalizowanie granicy jest zarówno przyczyną, jak i skutkiem słabych powiązań społeczno-gospodarczych przez tę granicę, która tworzy formalną barierę przestrzenną. W zmienionych warunkach politycznych granica może być źródłem korzyści zewnętrznych dla elementów terytorialnego systemu społeczno-gospodarczego. Korzyści te mogą obejmować współpracę gospodarczą przez granicę, przepływ pracowników, kapitału i dóbr lub przejściowe różnice stanu równowagi rynkowej poszczególnych dóbr po każdej stronie granicy (por. rozdz.2.2.4). Nasilające się przepływy przez granicę są ograniczane istnieniem tej granicy, która staje się w ten sposób istotnym czynnikiem lokalizacyjnym działalności gospodarczej. W ten sposób postępują procesy integracyjne przez granicę, zmierzające do wytworzenia się *regionu przygranicznego*.

Rozwój *regionu przygranicznego*, jak każdego regionu społeczno-ekonomicznego, wiąże się z istotnym domknięciem relacji go charakteryzujących. Domknięcie jest więc warunkiem niezbędnym do przekształcenia się *obszaru przygranicznego* w *region przygraniczny*. Obszar ten, mimo dzielących go granic, stanowi wówczas całość z punktu widzenia rozpatrywanych relacji. Oznacza to konieczność stosunkowo niewielkiego stopnia formalizacji granicy, gdyż w przeciwnym razie domknięcie nie mogłoby się dokonać i region przygraniczny nie mógłby się wytworzyć. Istnienie formalnej bariery przestrzennej (granicy) jest jednak konieczne do istnienia regionu *przygranicznego*, podczas gdy zaawansowanie procesów integracyjnych i związanego z nim domknięcia jest konieczne dla jego istnienia jako *regionu*.

*Region przygraniczny* – wywodzący się genetycznie z obszaru przygranicznego, a więc układu peryferyjnego – przekształca się w procesie rozwoju w układ rdzeniowy. U podstaw mechanizmu tych przekształceń leży istnienie formalnej, lecz słabo sformalizowanej granicy jako atrakcyjnego czynnika lokalizacyjnego działalności gospodarczej. Po przekroczeniu pewnej krytycznej masy inwestycji dany odcinek granicy, zazwyczaj w



po bliżu większego ośrodka miejskiego, staje się ośrodkiem wzrostu, którego polaryzujące oddziaływanie rozprzestrzenia się po obu stronach granicy.

Pojawienie się *regionu stykowego* może być wynikiem albo (1) zaawansowania procesów integracyjnych na skutek rozwoju społeczno-gospodarczego *obszaru stykowego*, albo (2) formalnego usankcjonowania (instytucjonalizacji) tych procesów integracyjnych w *regionie przygranicznym*. W tym pierwszym przypadku mamy do czynienia z *nieformalnym regionem stykowym*, w drugim zaś — z *formalnym regionem stykowym*.

*Nieformalny region stykowy* powstaje w wyniku intensyfikacji powiązań między podobszarami obszaru stykowego. Powstający region obejmuje obszary leżące po przeciwnych stronach nieformalnych lub słabo sformalizowanych barier przestrzennych, których wpływ nie znika natychmiast, lecz jest stopniowo "erodowany" wraz z postępem procesów integracji (Rykiel 1983, 1984b). Uogólnienia teoretyczne mechanizmów powstawania nieformalnego regionu stykowego można znaleźć w teoriach rozwoju miast (por. rozdz.2.2.2), zwłaszcza na gruncie teorii ośrodków centralnych (Marshall 1971), a także w koncepcjach polaryzacji (por. rozdz.2.2.3).

W warunkach rzeczywistych rozwój sił wytwórczych powoduje zmiany popytu na poszczególne dobra, co pociąga za sobą zmiany czynników lokalizacji. Powoduje to z kolei zmiany dostępności poszczególnych ośrodków, co przyczynia się do zmian układu ich hierarchii. Rozwijające się ośrodki nie zawsze są więc historycznymi ośrodkami regionalnymi. W takim wypadku może chodzić o trzy typy ośrodków. Albo (1) rolę ośrodka tradycyjnego przejmuje nowo rozwijający się ośrodek w tym samym regionie, który to region — chociaż przekształcony — może zachować swą tożsamość, albo (2) nowy ośrodek rozwine się jako konkurent tradycyjnego i jako taki wytworzy swój własny region, przechwytyjąc część regionu tradycyjnego, albo (3) nowy ośrodek przechwyci oprócz części regionu tradycyjnego także części innych sąsiednich regionów tradycyjnych. W tym ostatnim wypadku będziemy mieli do czynienia z *nieformalnym regionem stykowym*.

W literaturze wskazywano, że duże miasta rozwijają się z reguły na styku tradycyjnych regionów społeczno-ekonomicznych lub regionów fizycznogeograficznych (Geddes 1949). Regiony tych miast są wówczas wyraźnie zróżnicowane wewnętrznie, a nieformalne bariery przestrzenne pochodzenia przyrodniczego często determinują zewnętrzne granice regionów tych miast oraz granice ich podregionów (Dziwotński 1961).

W przypadku "erozji" *nieformalnych barier przestrzennych* rozwój *nieformalnego regionu stykowego* wiąże się z reorientacją przestrzennego układu istotnej części, lecz nie wszystkich, powiązań społeczno-gospodarczych z odśrodkowego na dośrodkowy w stosunku do nowego ośrodka regionalnego. Reorientacji układu przestrzennego ulegają te powiązania społeczno-gospodarcze, które są charakterystyczne dla nowego regionu i które powodują jego domknięcie. Są to zazwyczaj przemieszczenia ludności związane z dojazdami do pracy i do usług. Układ pozostałych powiązań społeczno-gospodarczych, zazwyczaj powiązań społeczno-przestrzennych (rodzinnych, małżeńskich, towarzyskich, układ preferencji i dyspreferencji przestrzennych), pozostaje natomiast nie zmieniony, tworząc podstawę stykowości nowego regionu. Podstawą tą jest rozbieżność między tradycyjnym układem przestrzennym jednych powiązań społeczno-gospodarczych a przekształconym układem innych powiązań.

W przypadku "erozji" *słabo sformalizowanych barier* przestrzennych reorientacji może ulec układ nawet wszystkich powiązań społeczno-gospodarczych, podstawą stykowości nowego regionu jest bowiem lokalizacja tych barier.

*Formalny region stykowy* powstaje w wyniku formalnego scalenia (unifikacji) *regionu przygranicznego*, tj. w wyniku zniesienia granicy. W wielu dziedzinach granica ta funkcjonuje jednak faktycznie nadal jako nieformalna bariera przestrzenna. Podstawą rozwoju *formalnego regionu stykowego* jest sprzeczność między – z jednej strony – osiągniętym już stopniem integracji nowego regionu a integracją jako procesem – z drugiej. Osiągnięty stopień integracji społeczno-gospodarczej jest miarą reorientacji przestrzennego układu powiązań, dokonanej przed formalnym zniesieniem granicy, integracja jako proces wskazuje natomiast na te powiązania społeczno-gospodarcze, których układ przestrzenny nie zmienił się nawet po formalnym zniesieniu granicy.

Rozpatrywanie integracji jako procesu, a nie jednorazowego aktu, wskazuje, że jest ona nierównomierna, nie obejmuje więc wszystkich elementów i dziedzin równocześnie. Opóźnienie w czasie między tworzeniem się treści regionalnej a odpowiadających jej form, które ma kluczowe znaczenie dla zrozumienia przekształceń regionu społeczno-ekonomicznego (Dziwczński 1967), jest również podstawą istnienia i rozwoju formalnych regionów stykowych.

Integracja regionu przygranicznego, a następnie regionu stykowego, jest zazwyczaj generowana przez integrację gospodarczą, struktury społeczne i psychospołeczne (świadomościowe) są natomiast w stosunku do niej opóźnione, gdyż cechuje je większa inercja. Istnienie otwartej granicy politycznej może być istotnym czynnikiem lokalizacji działalności gospodarczej, rozwoju gospodarczego i integracji ekonomicznej, przemieszczenia ludności, jakie wywołują te procesy mogą jednak prowadzić do konfrontacji odmiennych postaw, zachowań i systemów wartości, czego rezultatem może być – przynajmniej na krótką metę – wzrost antypatii i ksenofobii na linii bariery przestrzennej, a więc raczej dezintegracji niż integracji społecznej. O ile więc stopień integracji gospodarczej pozwala traktować region stykowy jako całość, tj. w kategoriach regionu, o tyle integracja społeczna jest w stosunku do gospodarczej opóźniona i właśnie w dziedzinie powiązań społecznych formalnie zniesione granice nadal funkcjonują jako nieformalne bariery przestrzenne. Najpóźniej objęte procesami integracyjnymi są struktury świadomościowe, tj. więź psychiczna mieszkańców regionu (por. Dickinson 1945). Można więc stwierdzić, że układy świadomości regionalnej są bardziej konserwatywne od układów sił wytwórczych.

Wraz z postępem procesów integracyjnych zarówno formalny, jak i nieformalny region stykowy przekształca się w *region zintegrowany*. Pod tym ostatnim pojęciem należy rozumieć taki region, w którym dawne bariery przestrzenne zostały całkowicie zdegradowane, nie wywierają już więc żadnego wpływu na żaden rodzaj interakcji.

W tym kontekście podkreślenia wymaga jednak względność pojęcia stykowości. Skoro *bariera* jest pojęciem względnym, odnoszącym się do układu powiązań uznanego za normalny (Maik i inni, 1978), to względne jest również pojęcie *stykowości*. Oznacza to, że dane terytorium jest obszarem lub regionem stykowym ze względu na te bariery przestrzenne, które bierze się pod uwagę. R.Domański (1970) uznał na przykład za bariery przestrzenne w obszarze konińsko-łęczycko-inowrocławskim granice województw, ale nie powiatów, mimo że te ostatnie były również jednostkami odniesienia



niektórych funkcji zrejonizowanych, pod tym więc względem stanowiły formalne bariery przestrzenne. Całkowita degradacja barier przestrzennych w przypadku regionu zintegrowanego oznacza zatem degradację tych barier, które są przedmiotem analizy.

Należy również podkreślić, że teoria regionu stykowego opiera się na dwóch zasadniczych koncepcjach: (1) regionu społeczno-ekonomicznego, którego nie można zredukować do regionu ekonomicznego oraz (2) nierównomiernego rozwoju, implikującego strukturalne opóźnienie rozwoju formy regionalnej w stosunku do treści regionalnej oraz rozwoju społecznego w stosunku do rozwoju gospodarczego.

## 3.2. MECHANIZMY INTEGRACJI REGIONÓW STYKOWYCH I PROCESY ICH PRZEMIAN

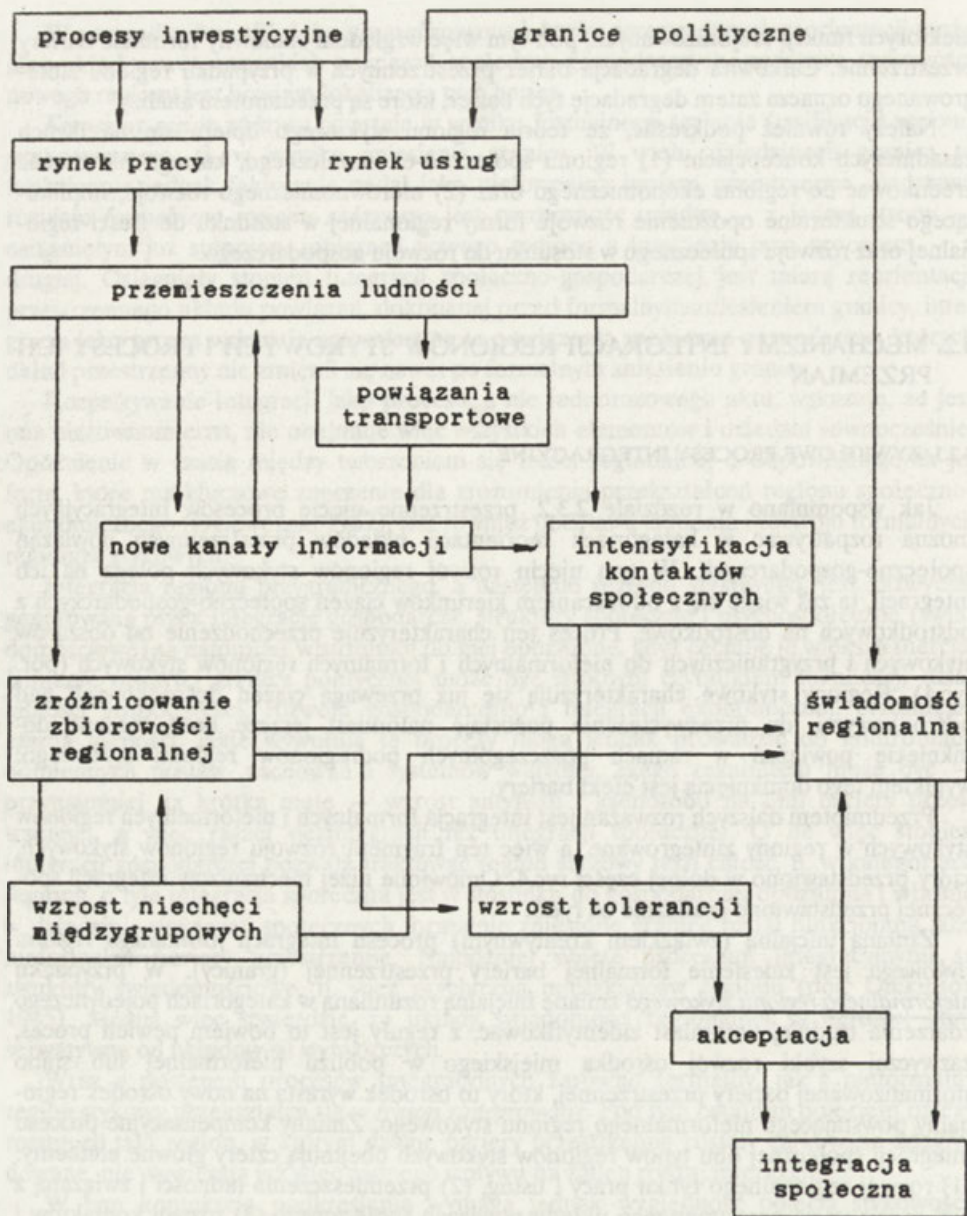
### 3.2.1. ZYWIÓŁOWE PROCESY INTEGRACYJNE

Jak wspomniano w rozdziale 2.3.2, przestrzenne ujęcie procesów integracyjnych można rozpatrywać w kategoriach reorientacji układów przestrzennych powiązań społeczno-gospodarczych. W tym ujęciu rozwój regionów stykowych polega na ich integracji, ta zaś wiąże się z odwracaniem kierunków ciężarów społeczno-gospodarczych z odśrodkowych na dośrodkowe. Proces ten charakteryzuje przechodzenie od obszarów stykowych i przygranicznych do nieformalnych i formalnych regionów stykowych (por. ryc.4). Regiony stykowe charakteryzują się już przewagą ciężarów dośrodkowych nad odśrodkowymi, do przewyciężenia pozostaje natomiast jeszcze dość znaczne domknięcie powiązań w ramach poszczególnych podregionów regionu stykowego; wynikiem tego domknięcia jest efekt bariery.

Przedmiotem dalszych rozważań jest integracja formalnych i nieformalnych regionów stykowych w regiony zintegrowane, a więc ten fragment rozwoju regionów stykowych, który przedstawiono w dolnej części ryc.4. Omówione niżej mechanizmy integracji społecznej przedstawiono graficznie na ryc.5.

Zmianą inicjalną (związkiem kreatywnym) procesu integracji *formalnego regionu stykowego* jest zniesienie formalnej bariery przestrzennej (granicy). W przypadku *nieformalnego regionu stykowego* zmianę inicjalną rozumianą w kategoriach pojedynczego zdarzenia trudniej natomiast zidentyfikować, z reguły jest to bowiem pewien proces, zazwyczaj szybki rozwój ośrodka miejskiego w pobliżu nieformalnej lub słabo sformalizowanej bariery przestrzennej, który to ośrodek wyrasta na nowy ośrodek regionalny powstającego nieformalnego regionu stykowego. Zmiany kompensacyjne procesu integracji społecznej obu typów regionów stykowych obejmują cztery główne elementy: (1) rozwój regionalnego rynku pracy i usług, (2) przemieszczenia ludności i związaną z tym reorientację przestrzennego układu powiązań społecznych, (3) rozwój kontaktów i powiązań społecznych oraz (4) przemiany świadomości społecznej.

Na początku rozpatrzmy żywiolowe, a nie planowe procesy integracyjne. Dla rozwoju regionalnego rynku pracy zasadnicze znaczenie ma – zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio – działalność inwestycyjna. Jej bezpośredni wpływ przejawia się w wytworzeniu takiej masy inwestycji, która powoduje istotne zwiększenie się liczby miejsc pracy



Ryc. 5. Integracja społeczna regionu stykowego



na rynku regionalnym. Pośredni wpływ działalności inwestycyjnej przejawia się poprzez ruchliwość pracowników i dostępność komunikacyjną. Na zwiększenie się ruchliwości pracowników wpływają inwestycje mieszkaniowe (zwiększenie podaży mieszkań), a na dostępność komunikacyjną – inwestycje w dziedzinie środków transportu oraz infrastruktury transportowej i telekomunikacyjnej.

Można więc przyjąć, że zmiany kompensacyjne w procesie integracji rozpoczynają się od działalności inwestycyjnej, która kształtuje rynek pracy i rynek usług. Oba te rynki są istotne dla kształtowania się regionalnego systemu osadniczego, przy czym rynek pracy ma podstawowe znaczenie w gospodarkach rynkowych, podczas gdy rynek usług (dystrybucji dóbr) – w centralnie planowanych gospodarkach niedoborów. W gospodarkach rynkowych konkurencja na rynku pracy jest podstawą tworzenia się dychotomicznych układów konkurencyjnych między "swoimi" a "obcymi", identyfikowanymi na podstawie cech kulturowych związanych z tak czy inaczej rozumianą tożsamością terytorialną. W centralnie planowanych gospodarkach niedoborów te same symptomy są natomiast generowane przez konkurencję na quasi-ryнку deficytowych dóbr.

Czynnikiem zewnętrznym wobec analizowanych procesów integracyjnych są istniejące granice polityczne, w tym administracyjne, które wpływają na usługi, zwłaszcza zaś na układ ciężarów w zakresie obsługi zrejonizowanej. Ma to szczególne znaczenie w centralnie planowanych gospodarkach niedoborów, podczas gdy w gospodarkach rynkowych zakres obsługi zrejonizowanej, której układ przestrzenny jest zdeterminowany przebiegiem istniejących granic politycznych, jest nieporównanie mniejszy. Stąd też w centralnie planowanych gospodarkach niedoborów zmiany przebiegu granic politycznych (administracyjnych) mają istotny wpływ na reorientację przestrzennego układu powiązań społeczno-gospodarczych, a zatem także na zakres i tempo integracji regionów stykowych.

Ekspansja rynku pracy oraz struktura przestrzenna rynku usług generują stałe, okresowe i wahadłowe przemieszczenia ludności. Prosperujące rynki regionalne (w tym regionalne rynki pracy) wywołują większą ruchliwość ludności niż rynki stagnujące (Cordey-Hayes, Gleave, 1974). Intensyfikacja powiązań gospodarczych i przemieszczeń ludności powoduje wcześniej (w gospodarkach rynkowych) czy później (w gospodarkach centralnie planowanych) taką zmianę układu powiązań transportowych, która jest wynikiem reorientacji powiązań transportowych z ośrodkowych na dośrodkowe. Przemieszczenia ludności powodują intensyfikację styczności i kontaktów społecznych. Tworzą się nowe kanały informacji, które przyczyniają się do intensyfikacji przemieszczeń ludności w nowym układzie regionalnym. Z czasem ulega więc reorientacji układ przestrzenny coraz liczniejszych typów powiązań społecznych.

Rozwój kontaktów i powiązań społecznych przyczynia się do zaawansowania nie tylko przestrzennego, lecz również nieprzestrzennego aspektu integracji społecznej. Przemieszczenia ludności powodują wzrost różnicowania zbiorowości regionalnej, co prowadzi początkowo do wzrostu niechęci i antypatii międzygrupowych między "swoimi" a "obcymi", a to z kolei dodatkowo różnicuje tę zbiorowość – nie tylko obiektywnie, lecz i subiektywnie. Różnicowanie zbiorowości oraz istniejące granice polityczne wpływają na kształtowanie się świadomości terytorialnej na szczeblu lokalnym i regionalnym. Różnicowanie zbiorowości regionalnej wraz z intensyfikacją kontaktów społecznych przyczynia się jednak z czasem do wzrostu tolerancji. Tolerancja prowadzi do akceptacji, któ-

ra wpływa na kształtowanie się świadomości terytorialnej w nowym układzie przestrzennym. Akceptacja wraz ze świadomością terytorialną przyczynia się więc do integracji społecznej.

### 3.2.2. PLANOWANIE PROCESÓW INTEGRACYJNYCH

Przechodząc do analizy planowania procesów integracji regionów stykowych, należy stwierdzić, że skoro procesy integracyjne wiążą się z procesem reorientacji układów przestrzennych powiązań społecznych, to celem planowej działalności integracyjnej powinno być dążenie do reorientacji układów przestrzennych powiązań w ramach regionu stykowego z odśrodkowych w dośrodkowe. Ta prosta w teorii zasada jest skomplikowana w praktyce, gdyż funkcjonowanie terytorialnych układów społeczno-gospodarczych jest oparte na sprzężeniach zwrotnych i funkcjach nieliniowych, brak tu więc automatyzmu zależności między bodźcem a reakcją. Powoduje to pojawianie się nieprzewidywalnych skutków ubocznych (Kolipiński 1983). Planowanie procesów integracyjnych w regionach stykowych jest jednak możliwe, wymaga jednak analizy relacji przyczynowo-skutkowych w terytorialnych układach społeczno-gospodarczych raczej w kategoriach probabilistycznych niż deterministycznych.

Z tego punktu widzenia można zidentyfikować kilka głównych dziedzin, w których odpowiednio ukierunkowane działania planowe mogą się skutecznie przyczynić do integracji regionów stykowych. Są to: (1) ekspansja przemysłowa i związane z nią przepływy ludności, (2) rozwój infrastruktury społecznej, (3) rozwój infrastruktury komunikacyjnej oraz systemów komunikacji zbiorowej, (4) demokratyzacja stosunków społecznych, w tym demokratyzacja przestrzeni, (5) model i rola terytorialnych podziałów administracyjnych.

W świetle przedstawionych wcześniej założeń można się spodziewać, że intensywna działalność inwestycyjna w pobliżu bariery przestrzennej dzielącej region stykowy wpłynie na intensyfikację ruchliwości ludności poprzez tę barierę, przyczyniając się – poprzez wskazane poprzednio mechanizmy – do przyspieszonej erozji tej bariery. Odnosi się to w większym stopniu do działalności inwestycyjnej w sektorze usług (infrastruktury społecznej) niż w sektorze przemysłowym. Inwestycje przemysłowe powodują bowiem – w rozpatrywanym tu zakresie – jedynie wzrost ruchliwości pracowników, podczas gdy inwestycje usługowe, oprócz zwiększonej ruchliwości pracowników, powodują zwiększoną ruchliwość klienteli. Stąd też lokalizacja ośrodków usługowych w pobliżu bariery przestrzennej stanowi skuteczny sposób erozji tej bariery. Dotyczy to zwłaszcza barier słabo sformalizowanych.

Szczególnie skutecznym sposobem stymulacji integracji społecznej w tej dziedzinie jest specjalizacja funkcjonalna zdecentralizowanych placówek infrastruktury społecznej. Jeżeli na przykład szkoły zawodowe różnych specjalności będą lokalizowane w pobliżu bariery przestrzennej, lecz po przeciwnych jej stronach, to przy danych zasięgach oddziaływania tych szkół przemieszczenia do tych szkół będą obustronne, co wpłynie na intensyfikację kontaktów między odpowiednimi społecznościami lokalnymi a pozalokalnymi zbiorowościami uczniów nie tylko po jednej stronie bariery i może doprowadzić do wzrostu obustronnej tolerancji. Warunkiem niezbędnym planowania takiej lokalizacji



infrastruktury społecznej jest jednak wcześniejszy rozwój infrastruktury komunikacyjnej i systemów komunikacji zbiorowej.

Planowy rozwój infrastruktury komunikacyjnej oraz systemów transportu zbiorowego przyczynia się zarówno do erozji istniejącej bariery przestrzennej, tj. do przyspieszenia integracji społecznej w ujęciu przestrzennym, jak i do ułatwienia integracji społecznej w ujęciu nieprzestrzennym. Rozwój infrastruktury transportowej przyczynia się tu do zwiększenia dostępności fizycznej obszarów oddzielonych barierą przestrzenną. Typowym przykładem może tu być budowa mostów i tuneli w nieformalnych regionach stykowych bądź otwieranie nowych przejść granicznych w regionach przygranicznych. Wprowadzanie nowych systemów transportu zbiorowego (np. szybkich kolei regionalnych) przyczynia się do zwiększenia dostępności obszarów bardziej odległych, w tym także obszarów położonych po przeciwnej stronie bariery przestrzennej. Rozwój systemów telekomunikacji powoduje z kolei zwiększenie dostępności abonentów niezależnie od ich lokalizacji względem bariery przestrzennej, bardziej jednak dostępności społecznej niż czysto przestrzennej, przyczyniając się w ten sposób do ułatwienia integracji społecznej w ujęciu nieprzestrzennym.

Demokratyzacja stosunków społecznych jest istotnym, a niekiedy niezbędnym, warunkiem zaawansowania integracji społecznej. Odnosi się to także do przestrzennego wymiaru integracji społecznej, ponieważ bariery przestrzenne działają selektywnie na poszczególne klasy, warstwy i grupy społeczne. Likwidacja różnicowań społecznych jest więc istotnym elementem likwidacji różnicowań przestrzennych. Oprócz ogólnej demokratyzacji stosunków społecznych istotnym zadaniem jest demokratyzacja przestrzeni, rozumiana jako likwidacja nierówności w dostępie i faktycznym użytkowaniu przestrzeni. Sama przestrzeń może być środkiem integracji społecznej rozumianej nawet w ujęciu nieprzestrzennym. Odnosi się to do przestrzeni jako wartości.

Tendencje dezintegrujące w regionie stykowym są związane z występowaniem barier przestrzennych, będących przestrzennym wyrazem wartości negatywnych (zakazów, *profanum, tabu*), tendencje integracyjne ogniskują się natomiast wokół wartości pozytywnych (*sacrum, mana*). Pozytywne wartości przestrzenne są często środkami integracji nie tylko zbiorowości lokalnych, ale także regionalnych i narodowych. Takimi pozytywnymi wartościami przestrzennymi są zazwyczaj obiekty zabytkowe, mogą jednak nimi być również udane współczesne realizacje architektoniczne i urbanistyczne, zwłaszcza śródmieścia. Planowanie takich obiektów jest szczególnie ważne w nowych ośrodkach regionalnych w regionach stykowych.

Kwestię modelu, a zwłaszcza roli, terytorialnych podziałów administracyjnych można traktować jako szczególny przypadek kwestii demokratyzacji stosunków społecznych. Ogólnie można bowiem stwierdzić dodatnią korelację między rolą terytorialnych podziałów administracyjnych a antydemokratyczną tendencją centralnego kierowania wszelkimi przejawami aktywności społecznej i gospodarczej. W systemie nakazowo-rozdzielczym zestaw usług zrejonizowanych jest znacznie większy niż w systemie obywatelskim. W tym pierwszym kwestia modelu terytorialnego podziału administracyjnego ma więc istotne znaczenie praktyczne, podczas gdy w tym drugim kwestia ta jest drugorzędna.

W systemie nakazowo-rozdzielczym do istotnych działań zmierzających do integracji regionu stykowego należy reforma podziału administracyjnego polegająca na objęciu

całego regionu wspólną administracją państwową szczebla regionalnego. W systemie obywatelskim natomiast reforma taka jest pożądana, lecz jej praktyczne skutki są niewspółmiernie małe w stosunku do samego zamierzenia. Najistotniejszą kwestią jest tu bowiem planowanie rozwoju regionalnej i lokalnej sieci infrastruktury, nie mające bezpośredniego związku z modelem terytorialnego podziału administracyjnego.

W systemie obywatelskim planowaniem rozwoju sieci infrastruktury zajmuje się z reguły nie państwo i jego agendy regionalne, lecz organy samorządu terytorialnego. Powstaje zatem pytanie o celowość objęcia regionu stykowego wspólnym samorządem terytorialnym szczebla regionalnego. W odpowiedzi na tak postawione pytanie należy stwierdzić, że samorząd taki byłby oczywiście pożądanym instrumentem integracji regionu stykowego. Z istoty samorządności wynika jednak, że nie może być ona wprowadzana metodami administracyjnymi, granic regionalnej jednostki samorządu terytorialnego nie można więc narzucać z zewnątrz, lecz powinny one być wynikiem suwerennej decyzji zainteresowanych samorządów lokalnych. Podstawą takiej decyzji może zaś być stopień osiągniętej już integracji w sferze świadomości terytorialnej. W przypadku regionu stykowego, zwłaszcza formalnego regionu stykowego, jest więc mało prawdopodobne, by suwerenne samorządy lokalne były skłonne podjąć decyzję o połączeniu się w jednostkę samorządową szczebla regionalnego z obszarami działania innych samorządów lokalnych, z którymi integracja byłaby wprawdzie pożądana, lecz która się jeszcze nie dokonała.

### 3.3. TYPOLOGIA REGIONÓW STYKOWYCH

Na gruncie teorii rozwoju miast wskazywano (Geddes 1949, Marshall 1971), że duże miasta rozwijają się z reguły na styku regionów fizycznogeograficznych lub społeczno-ekonomicznych, większość z nich jest zatem – lub było w przeszłości – ośrodkami regionów stykowych. Regiony stykowe są więc zjawiskiem powszechnym. Przedmiotem niniejszego rozdziału jest przedstawienie podstawowych typów regionów stykowych.

W rozdziale 3.1 wyróżniono *formalne* i *nieformalne* regiony stykowe. Identyfikacja ta jest typologią idealną, gdzie *typ idealny* nie jest powiązany stosunkiem oznaczania z żadnym przedmiotem ani zjawiskiem rzeczywistym (Domański 1964). Do celów praktycznych zidentyfikowanie tych dwóch podstawowych typów idealnych jest jednak niewystarczające. Poniżej zidentyfikowano więc pięć typów empirycznych, a mianowicie formalne, nieformalne, pośrednie, mieszane i złożone regiony stykowe.

*Formalny region stykowy* jako typ empiryczny stanowi egzemplifikację tejże kategorii jako typu idealnego. Typ ten charakteryzuje się występowaniem barier przestrzennych wzdłuż dziewiętnasto- lub dwudziestowiecznych granic państwowych o znacznym stopniu formalizacji. Najdokładniej zbadanym regionem stykowym tego typu jest region katowicki (por. rodz.4), w którym bariery przestrzenne pokrywają się z dziewiętnastowiecznymi granicami zaborów.

Innym przykładem formalnego regionu stykowego jest region Nancy-Metzu we Francji. W przeciwieństwie do regionu katowickiego, integracja tego regionu stykowego jest w istocie reintegracją Lotaryngii jako regionu tworzącego niegdyś całość, a następnie



rozdzielonego przez pół wieku (1871-1918) granicą francusko-niemiecką. W tym czasie rejon Metz (departament Moselle) był powiązany politycznie z Alzacją, obecnie natomiast związki ekonomiczne łączą Metz z Lotarynią (głównie z Nancy), kulturowe natomiast z Alzacją (zwłaszcza ze Strasburgiem). Rozwój funkcji regionalnych Nancy powoduje integrowanie się wokół tego miasta całej Lotarynii, a Metz przekształca się w pomocniczy ośrodek regionalny (Grzeszczak 1971).

*NiefORMALNY region stykowy* jako typ empiryczny również stanowi egzemplifikację tej kategorii jako typu idealnego. Bariery przestrzenne w regionach stykowych tego typu są barierami nieformalnymi. Należą do nich zwłaszcza bariery naturalne (fizjograficzne), które nigdy nie były granicami politycznymi, w tym administracyjnymi wysokiego szczebla.

Przykładem regionu stykowego tego typu jest region warszawski, rozdzielony nieformalną barierą przestrzenną Wisły. Mimo że w ramach regionu warszawskiego Wisła nie stanowiła na swym odcinku południkowym nigdy (z krótkim wyjątkiem okresu 1795-1809 na odcinku od ujścia Pilicy do ujścia Świdra) granicy politycznej szczebla wyższego niż powiatowy, była ona od czasów neolitu wyraźną rubieżą kulturową, która przez swą długotrwałość przekształciła się następnie w barierę przestrzenną. Historia degradacji tej bariery fizjograficznej jest historią rozwoju inżynierii lądowej (Rykiel 1987a).

*POŚREDNI region stykowy* zawiera obecne lub dawne bariery przestrzenne o nieznacznym stopniu formalizacji. Są to zazwyczaj wewnątrzpaństwowe granice polityczne między obszarami o wyraźnych odrębnościach prawno-administracyjnych, gdzie jednak przekraczanie granic nie wiązało się nigdy z uciążliwościami formalnymi. Granice te są więc lub były sformalizowanymi barierami przestrzennymi tylko dla funkcji zrejonizowanych, stopień ich formalizacji dla funkcji niezrejonizowanych jest natomiast nieznaczący.

Przykładem regionu stykowego tego typu jest region Tuluzy we Francji. Region funkcjonalny Tuluzy jako "metropolii regionalnej" obejmuje region Akwitanii Wschodniej (*Midi-Pyrénées*) oraz departamenty Pyrénées-Orientales i Aude w regionie Langwedocji-Roussillonu (Grzeszczak 1971). Ten region funkcjonalny rozwinął się na styku pięciu prowincji historycznych (Gujenny, Gaskonii, Langwedocji, Roussillonu i hrabstwa Foix), jest więc regionem stykowym, tym bardziej że północna granica Roussillonu jest katalońsko-oksytańską granicą językową.

W Polsce przykładem pośredniego regionu stykowego jest region bielski, który rozwinął się po obu stronach dawnej granicy między Małopolską (a później Galicją) a Śląskiem Cieszyńskim.

*Mieszany region stykowy* zawiera bariery przestrzenne różnych typów: sformalizowane (granice międzypaństwowe z XIX lub XX w.), słabo sformalizowane (dawne i obecne granice polityczno-administracyjne) i niefORMALNE (fizjograficzne i etniczne). Cechą charakterystyczną regionu tego typu jest wielość barier różnych typów istniejących obok siebie.

Przykładem tego typu regionu stykowego jest region funkcjonalny Bilbao w Hiszpanii, obejmujący Baskonię, Nawarę oraz prowincje Burgos, Logroño i Santander (Aznar 1974; Ferrer 1979, Rykiel 1981a, 1984a). Region ten jest podzielony kilkoma rodzajami barier przestrzennych. Pierwszym z nich są granice współczesnych regionów

autonomicznych (Euzkadi, Nawary, Kantabrii, Riojy i Kastylii-Leonu). Drugi stanowią częściowo się z nimi pokrywające granice regionów tradycyjnych (Baskonii, Nawary i Starej Kastylii). Trzecim rodzajem bariery przestrzennej jest kastylijsko-baskijska granica językowa, która na obszarze Baskonii (Euzkadi) pokrywa się z granicą prowincji, na obszarze Nawary jest natomiast od tych granic niezależna. Czwartym rodzajem granic są granice siedmiu prowincji administracyjnych, z których przebiegiem pokrywają się poprzednie bariery, z wyjątkiem granicy językowej.

Innym przykładem regionu stykowego tego typu jest region Lipska-Halle w Niemczech Wschodnich. Obejmuje on dwa główne rodzaje barier przestrzennych: dawne granice czterech krajów niemieckich: Prus (Prowincja Saska), Saksonii, Anhaltu i Turynгии (księstwo Sachsen-Altenburg) oraz granice późniejszych (1952-1990) jednostek administracyjnych pierwszego rzędu NRD, tj. okręgów Halle, Lipska i Magdeburga (Rykiel 1987b). Z granicami pierwszego rodzaju pokrywają się w znacznym stopniu obecne (1990) granice krajów związkowych: Saksonii, Turynгии i Saksonii-Anhaltu.

Jako trzeci przykład mieszanego regionu stykowego można podać region Lyonu we Francji. Region funkcjonalny Lyonu jako "metropolii regionalnej" obejmuje obszary rozdzielone różnymi typami barier przestrzennych (Grzeszczak 1971): (1) granicami współczesnych regionów Francji (Regionu Alpejsko-Rodańskiego, Owernii i Burgundii), (2) dawną (do 1870 r.) formalną barierą przestrzenną granicy francusko-włoskiej między Sabaudią a resztą regionu, (3) granicami dawnych prowincji Francji (Delfinatu, Langwedocji, Owernii, Lyonnais i Burgundii).

Złożony region stykowy zawiera bariery przestrzenne o złożonej, tj. niejednorodnej genezie. Typ ten różni się od mieszanego regionu stykowego tym, że różna (złożona) geneza dotyczy tej samej bariery. Tak więc na przykład nieformalna bariera fizjograficzna została w pewnym okresie historycznym sformalizowana i jako taka trwała dostatecznie długo, by wywierać wpływ na współczesny układ interakcji. Od pośredniego regionu stykowego typ ten różni się niejednorodnością genezy barier przestrzennych.

Przykładem złożonego regionu stykowego jest region belgradzki w Jugosławii, gdzie bariera naturalna Sawy i Dunaju została sformalizowana na dwa wieki (1739-1918) jako granica państwowa. Degradacja tej bariery jest wynikiem rozwoju Belgradu jako ośrodka regionalnego i stolicy zjednoczonej Jugosławii (Vrišer 1972, 1980).

Innym przykładem złożonego regionu stykowego jest region kaliski, gdzie zasadniczą barierą przestrzenną jest Proсна. Jako bariera naturalna rzeka ta w swym dolnym i środkowym biegu wywierała stosunkowo niewielki wpływ na ograniczenie powiązań społeczno-gospodarczych. Po sformalizowaniu dolnej i środkowej Proсны jako granicy państwowej (1815) granica ta przekształciła się w połowie XIX w. w formalną barierę przestrzenną (Domański 1977). Mechanizm rozwoju tej bariery był podobny jak w przypadku regionu katowickiego. Różnice między tymi dwoma regionami wynikały głównie z różnicy poziomu ich rozwoju. Wynikiem niższego poziomu rozwoju regionu kaliskiego był bowiem brak masowych przepływów pracowników przez granicę, co – z jednej strony – powodowało brak ostrych konfliktów społecznych, z drugiej jednak – wolniejsze kształtowanie się regionu przygranicznego, co opóźniało integrację.



## 4. UJĘCIE EMPIRYCZNE: REGION KATOWICKI JAKO REGION STYKOWY

### 4.1. ROZWÓJ REGIONU KATOWICKIEGO

Najdokładniej zbadanym i najwszechstronniej opisanym regionem stykowym jest — o ile wiadomo — region katowicki, rozumiany jako region funkcjonalny, tj. obszar społeczno-gospodarczego oddziaływania Katowic jako ośrodka regionalnego. Zarówno rozwój historyczny tego regionu, jak i współczesna rola istniejących tam barier przestrzennych były analizowane wielokrotnie (Hartshorne 1933; Mrozek 1964; Długoborski 1973; Ziemia 1973; Bartczek 1977; Rykiel 1980, 1981b, 1982b, 1982c, 1984a, 1984c, 1985a, 1985b, 1985c, 1985d, 1985e, 1985f, 1986b, 1986c, 1987c, 1988a, 1988b, 1988c, 1988d, 1989a, 1989b, 1989c, 1989d, 1989e, 1989f, 1989h, 1990a, 1991c; Misztal 1984), co pozwala na znaczne ograniczenie dalszych wywodów na ten temat.

Przedmiotem poniższych rozważań, jak również zainteresowań problematyką regionów stykowych w ogóle, są raczej mechanizmy rozwoju regionu stykowego niż modelowanie wpływu barier przestrzennych i efektu bariery. W tym kontekście szczególnie interesujący wydaje się ludzki wymiar procesu historycznego.

Początek procesu historycznego, którego wynikiem jest ukształtowanie się regionu katowickiego jako regionu stykowego, przypada na schyłek feudalizmu i rozwój kapitalizmu, tj. przełom XVIII i XIX w., przyspieszenie tego procesu wiąże się natomiast z rewolucją przemysłową. Wytworzył się wówczas regionalny rynek pracy, ściśle związany z bazą ekonomiczną tego regionu. Bazą tą było początkowo hutnictwo, zwłaszcza hutnictwo żelaza, a następnie również związane z nim górnictwo węgla kamiennego (Rykiel 1985f).

Stykowość regionu katowickiego jest funkcją kapitalistycznego rozwoju gospodarczego przy stabilności granic politycznych, które — po częstych zmianach od połowy XVIII w. — ustabilizowały się na okres stulecia 1815-1914. Na obszarze tym ukształtowały się wówczas trzy strefy obecnego regionu stykowego: (1) peryferyjna początkowo część Górnego Śląska, która w ciągu dziejów przekształciła się w jego rdzeń i jest obecnie uznawana za kwintesencję Śląska i śląskości; (2) Zagłębie Dąbrowskie; (3) okręg chrzanowski (zachodniokrakowski). Granice między tymi strefami, będące granicami państw rozbiorowych, przekształciły się w ciągu XIX w. w bariery przestrzenne. Bariery te można jednoznacznie określić jako formalne, mimo że na znacznej długości pokrywały się one z biegiem rzek: górnej Wisły, Przemszy (wraz z Białą i Czarną Przemszą) i Brynicy. Powodem takiej klasyfikacji jest fakt, że do XIX w. te niewielkie rzeki nie stanowiły przeszkody dla interakcji społecznych i to nawet mimo faktu, że granice polityczne wzdłuż tych rzek istniały od XV w. (Rykiel 1985f).

Od wczesnego średniowiecza obszar późniejszego Górnośląskiego Zagłębia Węglowego był *obszarem peryferyjnym* Śląska, a obszar obecnego regionu katowickiego — *obszarem stykowym* między Śląskiem a Małopolską. Proces przekształcania się tego obszaru w *obszar przygraniczny* należy wiązać z formalizacją granicy w połowie XVIII w., tj. z wprowadzeniem początkowo (1741) straży, a następnie kontroli granicznej (Rykiel 1985f).

Bazą ekonomiczną tego procesu był rozwój eksploatacji węgla kamiennego. Przyczyną nierównomierności tempa rozwoju gospodarczego po obu stronach Brynicy i Przemszy były różnice polityki ekonomicznej poszczególnych państw zaborczych: etatyzacja w Prusach oraz dezetatyzacja w Rosji i Austrii.

W Prusach węgiel zaliczono do regaliów w 1769 r., w Rosji natomiast sto lat później (1870). Kształtowanie się rynków państwowych poszczególnych państw zaborczych w okresie rewolucji przemysłowej i rozwoju kapitalizmu monopolistycznego, przyspieszone rozwojem linii kolejowych i spowodowanym tym zmniejszeniem się kosztów transportu ("oporu odległości"), spowodowało dalszą formalizację granicy: wprowadzenie opłaty za każdorazowe jej przekroczenie (1838) i kontroli dokumentów (1870).

Wzrost roli gospodarczej całego obszaru przygranicznego w połowie XIX w. wynikał z obfitości łatwo dostępnego węgla kamiennego, którego rola w hutnictwie stale rosła (Michalkiewicz 1976a). Przewaga Górnego Śląska nad ziemiami pozostałych dwóch zaborów wzrosła wskutek połączenia przez władze pruskie etatyzmu z liberalną polityką gospodarczą wobec przedsiębiorstw prywatnych (Michalkiewicz 1976b). Różnice polityki gospodarczej państw zaborczych oraz zróżnicowanie rozwoju gospodarczego analizowanego tu obszaru przyczyniły się do ekspansji przemysłu górnośląskiego na rynki Królestwa i Galicji. Przejście Rosji (1877) i Austrii (1878) do protekcjonizmu celnego spowodowało rozbudowę aparatu kontroli granicznej. Dla zapewnienia skuteczniejszej kontroli oraz dla jej ułatwienia likwidowano liczne lokalne przejścia graniczne, koncentrując wymianę między państwową na głównych szlakach kolejowych, co ograniczało rolę powiązań lokalnych na rzecz długodystansowych (Długoborski 1973).

Integracja ogólnoniemieckiego rynku pracy powodowała odpływ ludności z Górnego Śląska (*Ostflucht*) do silniej uprzemysłowionych zachodnich prowincji pruskich: Nadrenii i Westfalii. Rosnące zapotrzebowanie na siłę roboczą na Górnym Śląsku było więc wyrównywane napływem migrantów zza Brynicy i Przemszy, dla których wyżej rozwinięty Górny Śląsk był atrakcyjnym rynkiem pracy. W Królestwie i w Galicji, wskutek odczuwalnych jeszcze obciążeń feudalnych, nie ukształtowały się ogólnokrajowe rynki pracy, przepływy pracowników miały więc zasięgi lokalne lub regionalne. Powiązania Zagłębia Dąbrowskiego i okręgu chrzanowskiego z Górnym Śląskiem były zatem silniejsze niż z odleglejszymi częściami Królestwa i Galicji. Powstawały więc warunki do procesu tworzenia się *regionu przygranicznego* (Rykiel 1985f).

Przybysze zza kordonu byli biedniejsi (niekiedy nawet znacznie) od mieszkańców Górnego Śląska, byli więc oni skłonni do akceptacji mniej korzystnych warunków pracy i płacy, tworząc w ten sposób groźną konkurencję na rynku pracy dla pracowników miejscowych. Tendencja ta wzmocniła się po obostrzeniu pruskich przepisów policyjnych (1890), na podstawie których imigranci zza kordonu mogli otrzymać nakaz natychmiastowego opuszczenia państwa pruskiego. Lokowało to przybyszów na najniższych szczeblach hierarchii społecznej i zmuszało do akceptacji najbardziej niekorzystnych warunków pracy, włącznie z uczestnictwem w łamaniu strajków robotników miejscowych (Mrozek 1964; Długoborski 1973; Ziemia 1973; Michalkiewicz 1976a; Rykiel 1985f, 1988a).

Przybysze różnili się od Górnoszlązaków wzorcami kulturowymi, tradycją, gwarą, niższym poziomem wykształcenia i nieznanomością języka niemieckiego, wyróżniali się więc łatwo spośród rdzennych mieszkańców, skupiając na sobie ich niechęć i nieufność. W ten



sposób rzeczywiste konflikty społeczne o podłożu klasowym przejawiały się pod postacią *zastępczych konfliktów społecznych* (Jałowiecki 1982), przyczyniając się do narastającej ksenofobii (Rykiel 1988a).

W ówczesnej Europie był to zresztą dość typowy układ stosunków społecznych. W literaturze tego okresu zwracano na przykład uwagę, że "wszystkie przemysłowe i handlowe ośrodki Anglii mają [...] klasę robotniczą rozszczępioną na dwa wrogie obozy: angielskich proletariuszy i irlandzkich proletariuszy. Przeciętny angielski robotnik nienawidzi irlandzkiego robotnika jako konkurenta, który obniża jego *standard of life*. Czuje się wobec niego członkiem panującego narodu i dlatego właśnie staje się narzędziem swoich arystokratów i kapitalistów przeciw Irlandii, umacniając przez to ich panowanie nad sobą samym. Żywi względem niego religijne, społeczne i narodowe przesady. [...] Irlandczyk [...] wjdzi [...] w angielskim robotniku współwinowajcę i bezmyślne narzędzie angielskiego panowania w Irlandii. Ten antagonizm jest sztucznie podtrzymywany i podsyćany [...] za] pomoc[ą] wszystkich środków, którymi rozporządzają klasy panujące" (Marks, Engels, 1982, s.254).

Powyższy cytat oddaje, przy zachowaniu wszelkich proporcji, stosunki panujące w katowickim regionie przygranicznym. W stosunku do przybyszów zza kordonu Górnoślązacy czuli się "członkami panującego narodu" jako obywatele państwa pruskiego. Poza tym ekspansja przemysłu na Górnym Śląsku była przyczyną obiektywnego procesu germanizacji, tj. integrowania się Górnoślązaków z narodem niemieckim (Długoborski 1966).

Ekspansja przemysłowa Górnego Śląska i jego włączenie się w ogólnoniemiecki rynek pracy wywołały masowy napływ inżynierów, urzędników i dozoru technicznego z głębi Niemiec, gdyż na miejscu nie było odpowiednio wykwalifikowanych kadr. Ci właśnie ludzie, tworząc górną warstwę pracowników i znaczną część klasy średniej, oddziaływali na pozostałą część społeczności lokalnych (Długoborski 1966). Ten obiektywny proces germanizacji był związany z korelacją podziału etniczno-językowego Górnego Śląska z podziałem według stopnia rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Interpretacja tej korelacji w kategoriach przyczynowych prowadziła do utożsamiania germanizacji z rozwojem społecznym (Michalkiewicz, Chlebowczyk, 1970; Pater 1976), co również nie było specyfiką górnośląską. Proces germanizacji był wzmacniany istnieniem obowiązku szkolnego (od 1872) oraz brakiem przeciwwagi w feudalnych strukturach społecznych, gdyż na Górnym Śląsku, który nie wchodził w skład przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, nie było polskiej szlachty (Rykiel 1988a, 1991b).

Z drugiej strony, protekcjonizm celny Rosji i Austrii spowodował zastąpienie eksportu towarów górnośląskich eksportem kapitału. Ekspansja kapitału górnośląskiego za Brynicę i Przemszą pociągała za sobą napływ wykwalifikowanych pracowników. Ponieważ właściciele fabryk byli Niemcami, manifestującymi – w Zagłębiu Dąbrowskim – swą lojalność wobec caratu, znaczna część dozoru technicznego pochodziła z głębi Niemiec lub z Górnego Śląska (z czego wielu manifestowało swą jawną pogardę dla wszelkich przejawów polskości), najlepiej opłacanymi robotnikami wykwalifikowanymi byli zaś – ze względu na swą wydajność – Górnoślązacy, w Zagłębiu Dąbrowskim konflikty klasowe utożsamiały się z narodowymi (Ziomba 1973, Jaros 1977). Przyczyniało się to do wyższego stopnia uświadomienia klasowego niż na Górnym Śląsku, braku podstaw do odróżniania rzeczywistych od zastępczych konfliktów społecznych oraz do suma-

rycznego ujmowania wszystkich przybyszów zza kordonu jako "bezmądrych narzędzi niemieckiego panowania ekonomicznego w Zagłębiu" (Rykiel 1988a).

Rozwój regionu przygranicznego na przełomie XIX i XX w. zmniejszył oddziaływanie granic międzyzaborowych jako barier przestrzennych, co przejawiało się w masowych przepływach ludzi, dóbr i kapitału. Jednocześnie przemieszczenia ludności generowały jednak procesy społeczne, które umacniały granicę zaborów – zwłaszcza między Górnym Śląskiem a Zagłębiem Dąbrowskim – jako barierę przestrzenną, oddzielającą – jak nigdy przedtem – wzorce kulturowe, postawy, wartości i stereotypy (Rykiel 1985f). "Ogólne wrażenie wszystkich tych różnic jest takie, że każdy, kto przejedzie dziesięć mil przez tę granicę krajobrazu kulturowego między Śląskiem a starą Polską, czuje się, jakby przejechał dalej niż z Chicago na Śląsk" (Hartshorne 1933, s.204).

Stereotyp śląski przedstawiał Zagłębiaków jako nieokrzesanych "goroli", przybłędów, analfabetów, wydrwigroszy, łamistrąjków i anarchistów (Ziemia 1973, Rykiel 1988a). Stereotyp dąbrowski z kolei przedstawiał Górnoślązaków jako silnie zgermanizowanych groszorbów wysługujących się zaborcom i fabrykantom oraz odbierających pracę uczciwym Polakom. Różnice między Górnym Śląskiem a Zagłębiem Dąbrowskim charakteryzowano najzwyczajniej – po obu zresztą stronach Brynicy – za pomocą dychotomii między **czarnym** Śląskiem a **czzerwonym** Zagłębiem, przy czym po każdej stronie bariery przestrzennej dychotomia ta implikowała poczucie własnej wyższości (Rykiel 1988a).

Powstanie *regionu stykowego* na omawianym tu obszarze wiązało się z likwidacją dotychczasowych granic państwowych w latach 1918-1922. Proces ten dotyczył granic antecendentnych, jednocześnie jednak Górny Śląsk został rozdzielony polsko-niemiecką granicą subsekwentną, z tego więc punktu widzenia był on nadal regionem *przygranicznym*.

Międzywojenna granica subsekwentna na Górnym Śląsku była klasycznym przykładem granicy "sztucznej", gdyż jej faktyczne przeprowadzenie wymagało czasu i pociągało za sobą znaczne koszty. Ponieważ obecny region katowicki był nie tylko intensywnie zagospodarowanym obszarem przemysłowym, ale i intensywnie eksploatowanym zagłębiem górniczym, faktyczny przebieg granicy subsekwentnej był odmienny na trzech różnych poziomach: (1) na powierzchni ziemi, (2) na głębokości złóż cynkowo-ołowiowych i (3) na głębokości złóż węgla kamiennego. Z formalno-prawnego punktu widzenia, według którego przebieg granicy państwowej na dowolnej głębokości jest identyczny z przebiegiem tej granicy na powierzchni ziemi, oznaczało to, że w trzech przypadkach kopalnie węgla zlokalizowane na terytorium polskim prowadziły eksploatację na terytorium niemieckim, a w pięciu przypadkach eksploatację węgla na terytorium polskim prowadziły kopalnie zlokalizowane na terytorium niemieckim. W przypadku kopalń cynku i ołowiu, trzy kopalnie polskie prowadziły wydobycie po niemieckiej stronie granicy, a jedna kopalnia niemiecka – po stronie polskiej. W przemyśle cynkowym wszystkie piece hutnicze przypadły Polsce, podczas gdy część kopalń i niemal cały rynek zbytu – Niemcom. Powodowało to konieczność wielokrotnego przekraczania granicy w trakcie procesu technologicznego (Hartshorne 1933).

Również inne elementy infrastruktury technicznej były poprzecinane granicą subsekwentną wielokrotnie gęściej niż wszystkimi granicami antecendentnymi w regionie łącznie. Dotyczyło to sieci energetycznej wysokiego napięcia, dróg bitych, linii kole-



owych, przemysłowych kolejek wąskotorowych i linii tramwajowych (tab.1). Dwie trzecie polskiej części Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego zaopatrywano w wodę ze źródła na terytorium polskim, prowadzoną jednak magistralą przebiegającą przez terytorium niemieckie (Hartshorne 1933). W wielu wypadkach granica subsekwentna oddzielała osiedla przyfabryczne od ich macierzystych zakładów (Hartshorne 1933, Rykiel 1985f).

Tabela 1. Elementy infrastruktury gospodarczej przecinające bariery przestrzenne w rdzeniu przemysłowym regionu katowickiego w 1933 r.

Elementy infrastruktury	Bariery	Antecedentne			Subsekwentna polsko-niemiecka
		śląsko-dąbrowska	śląsko-chrzanowska	dąbrowsko-chrzanowska	
drogi bite		4	1	2	15
linie tramwajowe		1	0	0	6
linie kolejowe		2	1	1	10
wąskotorowe kolejki przemysłowe		0	0	0	13
linie wysokiego napięcia		2	0	1	13
eksploatacja węgla kamiennego		0	0	0	8
eksploatacja cynku i ołowiu		0	0	0	4

Źródło: Opracowanie własne na podstawie R.Hartshorne'a (1933).

Granice antecedentne przez cały okres międzywojenny pozostały granicami wojewódzkimi, a do przełomu lat dwudziestych i trzydziestych były również granicami prawnymi, zanim wprowadzono tu jednolity polski kodeks postępowania karnego (1928), postępowania cywilnego (1930), kodeks karny (1932), kodeks zobowiązań (1933) i kodeks handlowy (1934). Międzynarodowe zobowiązania Polski w stosunku do autonomii woj. śląskiego wygasły dopiero w 1937 r. Wszystko to determinowało ograniczoną procesów integracyjnych regionu stykowego. Oprócz autonomii woj. śląskiego i silnych jego powiązań z rejencją opolską procesy integracyjne osłabiała nieznaczna aktywność gospodarcza w okresie kryzysu, silna pozycja ekonomiczna mniejszości niemieckiej w warunkach nie zmienionego układu klasowego, odrębność kulturowa Ślązaków i istnienie bariery psychologicznej wzdłuż Brynicy i Przemyś (Rykiel 1985f, 1988a).

Odmienności kulturowe po obu stronach bariery przestrzennej przejawiały się w odmiennych systemach wartości, zwłaszcza w odniesieniu do państwa, narodu polskiego i innych narodowości, ruchów rewolucyjnych, ładu społecznego, gospodarności i higieny (Rykiel 1988a). W ówczesnej literaturze wskazywano, że ta bariera przestrzenna "pozostaje granicą między obszarem o niemal powszechnym wykształceniu a obszarem o znacznym analfabetyzmie; między krajami, w których czystość uznaje się za rzecz ważną, a krajami, gdzie na brud i robactwo nie zwraca się uwagi; między obszarami, gdzie opieka społeczna jest ważną funkcją państwa, a obszarami, gdzie jest rozpowszechnione zawołane żebractwo. Jest to również zachodnia granica obszaru, w którym liczna ludność żydowska tworzy odrębny lud lub nawet narodowość, mówiącą swym własnym językiem – jidysz, noszącą odrębne stroje i żyjącą osobno od pozostałej części ludności" (Hartshorne 1933, s.208).

Mimo kryzysu, woj. śląskie – jako najsilniej uprzemysłowiona część Polski – zapewniało większe i korzystniejsze niż gdzie indziej możliwości zatrudnienia, co powodowało napływ imigrantów z zewnątrz. W warunkach kryzysu imigranci stanowili

jednak poważną konkurencję dla pracowników miejscowych. Powodowało to wzrost niechęci wobec przybyszów, tym bardziej że to właśnie oni – a zwłaszcza przybysze z byłej Galicji – zajmowali wyższe stanowiska w administracji publicznej i przemysłowej, gdyż na Śląsku brakowało odpowiednio przygotowanych kadr polskich. Przybysze napływali najczęściej do największych miast woj. śląskiego, gdzie pozycja mniejszości niemieckiej była najsilniejsza, i wyrabiali sobie w ten sposób stereotypowy pogląd o łąząc duży stopniu zgermanizowania Górnego Śląska (Rykiel 1985f, 1988a).

Klasowa polityka państwa polskiego, swobody mniejszości niemieckiej w Polsce oraz narastająca fala nacjonalizmu w Niemczech przyczyniały się do osłabiania związków górnośląskiej społeczności regionalnej z narodem polskim oraz do nasilenia się obiektywnych procesów germanizacji – zwłaszcza w rejencji opolskiej, a w czasie okupacji również w byłym woj. śląskim. Asymilacji i germanizacji można było uniknąć tylko za cenę odgródzenia się barierą tradycjonalizmu, a nawet konserwatyizmu, od wszystkiego co nowe, w tym i od postępu cywilizacyjnego (Mrozek 1964, Misztal 1984, Rykiel 1988a).

Pod względem świadomości narodowej można było w tym okresie wyróżnić na Górnym Śląsku siedem grup ludności, tworzących kontinuum od polskości do niemczyzny (Misztal 1984, Rykiel 1988a). Do pierwszej grupy należeli ludzie o skryształizowanym poczuciu polskości, którą manifestowali na codzien swą postawą. Do drugiej grupy można zaliczyć ludzi świadomych swej polskości, lecz bojących się ją okazywać w czasach prześladowań.

Trzecią grupę tworzyła najliczniejsza i najbardziej typowa na pograniczu dwujęzyczna warstwa pośrednia lub ludność mieszana. W jej skład wchodziła znaczna część robotników fabrycznych i rolnych oraz chłoptwa. Grupa ta używała na codzien języka polskiego i pielęgnowała polskie obyczaje, posługując się w szkole, urzędzie i wojsku językiem niemieckim. Ludzie ci byli narodowo niezdecydowani, nie czując się ani Polakami, ani Niemcami, uważając się za Górnoślązaków (*Oberschlesier*). Ich świadomość dotyczyła odrębności regionalnej i patriotyzmu regionalnego, co w dziewiętnastowiecznej Europie było raczej regułą niż wyjątkiem, a w pierwszej połowie XX w. również nie było wyjątkiem we wschodniej połowie Europy.

Do czwartej grupy można zaliczyć osoby miejscowe pochodzenia słowiańskiego, rozumiejące po polsku i potrafiące mówić gwarą śląską, nie pielęgnujące jednak polskich tradycji i na codzien posługujące się językiem niemieckim (*deutsche Umgangssprache*). W grupie tej nie brakowało "ludzi dających wiarę niewybrednej i oszczerczej propagandzie niemieckiej" (Misztal 1984, s.31) oraz "obałamuconych przez hitlerowską propagandę" (Popiołek 1967, s.154).

Do piątej grupy można zaliczyć znacznie zgermanizowane osoby pochodzenia miejscowego, o których polskim pochodzeniu świadczyło już tylko brzmienie nazwiska i ograniczona zdolność posługiwania się językiem polskim. Osoby te, czując się niepełnowartościowymi Niemcami, manifestowały na codzien nadgorliwie swą niemieckość i tworzyły znaczną część niższych funkcjonariuszy bojówek nacjonalistycznych.

Szóstą grupę tworzyli miejscowi Niemcy górnośląscy (*Deutschen in Oberschlesien*), głównie osadnicy wiejscy żyjący tu od kilku pokoleń. Nie mając kompleksów na tle swego pochodzenia, często znali oni niezły język polski, czego wcale nie ukrywali.

Siódmą wreszcie grupę tworzyli imigranci z głębi Niemiec oraz ich potomkowie w pierwszym lub drugim pokoleniu, zamieszkujący głównie miasta. Ta grupa nie miała nic



wspólnego z polsnością i była zwykle jej niechętna, a okresach wzmożonego nacjonalizmu – wroga.

W czasie hitlerowskiej okupacji Polski do formacji represyjnych okupanta chętnie wcielano Górnoślązaków, zwłaszcza z grup 3-6 z przedstawionej wyżej klasyfikacji, gdyż ze względu na znajomość języka polskiego byli oni szczególnie użyteczni. W Zagłębiu Dąbrowskim zjawisko to – z powodu bliskości Śląska – występowało masowo. Ponieważ w Zagłębiu przeważająca większość funkcjonariuszy gestapo niższego i średniego szczebla pochodziła ze Śląska, a kontakty ze Śląskiem odnosiły się niemal wyłącznie do najbliższych miast za Brynicą, gdzie grasowały bojówki hitlerowskie, powstał wówczas głęboko ugruntowany stereotyp utożsamiający Ślązaków z przedstawicielami hitlerowskiego aparatu represji (Rykiel 1985f).

Po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej przystąpiono do wysiedlania ludności niemieckiej z Polski w jej nowych granicach. Zasada ta, prosta w teorii, okazała się bardzo skomplikowana w praktyce w regionie, w którym znaczna część Górnoślązaków miała świadomość regionalną, a nie narodową. Identyfikacja z polsnością czy niemczyzną była tu bardziej kwestią stopnia uczestnictwa w kulturze niż kwestią przynależności do zbiorowości, rozgraniczenie polsności od niemczyzny musiało więc być płynne. W rezultacie zdecydowano więc o przeprowadzeniu postępowania weryfikacyjnego narodowości (Misztal 1984, Rykiel 1988a) na podstawie indywidualnych postaw w czasie wojny, nie zaś na podstawie kryteriów formalnych czy odczuć subiektywnych.

Weryfikacja przebiegała w sytuacji społecznej i politycznej dalekiej od normalizacji. Trwało zasiedlanie nowych terytoriów państwa polskiego przez osoby wysiedlone z kresów wschodnich i powracające z deportacji w głąb ZSRR, a także przesiedleńców z centralnej Polski, przy czym pozostawiono całkowitą swobodę w wyborze terenów osadniczych oraz sposobów przesiedlania. Zetknięcie się rdzennych mieszkańców Górnego Śląska z falą szabrowników, przesiedleńców i osób wysiedlonych z ZSRR prowadziło do nieuniknionych konfliktów, w których każda strona miała swoje własne racje, krzywdy i tragedie (Misztal 1984). Aparat urzędniczy, rekrutujący się niemal wyłącznie z przesiedleńców, cechował się niskimi kwalifikacjami merytorycznymi i moralnymi w warunkach bezkarności UBP i NKWD. Często były zwłaszcza przypadki wysiedleń autochtonów przez skorumpowanych przedstawicieli nowej władzy, przejmujących bezprawnie ich mienie przed złożeniem wniosku o weryfikację narodowości lub po pomyślnym przejściu takiej weryfikacji oraz przypadki uniemożliwiania złożenia wniosku o weryfikację. W tych warunkach duża grupa polskiej ludności autochtonicznej została wysiedlona – w różnych, lecz zawsze dramatycznych okolicznościach (Misztal 1984).

Ukształtował się wówczas – zapewne nie całkiem spontanicznie – stereotyp autochtona, utożsamiający go z zakonspirowanym Niemcem, a być może nawet hitlerowcem, co u ludzi obciążonych bagażem tragicznych doświadczeń wojennych miało wywołać łatwe usprawiedliwienie moralne nagminnych przypadków gwałtów i rabunków dokonywanych na autochtonach. Ówczesny stereotyp śląski identyfikował z kolei przesiedleńców z szabrownikami, tzw. repa riantów – z Ukraińcami (Misztal 1984), a Zagłębiaków – z funkcjonariuszami UBP, jako że ze względu na rewolucyjne tradycje Zagłębia tam właśnie była główna baza rekrutacyjna tej formacji (Torańska 1989). W tej sytuacji wzrastała się izolacjonizm autochtonicznych mieszkańców Górnego Śląska, a nawet ich ksenofobia. Często były przypadki dawnych działaczy plebiscytowych i powstańców śląskich,

którzy manifestacyjnie przestawali mówić po polsku oraz domagali się uznania ich za Niemców i wysiedlenia, nie chcieli mieć bowiem nic wspólnego z tą Polską, którą reprezentowała nowa władza (Mrozek 1964, Misztal 1984).

Po wygaśnięciu fali najintensywniejszych przemieszczeń ludności (1950) procesy integracyjne zaczęły przeważać nad procesami różnicowania się zbiorowości regionu katowickiego (Mrozek 1964), chociaż procesy te w najmniejszym stopniu obejmowały autochtonicznych mieszkańców górnośląskiej części regionu, których przez cały okres powojenny traktowano w istocie jak obywateli drugiej kategorii. Zmienione warunki polityczne, gospodarcze i społeczne zwiększyły możliwości wyboru zawodu przez młode pokolenie, zaczęły więc zanikać podstawy społeczne formowania się grupy zawodowej górników przez ciągłość biologiczną. Szybki, w stosunku do innych regionów Polski, rozwój gospodarczy regionu katowickiego w całym okresie powojennym spowodował intensywne napływy imigrantów.

Jednostronny rozwój przemysłu ciężkiego i związana z tym narastająca klęska ekologiczna utrudniały jednak adaptację przybyszów, powodując przepływowość migracyjną regionu katowickiego. Oznaczała ona wciągnięcie wielkiej liczby ludzi w przelotne i krótkotrwałe styczności i kontakty społeczne w tym regionie. Przybysze nie mieli sposobności ani chęci wnikać w specyfikę poszczególnych części regionu stykowego i złożonych stosunków między nimi, lecz postrzegali region jako całość. Przy masowości przepływów migracyjnych stanowiło to zewnętrzny czynnik integracji społecznej (Rykiel 1985f).

Wewnętrzny czynnik integracji było natomiast nasilenie dojazdów do pracy w usługach i w przemyśle przez barierę przestrzenną, co powodowało intensyfikację kontaktów i styczności społecznych (Rykiel 1985f).

## 4.2. PROBLEMY INTEGRACJI SPOŁECZNEJ W FORMALNYM REGIONIE STYKOWYM

Wśród współczesnych problemów integracji społecznej w regionie katowickim, zmierzających do przekształcenia tego *formalnego regionu stykowego* w *region zintegrowany*, można zidentyfikować pięć zasadniczych kwestii. Są to: (1) zróżnicowania kulturowe, (2) świadomość regionalna, (3) jakość życia, (4) rola bariery przestrzennej Brynicy i Przemysy oraz (5) identyfikacja szczebla hierarchicznego integracji.

### 4.2.1. ZRÓŻNICOWANIA KULTUROWE

Okres tworzenia się na omawianym tu obszarze regionu przygranicznego był okresem przekształcania się *społeczności lokalnych* w *zbiorowości ponadlokalne* (*podregionalne*) w każdym z trzech podregionów pogranicznych. Działo się tak zwłaszcza w Zagłębiu Dąbrowskim i okręgu chrzanowskim, które były zbiorowościami społecznie otwartymi na swoje bliższe i dalsze zaplecze.

Sytuacja Górnego Śląska była natomiast odmienna, gdyż ten podregion pograniczny był społecznie zamknięty w stosunku do swego zaplecza. Wynikało to z istnienia bariery kulturowej wobec otoczenia niemieckiego na zachodzie oraz bariery politycznej wobec



otoczenia polskiego na wschodzie. Rezultatem tego było przekształcenie się społeczności lokalnych na Górnym Śląsku nie w zbiorowość, lecz w społeczność regionalną (Rykiel 1988a). W swym dalszym rozwoju ta *społeczność regionalna* zmierzała ku procesom narodotwórczym (Rykiel 1987a, 1988a), które nie zakończyły się jednak powodzeniem w związku z szybką i skuteczną likwidacją bariery kulturowej na zachodzie wskutek obiektywnego procesu germanizacji (Długoborski 1966).

Nasilenie się nacjonalizmów na początku XX w., a następnie zmiany granic państwowych po pierwszej wojnie światowej, zapoczątkowały proces rozkładu górnośląskiej społeczności regionalnej na linii przynależności narodowej i opcji państwowej. Proces ten został poważnie zaawansowany w latach pięćdziesiątych, chociaż nie stworzono warunków instytucjonalnych zapewniających jego nieodwracalność.

Od tego czasu można mówić o istnieniu heterogenicznej *zbiorowości społecznej regionu katowickiego*, składającej się z siedmiu *grup społeczno-terytorialnych*, w tym trzech autochtonicznych i trzech allochtonicznych. Do grup autochtonicznych należą Górnoszlązacy, Zagłębiacy oraz Krakowiaczy z okręgu chrzanowskiego. Do grup allochtonicznych można zaliczyć tzw. repatriantów (głównie lwowiaków), przesiedleńców powojennych oraz późniejszych imigrantów. Siódmą grupę stanowią powojenni reemigranci z Europy Zachodniej. Są oni głównie pochodzenia górnośląskiego i w przypadku reemigrantów z zachodnich Niemiec nie różnią się niemal niczym od autochtonicznych Górnoszlązaków. Pewne odrębności kulturowe wykazują natomiast reemigranci w Francji i Belgii (Rykiel 1984c, 1989a).

Klasyfikacyjnym wskaźnikiem postępów integracji społecznej różnych grup społeczno-terytorialnych jest natężenie małżeństw mieszanych między przedstawicielami tych grup (Domański 1970). Poślubianie przedstawicieli odmiennych grup społecznych wskazuje bowiem na przełamanie zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych barier między odpowiednimi grupami społecznymi, jeśli bariery takie istnieją. Odnosi się to nie tylko do samych małżonków, ale także do ich środowiska społecznego (rodzin, grup społecznych), z którymi małżonkowie ci są związani emocjonalnie, a często również uzależnieni od nich materialnie (Mrozek 1964). Małżeństwa mieszane można więc uznać za istotny miernik przekształceń struktury społecznej (Beshar 1962).

Analizę empiryczną objęto przestrzenne aspekty małżeństw mieszanych (zwane *powiązaniem małżeńskim*) między zbiorowościami trzech części stykowego regionu katowickiego: Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego i okręgu chrzanowskiego. Przeprowadzono analizę porównawczą między powiązaniem małżeńskim na początku lat sześćdziesiątych i pod koniec lat siedemdziesiątych (Rykiel 1988b, 1989a, 1989d).

Analiza wykazała, że 90% małżeństw mieszanych zawartych przez osoby pochodzące z Górnego Śląska to małżeństwa z partnerami z innych miast tego samego podregionu (tab.2). Liczba ta znacznie przewyższa udział podregionu górnośląskiego w całkowitej liczbie ludności analizowanego regionu (Rykiel 1989a). Jakkolwiek udział małżeństw mieszanych z partnerami z pozostałych dwóch podregionów wzrósł znacznie w analizowanym okresie, to nie osiągnął on nawet 10% powiązań małżeńskich Górnego Śląska.

Zarówno w 1962, jak i w 1978 r. udział małżeństw mieszanych z partnerami z Zagłębia Dąbrowskiego według miejsc zamieszkania był wyższy od tego udziału według miejsca urodzenia, chociaż różnica ta zmniejszyła się w badanym okresie. Towarzyszyła temu przewaga małżeństw mieszanych według miejsc urodzenia małżonków nad

Fabela 2. Małżeństwa mieszane między partnerami z miast regionu katowickiego

Małżeństwa mieszane	Z partnerami z miast (= 100%)		
	górn- śląskich	dąbrow- skich	zachodnio- krakowskich
<b>1962 r. wg miejsc zamieszkania małżonków:</b>			
Górny Śląsk	93,1	6,1	0,8
Zagłębie Dąbrowskie	34,2	64,1	1,7
okręg chrzanowski	22,7	9,2	68,1
<b>1962 r. wg miejsc urodzenia małżonków:</b>			
Górny Śląsk	94,4	4,8	0,8
Zagłębie Dąbrowskie	32,6	65,2	2,2
okręg chrzanowski	38,6	15,7	45,7
<b>1978 r. wg miejsc zamieszkania małżonków:</b>			
Górny Śląsk	89,8	8,8	1,4
Zagłębie Dąbrowskie	31,2	66,6	2,2
okręg chrzanowski	25,2	11,5	63,3
<b>1978 r. wg miejsc urodzenia małżonków:</b>			
Górny Śląsk	90,6	8,0	1,4
Zagłębie Dąbrowskie	35,8	60,6	3,6
okręg chrzanowski	23,6	14,0	62,4

małżeństwami według miejsc ich zamieszkania w ramach Górnego Śląska, co wskazuje, że znaczna część małżeństw mieszanych zawieranych przez osoby pochodzące z Górnego Śląska obejmowała partnerów z tej samej – górnośląskiej – grupy regionalnej, niezależnie od miejsca ich zamieszkania.

Zagłębie Dąbrowskie charakteryzuje się stałą proporcją między małżeństwami mieszanych z partnerami z tego samego podregionu a małżeństwami z partnerami z Górnego Śląska. Te pierwsze stanowią około 2/3, te drugie zaś około 1/3 wszystkich małżeństw mieszanych partnerów z Zagłębia, przy nieistotnym ilościowo, chociaż rosnącym w czasie, udziale małżeństw z partnerami z okręgu chrzanowskiego. Na początku lat sześćdziesiątych udział małżeństw mieszanych z partnerami z Górnego Śląska według miejsc zamieszkania był większy od ich udziału według miejsc urodzenia, podczas gdy pod koniec lat siedemdziesiątych zależność ta była odwrotna. Towarzyszyła temu przeciwna tendencja dotycząca małżeństw mieszanych w ramach Zagłębia. Taka struktura małżeństw mieszanych wskazuje na postęp integracji społecznej z górnośląską grupą regionalną, niezależnie od miejsca zamieszkania jej przedstawicieli.

Spośród małżeństw mieszanych osób pochodzących z okręgu chrzanowskiego około 2/3 stanowią małżeństwa z partnerami z tego samego podregionu, około 1/4 – z Górnego Śląska, zaś około 1/10 – z Zagłębia Dąbrowskiego. Na początku lat sześćdziesiątych znacznie przeważały liczebnie małżeństwa mieszane z partnerami z Górnego Śląska według miejsc urodzenia nad małżeństwami według miejsc zamieszkania, podczas gdy pod koniec lat siedemdziesiątych przewaga ta została całkowicie zniwelowana. Wskazuje to na zatrzymanie procesu integracji społecznej z górnośląską grupą regionalną. W przypadku małżeństw mieszanych z partnerami z Zagłębia Dąbrowskiego mał-



żeństwa mieszane według miejsc urodzenia przeważały nad małżeństwami według miejsc zamieszkania, w przypadku małżeństw z partnerami w ramach okręgu chrzanowskiego zależność ta była natomiast odwrotna.

Ogólnie można stwierdzić, że powiązania małżeńskie w regionie katowickim odzwierciedlają strukturę hierarchiczną trzech jego analizowanych podregionów, wynikającą z różnicy ich wielkości. Zasadniczy trzon regionu tworzy jego część górnośląska, reprezentująca względnie odosobnioną społeczność regionalną. Powiązania małżeńskie w ramach Górnego Śląska stanowią większą część małżeństw mieszanych w regionie niż można tego oczekiwać po względnej wielkości tego podregionu, mierzonej liczbą jego mieszkańców (Rykiel 1989a). Z Górnym Śląskiem integruje się Zagłębie Dąbrowskie. Powiązania małżeńskie między tymi dwoma podregionami, które nie mają większego znaczenia dla górnośląskiej części regionu, stanowią istotną część powiązań Zagłębia Dąbrowskiego. Okręg chrzanowski, zajmujący najniższą pozycję hierarchiczną w regionie, integruje się z pozostałymi dwoma podregionami, zwłaszcza jednak z Górnym Śląskiem. Zarówno Górny Śląsk, jak i Zagłębie Dąbrowskie odgrywają istotną rolę w powiązaniach małżeńskich okręgu chrzanowskiego, podczas gdy małżeństwa mieszane z partnerami z tego okręgu są nieistotne dla dwóch pozostałych podregionów.

Szczegółowsza analiza empiryczna powiązań małżeńskich między poszczególnymi miastami (Rykiel 1988b, 1989b) wykazała faktyczną endogamiczność społeczności lokalnych miast strefy zewnętrznej Zagłębia Dąbrowskiego (tj. ówczesnego pow. zawierciańskiego) na początku lat sześćdziesiątych. Dane empiryczne wskazują (tab.3), że powiązania małżeńskie tych społeczności lokalnych z Górnym Śląskiem obejmowały w głównej mierze osoby urodzone w Zagłębiu. Pod koniec lat siedemdziesiątych tendencja ta została (z wyjątkiem Łaz) zniwelowana, co świadczy o niewątpliwym postępie procesów integracyjnych.

Analiza powiązań małżeńskich miast wykazała również małą spójność wewnętrzną miast okręgu chrzanowskiego. Na początku lat sześćdziesiątych Jaworzno i Chrzanów wykazywały symptomy rzeczywistej integracji społecznej z górnośląską grupą społeczno-terytorialną poprzez małżeństwa osób pochodzenia górnośląskiego mieszkających w okręgu chrzanowskim (tab.3). W Chełmku tendencje były odwrotne, gdyż powiązania małżeńskie z miastami górnośląskimi dokonywały się przede wszystkim za sprawą małżeństw z partnerami pochodzącymi z okręgu chrzanowskiego. W przypadku Trzebini powiązania małżeńskie z miastami górnośląskimi dokonywały się natomiast za sprawą małżeństw z partnerami pochodzącymi z Zagłębia Dąbrowskiego. Pod koniec lat siedemdziesiątych powiązania małżeńskie Chełmka i Libiąża z miastami górnośląskimi wskazywały natomiast symptomy rzeczywistej integracji grup społeczno-terytorialnych.

Analizę integracji społecznej górnośląskiej grupy społeczno-terytorialnej z kilkoma innymi przeprowadzono na przykładzie zbiorowości miejskiej Bytomia. Analiza wykazała, że małżeństwa bytomian z partnerami z innych górnośląskich miast aglomeracji katowickiej stanowiły ponad 3/4 wszystkich rozpatrywanych powiązań małżeńskich tego miasta. Między początkiem lat sześćdziesiątych a końcem lat siedemdziesiątych nastąpił znaczny wzrost udziału powiązań małżeńskich w ramach Górnego Śląska według miejsc urodzenia w stosunku do tychże powiązań według miejsc zamieszkania (tab.4). Oznacza to znaczny wzrost endogamii górnośląskiej grupy społeczno-terytorialnej.

Tabela 3. Wskaźniki rzeczywistej integracji społecznej między zbiorowościami miejskimi w podregionach regionu katowickiego. Różnica między powiązaniem małżeńskimi wg miejsca urodzenia a powiązaniem wg miejsca zamieszkania (%)

Miasta	Wskaźniki rzeczywistej integracji społecznej					
	1962 r.			1978 r.		
	z miastami					
	górnosłańskimi	dąbrowskimi	zachodniokrakowskimi	górnosłańskimi	dąbrowskimi	zachodniokrakowskimi
<b>górnosłańskie:</b>						
Bytom	3,3	-2,8	-0,5	1,9	-2,2	0,3
Chorzów	1,3	-1,1	-0,2	-0,5	0,2	0,3
Gliwice	2,8	-0,9	-1,9	-1,3	0,5	0,8
Katowice	-2,8	1,5	1,3	3,1	-2,9	-0,2
Łaziska Górne	6,5	-6,5	0,0	2,3	-2,6	0,3
Mikołów	2,9	-2,9	0,0	-1,7	0,2	1,5
Mysłowice	5,5	-5,5	0,0	6,7	-5,0	-1,7
Orzesze	0,0	0,0	0,0	-1,0	2,7	-1,7
Pickary Śl.	-1,0	1,0	0,0	2,2	-1,5	-0,7
Pyskowice	10,2	-6,8	-3,4	3,9	-2,7	-1,2
Ruda Śl.	-0,1	0,2	0,1	-0,8	0,4	0,4
Siemianowice Śl.	1,1	-1,6	0,5	-5,3	5,5	-0,2
Świętochłowice	1,1	-1,1	0,0	-1,9	0,2	1,7
Tarnowskie Góry	-1,8	1,8	0,0	-0,6	-0,3	0,9
Tychy	-1,2	2,1	-0,9	1,6	-0,9	-0,7
Zabrze	-1,4	0,0	1,4	-0,6	0,2	0,4
<b>dąbrowskie:</b>						
Będzin	-1,5	2,1	-0,6	5,2	-5,2	0,0
Czeladź	-1,5	1,5	0,0	3,4	-3,6	0,2
Dąbrowa Górnicza	2,7	-2,8	0,1	10,2	-11,8	1,6
Łazy	-27,7	27,7	0,0	-20,6	23,7	3,1
Ogrodzieniec	-25,0	25,0	0,0	-0,3	0,3	0,0
Siewierz	37,5	-37,5	0,0	5,9	-5,9	0,0
Sosnowiec	-2,9	-0,2	3,1	4,4	-6,3	1,9
Zawiercie	-7,5	15,8	-8,3	-2,5	-2,0	4,5
<b>zachodniokrakowskie:</b>						
Chelmek	-20,0	0,0	20,0	21,9	-3,4	-18,5
Chrzanów	15,0	6,4	-21,4	-1,8	-0,1	1,9
Jaworzno	26,5	2,2	-28,7	-10,1	6,1	4,0
Libiąż	0,0	-4,8	4,8	17,7	2,6	-20,3
Trzebinia	-15,0	18,3	-3,3	1,1	1,7	-2,8



Tabela 4. Niektóre małżeństwa mieszane bytomian

Jednostki przestrzenne	Małżeństwa mieszane	1962 r.		1978 r.	
		wg miejsca urodzenia	wg miejsca zamieszkania	wg miejsca urodzenia	wg miejsca zamieszkania
– Górnośląskie miasta aglomeracji katowickiej		77,2%	90,4%	86,8%	79,0%
– Miasta Zagłębia Dąbrowskiego		3,5%	5,5%	6,1%	9,6%
– Miasta okręgu chrzanowskiego dawne kresy wschodnie		0,0%	0,0%	0,0%	0,0%
– Państwa niemieckie		8,3%	0,5%	3,3%	0,6%
– Inne kraje		5,3%	2,3%	2,3%	7,6%
		5,7%	1,3%	1,5%	2,9%
Razem	%	100,0	100,0	100,0	100,0
	osób	228	219	393	342

Liczba małżeństw bytomian z partnerami z miast Zagłębia Dąbrowskiego wzrosła w analizowanym okresie parokrotnie, a względne znaczenie tych powiązań małżeńskich przesunęło się z piątego na drugie miejsce. Nie zmienia to jednak faktu, że udział tych małżeństw nie osiągnął nawet 10% całości małżeństw mieszanych bytomian. W obu przekrojach czasowych znacznie częstsze były przy tym małżeństwa z partnerami mieszkającymi w miastach Zagłębia niż z tam urodzonymi. Wskazuje to, że wzrost integracji społecznej z Zagłębiem dotyczy raczej jego zbiorowości miejskich niż podregionalnej grupy Zagłębiaków (Rykiel 1989a).

Analiza małżeństw bytomian z partnerami pochodzącymi z obu państw niemieckich wykazała, że na początku lat sześćdziesiątych poślubiano przede wszystkim partnerów urodzonych w Niemczech, lecz tam nie mieszkających, a więc reemigrantów; pod koniec lat siedemdziesiątych poślubiano natomiast przede wszystkim partnerów mieszkających w Niemczech, lecz tam nie urodzonych, z reguły emigrantów z Górnego Śląska (Rykiel 1984c, 1988b, 1989a). Początek lat sześćdziesiątych był więc okresem integracji zbiorowości miejskiej Bytomia (łączenia rodzin śląskich w Polsce), koniec lat siedemdziesiątych natomiast – okresem jej dezintegracji (łączenia rodzin śląskich w Niemczech).

Podobne tendencje można zauważyć w układzie małżeństw mieszanych z partnerami z innych krajów, w tym zwłaszcza z Francji. W tym wypadku jednak tendencje proemigracyjne nie były tak wyraźne, a więc integracja reemigrantów silniejsza (Rykiel 1984c, 1989a).

Ogólnie można zatem stwierdzić, że górnośląska grupa społeczno-terytorialna wykazuje tendencje endogamiczne, podczas gdy dąbrowska i zachodniokrakowska – charakteryzują się tendencjami egzogamicznymi (Rykiel 1988b, 1989a, 1989d). Endogamia Górnoślązaków dotyczy bardziej grupy kulturowej niż zbiorowości terytorialnej. Małżeństwa zawiera się przede wszystkim z partnerami pochodzenia górnośląskiego, nawet jeśli obecnie nie mieszkają oni na Górnym Śląsku. Szczególnie atrakcyjnymi partnerami są przy tym osoby pochodzenia górnośląskiego mieszkające na stałe za granicą, zwłaszcza w Niemczech (Rykiel 1984c, 1988b, 1989a). Pod tym względem nastąpiła począwszy od lat siedemdziesiątych wyraźna dezintegracja górnośląskiej grupy społeczno-terytorialnej w stosunku do grup pozostałych (Rykiel 1984c, 1989a), co jest związane z odczuwanym obniżeniem się jakości życia.

Stan wyjściowy świadomości terytorialnej w regionie katowickim był kształtowany przez lokalizację barier przestrzennych tożsamyh z granicami zaborów. Przebieg tych granic determinował zasięg obszarów, których mieszkańcy utożsamiali się tradycyjnie z pojęciami Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego oraz Krakowskiego. Zasięg tych nazw był przy tym charakterystyczny dla regionów pogranicznych, tj. był on osty od strony bariery, podczas gdy z przeciwnej strony był rozmyty.

Integracja regionu stykowego przejawia się w dziedzinie świadomości regionalnej poprzez upowszechnianie się jednej wspólnej nazwy regionu, funkcjonującej w świadomości społecznej we wszystkich jego częściach, a także poza regionem. Nazwą tą jest *Śląsk*. Nazwa ta jest powszechnie akceptowana poza regionem katowickim (Rykiel 1989e, 1990d), w samym regionie następuje natomiast proces jej akceptacji jako nazwy ogólnej, podczas gdy w poszczególnych częściach regionu stykowego funkcjonują nadal tradycyjne nazwy regionalne (tab.5) jako nazwy niższego rzędu (Rykiel 1985c, 1989c). W szczególności dotyczy to górnośląskiej części regionu (gdzie w powszechnym użyciu jest nazwa *Góry Śląsk*) oraz rdzenia Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie funkcjonuje pojęcie *Zagłębia* (tab.6).

Na peryferyjnych obszarach regionu katowickiego proces akceptacji ogólnej nazwy regionu przebiega natomiast znacznie wolniej. W użyciu są tam tradycyjne nazwy regionalne wskazujące na odśrodkowe względem regionu katowickiego powiązania emocjonalne, czego przykładem jest znaczne rozpowszechnienie nazwy *Małopolska* w Olkuskiem i w okręgu chrzanowskim, ale obok nazwy *Góry Śląsk* (tab. 5, 6). W okręgu chrzanowskim w potocznym obiegu są również nazwy utworzone od kierunków geograficznych (tab.5-7). W całym regionie katowickim w powszechnym użyciu są także nazwy fizycznogeograficzne (tab.7), przy czym o ile w centrum regionu są one używane obok nazw regionalnych, to na peryferiach używa się ich często zamiast tych ostatnich (tab.6; por. Rykiel 1985a, 1985c, 1989c).

Ogólnie świadomość regionalna w regionie katowickim jest dość słaba. Słabość ta jest zjawiskiem strukturalnym, w znacznym stopniu charakterystycznym dla tzw. realnego socjalizmu, gdzie między więziami społecznymi na szczeblu elementarnym a więziami na szczeblu najwyższym istnieje próżnia spowodowana brakiem możliwości samoorganizowania się społecznego, w tym tworzenia samorządu terytorialnego. Miejsce spontanicznych oddolnych więzi społecznych zajmują odgórne powiązania administracyjne. Jednym z rezultatów takiego stanu rzeczy jest kształtowanie się podwójnej świadomości regionalnej (Rykiel 1985a).

Zjawisko to jest wynikiem rozbieżności między prawdami i wartościami głoszonymi oficjalnie (w szkole i publikacjach) a prawdami i wartościami głoszonymi prywatnie (w domu). Podczas gdy w domu przekazuje się świadomość tradycyjnych regionów społecznych, system szkolny kształtuje przede wszystkim świadomość regionów fizycznych ("krajów geograficznych"), zmodyfikowaną o świadomość ważniejszych okręgów przemysłowych. Z oficjalnej świadomości szkolnej korzysta się głównie na pokaz, z domowej świadomości prywatnej natomiast głównie na użytek kręgów przyjacielskich. Istnienie zjawiska podwójnej świadomości powoduje jednak interferencję informacji pochodzącej



Tabela 5. Nazwy regionalne funkcjonujące w świadomości mieszkalców miast regionu katowickiego. Odsetek respondentów wymieniających poszczególne nazwy swego (pod)regionu, 1981/82

Nazwy	Górny Śląsk	Śląsk	Zagłębie Dąbrowskie	Małopolska	Inne nazwy regionalne	Nazwy nierregionalne
<u>górnośląskie:</u>						
Bytom	100	-	-	-	-	-
Chorzów	86	29	-	-	-	82
Gliwice	95	12	-	20	-	40
Katowice	92	21	-	-	-	4
Łaziska Górne	100	12	-	-	-	47
Mikolów	90	31	-	-	3	12
Mysłowice	42	53	5	-	5	59
Orzesze	81	14	-	-	2	19
Piekary Śl.	100	-	-	-	-	-
Pyskowice	95	10	-	-	-	15
Ruda Śl.	50	50	-	-	-	-
Siemianowice Śl.	88	-	-	6	-	53
Świętochłowice	85	30	-	-	4	4
Tarnowskie Góry	97	5	-	-	-	46
Tychy	100	4	-	-	-	100
Zabrze	100	97	-	-	-	-
<u>dąbrowskie:</u>						
Będzin	7	2	91	-	-	-
Czeladź	-	-	100	-	-	100
Dąbrowa Górnicza	-	-	97	-	3	46
Łazy	-	27	88	-	-	82
Sosnowiec	8	75	92	-	8	8
Zawiercie	-	-	91	-	9	4
<u>zachodniokrakowskie:</u>						
Chelmek	-	-	-	37	4	71
Chrzanów	-	-	-	-	-	100
Jaworzno	100	-	-	4	-	75
<u>olkuskie:</u>						
Bukowno	41	3	-	7	-	72
Olkusz	9	9	-	77	-	9

Tabela 6. Dominujące nazwy swego (pod)regionu funkcjonujące w świadomości mieszkańców miast regionu katowickiego. Odsetek respondentów wymienających nazwy danego rodzaju, 1981/82

Miasta badane	Dominujące nazwy	% respondentów
<u>górnosląskie:</u>		
Bytom	Górny Śląsk	100
Chorzów	Górny Śląsk	86
Gliwice	Górny Śląsk	95
Katowice	Górny Śląsk	92
Łaziska Górne	Górny Śląsk	100
Mikołów	Górny Śląsk	90
Mysłowice	Śląsk	53
Orzesze	Górny Śląsk	81
Piekary Śl.	Górny Śląsk	100
Pyskowice	Górny Śląsk	95
Ruda Śl.	Śląsk	50
	Górny Śląsk	50
Siemianowice Śl.	Górny Śląsk	88
Świętochłowice	Górny Śląsk	85
Tarnowskie Góry	Górny Śląsk	97
Tychy	Górny Śląsk	100
	Wyżyna Śląska	100
Zabrze	Górny Śląsk	100
<u>dąbrowskie:</u>		
Będzin	Zagłębie Dąbrowskie	91
Czeladź	Zagłębie Dąbrowskie	100
	Wyżyna Śląska	100
Dąbrowa Górnicza	Zagłębie Dąbrowskie	97
Łazy	Zagłębie Dąbrowskie	88
Sosnowiec	Zagłębie Dąbrowskie	92
Zawiercie	Zagłębie Dąbrowskie	91
<u>zachodniokrakowskie:</u>		
Chełmek	Kotlina Oświęcimska	63
Chrzanów	Pogranicze Wyżyny Śląskiej i Krakowsko-Częstochowskiej	71
Jaworzno	Górny Śląsk	100
<u>olkuskie:</u>		
Bukowno	Górny Śląsk	41
	Wyżyna Krakowsko-Częstochowska	38
Olkusz	Małopolska	77



Tabela 7. Nazwy stron rodzinnych wymieniane przez respondentów z regionu katowickiego. Odsetek respondentów wymieniających nazwy danego rodzaju, 1981/82

Miasta badane	Rodzaje nazw	Pochodzące od kierunków geograficznych	Fizyczno-geograficzne	Województw, okręgów przemysłowych i okolic miast	Regionalne
<u>górnosląskie:</u>					
Bytom	-	-	-	-	100
Chorzów	-	86	-	-	100
Gliwice	-	50	-	-	88
Katowice	-	4	-	-	100
Łaziska Górne	-	47	-	-	100
Mikołów	-	21	12	-	94
Mysłowice	-	45	10	-	85
Orzesze	-	5	19	-	88
Piekary Śl.	-	-	-	-	100
Pyskowice	-	14	-	-	100
Ruda Śl.	-	8	13	-	83
Siemianowice Śl.	-	75	-	-	85
Świętochłowice	-	3	-	-	9
Tarnowskie Góry	-	48	-	-	95
Tychy	-	100	-	-	96
Zabrze	-	3	-	-	97
<u>dąbrowskie:</u>					
Będzin	-	41	-	-	81
Czeladź	-	100	-	-	96
Dąbrowa Górnicza	-	47	1	-	93
Łazy	-	86	-	-	91
Sosnowiec	-	13	13	-	81
Zawiercie	-	4	-	-	100
<u>zachodniokrakowskie:</u>					
Chełmek	-	70	4	-	41
Chrzanów	5	100	5	-	5
Jaworzno	86	50	38	-	64

z obu źródeł, przyczyniając się do powstawania standardowej świadomości regionalnej (Rykiel 1985c, 1989c).

Słabość świadomości regionalnej jest szczególnie charakterystyczna dla regionów cechujących się przepływowością migracyjną, do jakich należy region katowicki.

Coraz powszechniejsze utożsamianie nazwy *Śląsk* z pojęciem regionu katowickiego oznacza zmianę tradycyjnego zasięgu tego pojęcia przez wyraźne rozszerzenie się go na wschód i znacznie mniej wyraźne kurczenie się na zachodzie (Rykiel 1984c, 1985a, 1985c, 1989c). Proces ten potwierdzają badania empiryczne, wskazujące, że na współczesne wyobrażenia lokalizacji Śląska składają się wyobrażenia o Śląsku jako o rozległej części Polski o mało ostrych granicach i wyobrażenia o Śląsku jako o regionie katowickim. W samym regionie katowickim pod pojęciem Śląska rozumie się przede wszystkim

Tabela 8. Miasta postrzegane jako miasta na Śląsku. Średnia w badanej grupie miast liczba miast danego obszaru postrzeganych jako miasta na Śląsku, 1981-1985

Miasta badane	Górno- śląskie	Dąbrow- skie	Zachod- niokra- kowskie	Olkuskie	Dolno- śląskie	Wielko- polskie
Miasta wymienione jako miasta na Śląsku						
- górnośląskie w konurbacji	8,1	7,5	8,0	6,5	2,5	7,5
- górnośląskie poza konurbacją lecz w woj. katowickim	6,8	4,2	5,7	4,5	1,0	6,5
- inne górnośląskie	1,3	0,5	0,3	-	1,0	1,8
- Śląska Cieszyńskiego	0,4	-	-	-	0,5	1,1
- dolnośląskie	2,3	0,8	1,0	-	16,5	7,9
- dąbrowskie	3,1	3,3	3,7	3,0	1,0	3,3
- zachodniokrakowskie	0,8	0,3	2,0	2,0	-	1,4
- inne małopolskie	1,4	1,1	2,3	2,5	2,0	10,3
- pozostałe	0,2	-	-	-	1,5	6,4

Tabela 9. Miasta postrzegane jako miasta na Śląsku. Średni w badanej grupie miast odsetek wskazań najczęściej na danym obszarze wymienianego miasta jako miasta na Śląsku, 1981-1985

Miasta badane	Górno- śląskie	Dąbrow- skie	Zachod- niokra- kowskie	Olkuskie	Dolno- śląskie	Wielko- polskie
Miasta wymienione jako miasta na Śląsku						
- górnośląskie w konurbacji	99	93	97	100	33	93
- górnośląskie poza konurbacją lecz w woj. katowickim	56	42	52	43	3	21
- inne górnośląskie	21	9	13	-	18	12
- Śląska Cieszyńskiego	2	-	-	-	13	4
- dolnośląskie	24	10	13	-	27	23
- dąbrowskie	30	17	34	43	10	33
- zachodniokrakowskie	6	3	46	9	-	2
- inne małopolskie	11	1	4	18	10	22
- pozostałe	1	-	-	-	3	2

Tabela 10. Miasta spoza historycznego Śląska najczęściej wymieniane jako miasta leżące na Śląsku przez respondentów spoza regionu katowickiego, 1985

Miasta	Odsetek wskazań
Sosnowiec	40,6
Dąbrowa Górnicza	17,1
Kraków	11,6
Jaworzno	6,5
Będzin	5,9
Częstochowa	4,7
Oświęcim	4,2



górnosląską część regionu katowickiego oraz co najmniej tę część Zagłębia Dąbrowskiego, która wchodzi w skład konurbacji katowickiej (tab.8, 9).

Na wschodnich peryferiach regionu katowickiego rozszerzanie się pojęcia Śląska na wschód przejawia się w fakcie, że nawet jeśli pojęcie to nie jest akceptowane jako nazwa własnych stron rodzinnych, to wskazuje się, że Śląsk zaczyna się w najbliższym mieście położonym na zachód od miasta respondenta (Rykiel 1989c, 1990d).

Poza regionem katowickim pojęcie Śląska jest znacznie szersze i znacznie bardziej rozmyte. Z jednej strony pojęciem tym obejmuje się w znacznym stopniu Śląsk Dolny i Opolski (tab.8, 9), z drugiej natomiast obszary położone na wschód od historycznej rubieży Śląska (tab.10). W rezultacie Śląsk postrzega się jako rozległy obszar w południowej Polsce między Przemyślem, Łodzią i Gorzowem Wlkp., z centrum utożsamianym z rdzeniem regionu katowickiego (Rykiel 1989e, 1989f).

Ogólnie można stwierdzić, iż poza regionem katowickim pojęcie Śląska jest bardzo nieostre i obejmuje trzy podstawowe znaczenia. Po pierwsze, w ujęciu tradycyjnym jest ono rozumiane jako pojęcie przestrzenne, tj. jako nazwa regionu. W wersji bardziej tradycyjnej jest to nazwa historycznej dzielnicy Polski; w wersji mniej tradycyjnej jest to natomiast nazwa współczesnego regionu katowickiego. Po drugie, pojęcie Śląska jest utożsamiane z zespołem miast (konurbacją, aglomeracją) wokół Katowic. Po trzecie wreszcie, pojęcie Śląska jest rozumiane w sposób nieprzestrzenny, tj. jako hasło, symbol i zespół skojarzeń składający się na stereotypowy syndrom uprzemysłowienia w tradycyjnym rozumieniu wczesnokapitalistyczno-stalinowskim, obejmujący surowcowe, ciężkie i brudne gałęzie przemysłu, gospodarkę ekstensywną lub wręcz rabunkową oraz tradycjonalizm społeczny. Wszelkie procesy industrializacyjne tego typu w Polsce są łatwo utożsamiane z pojęciem Śląska.

Tabela 11. Cechy i zjawiska charakterystyczne dla Śląska, 1985

Typy skojarzeń z pojęciem Śląska	Odsetek odpowiedzi
- węgiel, górnictwo	76
- zanieczyszczenie powietrza jako kategoria estetyczna	54
- przemysł	43
- zagęszczenie miast, zabudowy i ludności	26
- skażenie środowiska jako zagrożenie społeczne	26
- hutnictwo	18
- gwara	18
- hałdy	9
- krajobraz wyżynny	7
- szkody górnicze	5
- folklor	5
- piłka nożna	4
- góry	3
- niedostatek zieleni	3
- rudy żelaza	3
- koksownie	1

Taki zasięg Śląska w wyobrażeniach społecznych wynika z zespołu cech kojarzonych stereotypowo z pojęciem Śląska. Na zespół ten składa się węgiel, górnictwo, hutnictwo, przemysł, zanieczyszczenie powietrza, skażenie środowiska, niedostatek zieleni, zanieczyszczenie miast, zabudowy i ludności, piłka nożna, gwara i folklor (tab.11; por. Rykiel 1989e, 1990f).

#### 4.2.3. JAKOŚĆ ŻYCIA

Trzecią kwestią związaną z integracją społeczną regionu stykowego jest syndrom *jakości życia*. Przez czterdziestolecie powojenne zjawisko to rozpatrywano niemal wyłącznie w kategoriach *poziomu życia*, osiągając w ten sposób obraz bardzo pomysłny. Prawdziwość tego obrazu jest jednak względna, odnosi się ona bowiem do rzeczywistości tylko o tyle, o ile abstrahuje się od problemów jakości środowiska naturalnego, dostępności urządzeń infrastruktury społecznej, kwestii dezorganizacji społecznej, przede wszystkim zaś od porównań międzynarodowych.

Zatrważający stan środowiska naturalnego, nieakceptowane stosunki społeczne oraz niedorozwój infrastruktury społecznej są głównymi przyczynami niskiego poziomu satysfakcji z jakości życia w regionie katowickim (tab.12). Wyraża się to w dyspreferencji obecnego miejsca zamieszkania oraz w postawach proemigracyjnych (Rykiel 1984c).

Tabela 12. Motywy niechęci zamieszkiwania w Bytomiu przez jego mieszkańców, 1981

Motywy	Odszetek wskazań
<u>środowisko fizyczne:</u>	
zanieczyszczenie powietrza	100
brud	29
szkody górnicze	24
mało zieleni	5
wstrętne miasto	5
<u>stosunki społeczne:</u>	
ludzie mało kulturalni	14
zbieranina z całego kraju	10
<u>infrastruktura społeczna:</u>	
zła komunikacja	5
złe zaopatrzenie	5
brak rozrywek	5

Analiza empiryczna wskazuje (Rykiel, Szajnowska-Wysocka, 1989), że zasadniczym czynnikiem wyjaśniającym znaczną skłonność do migracji jest stan środowiska naturalnego, czynnikiem wiążącym z miejscem zamieszkania są natomiast silne lokalne więzi społeczne, charakterystyczne zwłaszcza dla mniejszych miast. Egzemplifikacją tego stwierdzenia jest przypadek Piekar Śląskich, a w Zagłębiu Dąbrowskim – Czeladzi (tab.13). Szczególne nasilenie postaw proemigracyjnych w okręgu chrzanowskim wynika z jego stosunkowo późnego uprzemysłowienia na wielką skalę, którego skutki przejawiały się na początku lat osiemdziesiątych w znacznej degradacji środowiska naturalnego oraz w dezorganizacji społecznej, a zwłaszcza rozbiciu lokalnych struktur społecznych.



Tabela 13. Skłonność do migracji młodzieży z regionu katowickiego i jej rodziców, 1981/82

Miasta	Odsetek			
	młodzieży		rodziców	
	deklarujących chęć migracji			
	ogółem	za granicę	ogółem	za granicę
<b>górnosląskie:</b>				
Bytom	76	–	38	33
Chorzów	41	–	38	–
Gliwice	81	–	42	8
Katowice	58	–	42	8
Łaziska Górne	57	–	57	–
Mikołów	42	–	12	–
Mysłowice	60	–	25	–
Orzesze	70	–	9	–
Piekary Śl.	29	–	17	4
Pyskowice	41	–	50	5
Ruda Śl.	42	–	17	–
Siemianowice Śl.	65	–	40	–
Świętochłowice	66	38	38	31
Tarnowskie Góry	50	–	24	14
Tychy	4	–	4	–
Zabrze	55	6	29	2
ogółem	53	3	28	7
<b>dąbrowskie:</b>				
Będzin	64	–	33	2
Czeladź	29	8	33	17
Dąbrowa Górnicza	47	–	19	–
Łazy	48	–	28	–
Sosnowiec	83	14	28	–
Zawiercie	32	–	28	8
ogółem	54	3	28	3
<b>zachodniokrakowskie:</b>				
Chełmek	61	4	21	4
Chrzanów	70	–	35	–
Jaworzno	82	2	48	4
ogółem	74	2	38	3
Razem	56	3	29	5

Układ preferencji migracyjnych wskazuje (tab.14), że najbardziej preferowane są obszary o zdecydowanie odmiennym niż w regionie katowickim środowisku naturalnym (góry, obszary nadmorskie, Mazury, wieś) i znacznie łatwiejszym dostępie do instytucji kulturalnych (Kraków, Warszawa). Te ostatnie miasta (Warszawa i Kraków) są znacznie wyraźniej preferowane w Zagłębiu Dąbrowskim i okręgu chrzanowskim (przede wszystkim Kraków) niż na Górnym Śląsku.

Tabela 14. Kierunki zamierzonej migracji respondentów z regionu katowickiego, 1981/82. Odsetek potencjalnych migrantów deklarujących chęć migracji w danym kierunku

Kierunki migracji	Młodzieży			Rodziców z miast	
	górnosląskich	dąbrowskich	zachodniokrakowskich	górnosląskich	małopolskich
	Warszawa	8	10	7	2
Kraków	9	11	18	4	5
Wrocław	3	5	1	2	2
Trójmiasto	12	5	10	2	7
Katowice	2	5	1	2	4
reszta woj. katowickiego	3	4	1	10	6
woj. opolskie	3	1	-	2	2
morze, wybrzeże Pomorza	10	8	8	4	2
woj. szczecińskie	5	4	-	1	2
woj. koszalińskie	3	5	1	2	4
woj. gdańskie bez Trójmiasta	3	4	-	-	-
Mazury, woj. olsztyńskie	11	14	15	3	4
góry, Beskidy, Tatry	10	8	7	4	6
woj. nowosądeckie	9	2	16	5	9
woj. bielskie	4	4	-	6	10
wieś	2	2	1	2	1
reszta Polski	15	12	11	22	23
gdzicko/wiek					
poza region, Śląsk	2	-	-	2	-
Stany Zjednoczone	2	3	3	2	3
Kanada	-	-	-	1	1
Anglia	0	1	-	-	1
Francja	0	1	-	1	1
RFN i Berlin Zach.	1	-	-	7	1
NRD	-	-	-	2	1
Holandia	-	-	-	1	-
"zagranica"	1	2	-	-	-

Wśród motywów zamierzonych migracji przeważają walory krajobrazowe i czyste powietrze w preferowanych obszarach docelowych, atrakcje (zarówno kulturalne, jak i ekonomiczne) dużych miast, motywy lepszych warunków życia i pracy oraz motywy sentymentalne i więzi rodzinne (tab.15). Młodzież z miast górnośląskich deklarowała cztery wiodące motywy preferencji migracyjnych: sentymentalny, czyste powietrze, walory krajobrazowe oraz naukę i pracę. W miastach dąbrowskich wyraźnie dominował motyw sentymentalny, w zachodniokrakowskich natomiast – czyste powietrze i motyw sentymentalny. W deklaracjach rodziców z miast górnośląskich można z kolei wyróżnić cztery główne motywy zamierzonych migracji: czyste powietrze, więzi rodzinne, motywy sentymentalne i walory krajobrazowe, w małopolskiej części regionu katowickiego deklarowano natomiast jeden motyw wiodący, a mianowicie czyste powietrze (tab.15; por. Rykiel, Szajnowska-Wysocka, 1989).



Tabela 15. Motywy preferencji migracyjnych respondentów z regionu katowickiego, 1981/82.  
Odsetek odpowiedzi wskazujących poszczególne motywy

Motywy preferencji migracyjnych	Młodzieży			Rodziców z miast	
	górnosląskich	dąbrowskich	zachodnio-krakowskich	górnosląskich	małopolskich
sentymentalne	33	50	32	16	17
czyste powietrze	28	17	43	36	43
walory krajobrazowe	22	19	16	13	8
szkoła, praca	20	24	13	9	-
rodzinne, towarzyskie	8	8	11	20	20
zieleni, czyste środowisko	5	8	14	8	8
zabytki architektury	5	3	8	-	2
kultura, życie wielkomiejskie	3	7	-	3	8
spokój	6	-	3	-	8
strony rodzinne	3	5	3	9	12
stosunki społeczne	4	1	-	2	3
sport	1	-	8	-	-
ekonomiczne	1	-	3	4	-
mieszkanie	-	-	-	5	3
niechęć do Śląska	-	-	-	2	3
inne	1	2	-	-	-

Szczególne znaczenie dla oceny jakości życia w regionie katowickim mają porównania międzynarodowe. Dotyczy to zwłaszcza górnosląskiej części regionu, gdzie mające półtorawiekowe tradycje powiązania społeczne z zachodnimi Niemcami powodują, że porównań tych dokonuje się nieustannie. W świetle odwiecznej przewagi poziomu rozwoju gospodarczego i poziomu życia w Westfalii w stosunku do Górnego Śląska emigracja zarobkowa na zachód jest zachowaniem racjonalnym, tym bardziej że emigranci z Górnego Śląska mają tam liczne powiązania rodzinne i towarzyskie (tab.16).

W okresie powojennym istniały trzy zasadnicze możliwości przeciwdziałania emigracji na zachód. Pierwszym sposobem mogła być próba wyrównania poziomu życia na Górnym Śląsku do poziomu Zagłębia Ruhry. Próba ta była mało realistyczna, a szanse jej powodzenia zostały całkowicie pogrzebane przez rozwiązania polityczne (wycofanie Polski z Planu Marshalla). Drugim sposobem, wynikającym logicznie z przyjętych wcześniej rozwiązań politycznych, było zamknięcie granic. Sposób ten mógł być skuteczny, gdyby zastosowano go jako rozwiązanie przejściowe, podporządkowane realizacji sposobu trzeciego. Tym trzecim sposobem mogła być kompensacja niekorzystnej dla Górnego Śląska różnicy poziomu życia przez pozaekonomiczne elementy jakości życia, tj. przez zrealizowanie w praktyce głoszonych haseł sprawiedliwości społecznej, a przede wszystkim szans samorealizacji wartości społecznych: zachowania autonomii kulturalnej i samorządu terytorialnego oraz przywrócenia pełni swobód obywatelskich.

W pierwszych latach powojennych za wymóg racji stanu uznano jednak stworzenie faktów dokonanych na ziemiach zwanych odzyskanymi (Misztal 1984). Zadanie to było jednak podporządkowane ogólnej logice nowego systemu politycznego, w której początną rolę zajmowała zasada centralizmu. W rezultacie procesy społeczno-przestrzenne

Tabela 16. Sporadyczne powiązania towarzyskie bytomian, 1981.  
 Odsetek rodzin respondentów, u których osoby  
 mieszkające w wymienionych jednostkach przestrzennych  
 bywają na weselach, chrzcinach, pogrzebach itp.

Jednostki przestrzenne	Odsetek odpowiedzi
Bytom	86
Katowice	29
Chorzów	14
inne miasta woj. katowickiego	33
Wrocław	24
Kraków	14
pozostałe miasta Polski	52
wieś	33
RFN	48
Francja	10
NRD	5
Jugosławia	5

były jedynie skutkami ubocznymi decyzji politycznych, które nie uwzględniały różnicowań przestrzennych. Stwarzając fakty dokonane na tzw. ziemiach odzyskanych, nie odróżniano ziem ze znacznym udziałem polskiej ludności autochtonicznej od ziem bez takiej ludności. Polityka taka była więc – świadomie lub nie – nastawiona bardziej na odzyskanie terytoriów niż ludzi, społeczności i zbiorowości. W rezultacie nie stworzono więc żadnej realnej kompensacji istniejącej i ciągle się powiększającej różnicy poziomu życia między Górnym Śląskiem a Westfalią. Otwarcie granic, które wcześniej czy później musiało nastąpić, wykazało nieskuteczność takiej polityki.

Przyczyny nacisku na emigrację z Górnego Śląska do Niemiec Zachodnich interpretowano tradycyjnie w kategoriach narodowościowych. Nie była to interpretacja ścisła, lecz – ze względu na dwukulturowość Górnoślązaków – początkowo do przyjęcia. Wykazano jednak, że od 1958 r. emigracja z Górnego Śląska miała przyczyny czysto ekonomiczne (Misztal 1984, Rykiel 1985f). Oficjalnie jednak interpretacji takiej nie dopuszczano aż do lat osiemdziesiątych, realizując tę emigrację w ramach akcji tzw. łączenia rodzin.

Warto jednak zwrócić uwagę, że emigrację tę można interpretować jako emigrację polityczną, tj. jako reakcję na sposób sprawowania władzy w powojennej Polsce, zwłaszcza zaś na brak samorządu terytorialnego, autonomii kulturalnej i swobód obywatelskich (Rykiel 1982c). Przez cały okres powojenny Górnoślązaków – podobnie zresztą jak wszystkich autochtonów – traktowano faktycznie jak obywateli drugiej kategorii. Psychologicznie zrosła w okresie powojennym wrogi stosunek władz do wszelkich przejawów niemieczyny, mający w tym akurat względzie znaczne oparcie w postawach społeczeństwa globalnego, odbił się szczególnie negatywnie na tych grupach społeczno-terytorialnych, dla których związek z kulturą niemiecką był istotnym elementem systemu wartości. Szczególnie dotkliwie odczuwano tam administracyjne metody wykoźniania niemieczyny, do jakich należała przymusowa polonizacja imion, nazwisk i lokalnych nazw geograficznych oraz zakaz nauki języka niemieckiego. Nakładał się za to



pogardliwy stosunek administracji publicznej, a w mniejszym stopniu również szkoły, do gwary. Gorsza pozycja rodzimych mieszkańców Górnego Śląska przejawiała się również w stałych preferencjach imigrantów w polityce przydziału mieszkań w regionie (Frąckiewicz 1982); co zaowocowało segregacją przestrzenną Górnoślązaków, przejawiającą się w znacznej ich koncentracji w starszych dzielnicach miast i gorszych mieszkaniach (Węclawowicz 1989).

Po przeprowadzeniu weryfikacji narodowości oraz po wysiedleniu osób uznanych za Niemców uznano formalistycznie, że problem niemieckiej mniejszości narodowej został rozwiązany. Narastające niezadowolenie z jakości życia, przy nieustannie dokonywanych porównaniach międzynarodowych, wzmogło jednak postawy proemigracyjne. Przy silnie domkniętych granicach państwowych jedyną praktycznie szansę emigracji dawała akcja łączenia rodzin. Ponieważ akcja ta była oparta na milczącym założeniu, że w ramach jednej rodziny nie mogą istnieć podziały narodowościowe, oraz że najważniejszym, jeśli nie jedynym, kryterium wyboru kraju zamieszkania podzielonej rodziny jest jej świadomość narodowa, akcja ta doprowadziła w rezultacie do wzrostu nastrojów germanofilskich, które rozprzestrzeniły się zwłaszcza wśród tych osób i grup społeczno-terytorialnych, które nie miały faktycznych powiązań rodzinnych z Niemcami.

Badania empiryczne wykazały (Rykiel 1984c, 1988a), że na Górnym Śląsku deklarowana chęć emigracji do RFN była skorelowana dodatnio ze związkami rodzinnymi ze Śląskiem (tab.17), udział potencjalnych emigrantów do RFN gwałtownie jednak wzrastał wśród osób pochodzących spoza Śląska (tab.18). Można więc stwierdzić rozszerzenie się tendencji proemigracyjnych z górnośląskiej grupy regionalnej na inne grupy społeczno-terytorialne na Górnym Śląsku, a następnie – w latach osiemdziesiątych – na całą Polskę. Tendencji tej towarzyszyło odrodzenie się grupy *volksdeutschów* (tj. osób, które bez zażenowania przyznawały się do swych związków z hitlerowską niemiecką listą narodowościową) oraz ujawnienie się tzw. *volkswagendeutschów*, tj. osób, które postawiły udowodnić – najczęściej bez dostatecznych podstaw – swe niemieckie pochodzenie wyłącznie dla uzyskania możliwości emigracji ekonomicznej. Tak więc oficjalne negowanie istnienia mniejszości niemieckiej przyczyniło się do rozděcia tego problemu do rozmiarów znacznie przekraczających jego rzeczywistą skalę.

Tabela 17. Pochodzenie terytorialne respondentów z Bytomia deklarujących chęć emigracji do RFN, 1981

Pochodzenie terytorialne rodziców	Odsetek	
	dzieci deklarujących chęć emigracji	rodziców
oboje z Bytomia	33	38
oboje ze Śląska poza Bytomiem	25	25
jedno ze Śląska	25	12
oboje spoza Śląska	17	25
razem	100	100

W ramach rozważań na temat jakości życia można wyróżnić w regionie katowickim *obszary problemowe*, tj. takie, gdzie szczególnej degradacji środowiska naturalnego i znacznej dekapitalizacji najątku trwałego towarzyszy mała dostępność do urządzeń infrastruktury społecznej, znaczna dezorganizacja społeczna i znaczna emigracja za

Tabela 18. Udział potencjalnych emigrantów do RFN wśród respondentów z Bytomia wg pochodzenia terytorialnego, 1981

Pochodzenie terytorialne rodziców	Odsetek	
	dzieci deklarujących chęć emigracji	rodziców
oboje z Bytomia (100%)	100	75
oboje ze Śląska poza Bytomiem (100%)	50	33
jedno ze Śląska (100%)	50	17
oboje spoza Śląska (100%)	40	40

granicę. Obszarem takim jest środkowo-zachodnia część regionu — od Chorzowa i Gliwic po Bytom, Piekary Śl. i Siemianowice Śl. (por. Rykiel 1984c).

#### 4.2.4. WSPÓŁCZESNA ROLA BARIER PRZESTRZENNYCH

Czwartą kwestią związaną z integracją społeczną formalnego regionu stykowego jest rola bariery przestrzennej Brynicy i Przemszy. Pomimo upływu kilku dziesięcioleci od formalnej likwidacji granic politycznych na Brynicy i Przemszy wpływ barier przestrzennych jest większy niż wynikałoby to z długości okresu, jaki upłynął od czasu ich formalnego zniesienia. Tak znaczna trwałość tych barier przestrzennych wynika z osiągnięcia stosunkowo wysokiego poziomu rozwoju gospodarczego tego regionu przed jego zjednoczeniem politycznym. Wysoki poziom rozwoju był przyczyną wytworzenia takiego układu przestrzennego infrastruktury gospodarczej, który uwzględniał istnienie granic politycznych. Ponieważ infrastruktura gospodarcza jest kapitałochłonna, a więc długowieczna, jej układ przestrzenny jest mało elastyczny, przez co przyczynia się do petryfikacji układów przestrzennych gospodarki, które infrastrukturę tę stworzyły (Barteczek 1977).

Ogólnie stwierdzono, że wpływ barier przestrzennych na przemieszczenia ludności jest silny (Rykiel 1981a, 1985d, 1985f, 1987c, 1988c, 1989b). W przypadku większości analizowanych kategorii migrantów stałych i wahadłowych rzeczywiste przepływy przez bariery przestrzenne stanowiły mniej niż 20% przepływów teoretycznych (tab.19).

Analiza empiryczna wykazała odmienny kierunek asymetrii oddziaływania bariery przestrzennej Brynicy i Przemszy na migracje stałe niż na dojazdy do pracy. W przypadku migracji stałych oddziaływanie tej bariery było znacznie słabsze przy przemieszczeniach z Zagłębia Dąbrowskiego i okręgu chrzanowskiego na Górny Śląsk niż w przeciwnym kierunku; w przypadku dojazdów do pracy natomiast znacznie słabsze było oddziaływanie bariery przy przemieszczeniach z Górnego Śląska niż na Śląsk (tab.19). Wynika to z faktu, że w analizowanych tu latach siedemdziesiątych nadwyżki wolnych miejsc pracy w silnie inwestowanym Zagłębiu Dąbrowskim i okręgu chrzanowskim przewyższały liczbę wolnych mieszkań, podczas gdy w badanej tu części Górnego Śląska (nie obejmującej okręgu rybnickiego) proporcje te były odwrotne.

Bariery przestrzenne w regionie katowickim, oddzielając obszary o odmiennym wyjściowo poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego, mają wyraźne konotacje społeczne. Istotną rolą tych barier jest selekcja przepływów ludności w zależności od pozycji



Tabela 19. Wpływ barier przestrzennych na przemieszczenia ludności między miastami regionu katowickiego. Przepływy rzeczywiste jako odsetek teoretycznych

Grupy migrantów	Przemieszczenia między podregionami	z Górnego Śląska do Zagłębia Dąbrowskiego	z Górnego Śląska do okręgu chrzanowskiego	z Zagłębia Dąbrowskiego na Górny Śląsk	z Zagłębia Dąbrowskiego do okręgu chrzanowskiego	z okręgu chrzanowskiego na Górny Śląsk	z okręgu chrzanowskiego do Zagłębia Dąbrowskiego
<b>Migracje stałe, 1978:</b>							
	ogółem	4,5	0,7	12,8	13,9	1,3	0,9
	mężczyźni	4,8	0,8	14,8	18,7	0,9	0,6
	kobiety	4,7	4,7	14,7	14,9	28,2	23,9
	dzieci (0-15 lat)	6,2	20,9	15,3	15,6	3,0	3,6
	młodzież (16-29 lat)	4,3	0,9	16,5	16,1	0,6	0,2
	ludzie dojrzały (30-59 lat)	4,9	0,6	21,1	26,5	7,5	10,8
	ludzie starzy (60 lat)	3,9	1,4	17,7	35,6	0,1	0,0
	wykształcenie:						
	wyższe	3,8	0,8	59,7	23,7	30,0	25,1
	średnie	4,6	0,8	21,4	20,2	5,1	4,7
	zasadnicze zawodowe	5,7	1,2	13,7	15,6	0,2	0,0
	podstawowe	4,3	0,9	15,0	13,9	1,7	1,3
<b>Dojazdy do pracy, 1973:</b>							
	ogółem	12,6	12,1	1,7	6,1	0,4	0,2
	mężczyźni	13,4	13,8	1,6	7,0	0,1	0,2
	kobiety	11,4	7,5	3,4	4,1	11,6	0,5
	wykształcenie:						
	wyższe i średnie	17,2	8,2	4,8	4,8	0,2	0,2
	zasadnicze zawodowe i podstawowe	10,6	12,9	1,3	6,5	0,5	0,4

Bariery te hamują odpływy grup o korzystniejszym położeniu społecznym, które nie chcą opuszczać obszarów o wyższym poziomie rozwoju, oraz odpływy grup o niekorzystnym położeniu społecznym, które nie mogą opuścić obszarów o niższym poziomie rozwoju (tab.20). Ruchliwość przestrzenna osób o korzystniejszej pozycji społecznej jest więc ograniczona rozmieszczeniem korzyści lokalizacyjnych, z których nie chcą one zrezygnować, podczas gdy ruchliwość osób o bardziej niekorzystnej pozycji społecznej jest ograniczona rozmieszczeniem niekorzyści lokalizacyjnych, od których nie mogą się one uwolnić (Rykiel 1989b).

Tabela 20. Wymiar społeczny wpływu barier przestrzennych na przemieszczenia ludności między miastami regionu katowickiego

Bariery przestrzenne	Migracje stałe, 1978		Dojazdy do pracy, 1973	
	grupy migrantów			
	najsilniej	najslabiej	najsilniej	najslabiej
	ograniczone daną barierą przestrzenną			
górnos Śląsko-dąbrowska	wykszt. wyższe; ludzie starzy	wykszt. zas. zaw.; dzieci	wykszt. podstaw. i zas.zaw.;	wykszt. wyższe i średnie; mężczyźni
górnos Śląsko- chrzanowska	wykszt. wyższe. i średnie; ludzie dojrzały	kobiety	wykszt. wyższe i średnie kobiety	wykszt. podstaw. i zas. zaw. mężczyźni
dąbrowsko-górnos Śląska	wykszt. zas. zaw.;	wykszt. wyższe; ludzie dojrzały	wykszt. podstaw. i zas. zaw.;	wykszt. wyższe i średnie; kobiety
dąbrowsko- chrzanowska	wykszt. zas. zaw.;	wykszt. podstaw. i wyższe; ludzie starzy	wykszt. wyższe i średnie; kobiety	wykszt. podstaw. i zas. zaw.;
chrzanowsko- górnos Śląska	wykszt. zas. zaw.;	wykszt. wyższe; kobiety	wykszt. wyższe i średnie mężczyźni	kobiety
chrzanowsko- dąbrowska	wykszt. zas. zaw. ludzie starzy mężczyźni	wykszt. wyższe kobiety	wykszt. wyższe i średnie; mężczyźni	wykszt. podstaw. i zas. zaw.;
				kobiety

Wspomnianym wyżej obszarem o wyższym poziomie rozwoju jest górnos Śląska część regionu katowickiego, obszarami o niższym poziomie rozwoju natomiast Zagłębie Dąbrowskie i okręg chrzanowski. Wyniki cytowanych wyżej analiz współczesnych przemieszczeń ludności przez bariery przestrzenne wskazują więc, że na Górny Śląsk przemieszczają się z pozostałych dwóch podregionów przede wszystkim kadry wysoko kwalifikowane, podczas gdy w przeciwną stronę kadry niżej kwalifikowane. Taki układ przestrzenny migracji jest zatem dokładnie odwrotny w stosunku do układu przestrzennego przemieszczeń ludności przez bariery przestrzenne w tym regionie przed stu laty. Główną przyczyną tej zmiany jest ogólny wzrost poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego regionu katowickiego oraz znaczny wzrost stopy życiowej jego mieszkańców, co dotyczy zwłaszcza okręgu chrzanowskiego i Zagłębia Dąbrowskiego. Potwierdza to znana



znaną prawidłowość, że czynnikiem wyjaśniającym przemieszczenia ludności w rejonach biednych są siły wypychające, w rejonach zamożniejszych natomiast przyciągające.

Opisany wyżej układ przestrzenny przemieszczeń ludności przez bariery przestrzenne dotyczy przede wszystkim migracji stałych (tab.19), układ przestrzenny dojazdów do pracy jest natomiast w znacznie większym stopniu zdominowany bazą ekonomiczną poszczególnych podregionów i miast. Fakt ten świadczy, jak się zdaje, o znacznym stopniu zintegrowania regionalnego rynku pracy.

Ogólnie można więc stwierdzić stałe zmniejszanie się roli barier przestrzennych Brynicy i Przemszy. Wzajemne antypatie między Ślązakami a Zagłębiakami, które są wciąż silne – nawet wśród młodego pokolenia – w bezpośrednim sąsiedztwie bariery (tab.21), gwałtownie maleją wraz z oddalaniem się od niej. Zawęża się więc strefa bezpośredniego oddziaływania bariery przestrzennej (Rykiel 1984c, 1985c). Można przy tym zauważyć próby racjonalizacji dyspreferencji przestrzennych, które są coraz częściej werbalizowane w kategoriach motywów ekologicznych zamiast tradycyjnych społecznych motywów antypatii między grupami podregionalnymi (tab.21).

Tabela 21. Motywy niechęci zamieszkiwania mieszkańców Mysłowic  
we wskazanym przez siebie mieście woj. katowickiego, 1981

Motywy	Odsetek wskazań
<u>pozaspołeczne:</u>	
zanieczyszczenie, zadymienie	100
słabo zaopatrzone sklepy	5
<u>częściowo społeczne:</u>	
za dużo ruchu	5
lubię małe miasteczka	5
nie podoba mi się	10
nie lubię tego miasta	10
<u>wyraźnie społeczne:</u>	
nie lubię tamtych ludzi	15
nie lubię ich mowy	5
mówiąc zaciągają	5
są niemili dla Ślązaków	5
śmieją się z naszej mowy	5
szukają zaczepki ze Ślązakami	20
z powodu <i>goroli</i>	5
miasto wandali i łobuzów	5
czuję do nich nienawiść	10

Wzrost roli Katowic jako ośrodka regionalnego powoduje hierarchizację regionalnego systemu miast. Rezultatem tego jest umocnienie się powiązań społecznych Sosnowca z Katowicami, a więc osłabienie roli bariery przestrzennej dolnej Brynicy. Jednocześnie jednak skutek umocnienia się powiązań z Katowicami Czeladzi i Będzina słabną powiązania tych dwóch ostatnich miast z Siemianowicami Śl. i Piekarami Śl., co oznacza wzrost roli bariery przestrzennej górnej Brynicy (Rykiel 1981b, 1989g).

Rezultatem dwóch wspomnianych wyżej procesów jest dezintegracja wewnętrznych powiązań funkcjonalnych Zagłębia Dąbrowskiego, co powoduje również dezintegrację dąbrowskiej zbiorowości podregionalnej. Cechy i struktury najbardziej charakterystyczne dla Zagłębia Dąbrowskiego przetrwały w największym stopniu w byłym powiecie będzińskim, gdzie bariera przestrzenna Brynicy wciąż funkcjonuje w świadomości społecznej i zachowaniach społecznych. Obszar byłego powiatu zawierciańskiego integruje się natomiast coraz wyraźniej z górnośląską częścią regionu, a zwłaszcza z samymi Katowicami. Obszar byłego powiatu myszkowskiego wszedł natomiast w skład regionalnego systemu osadniczego Częstochowy (Rykiel 1985f).

Na umocnienie się bariery przestrzennej na Brynicy i Przemszy pośrednio wpływa istniejący co najmniej do końca lat osiemdziesiątych system polityczno-administracyjny, który charakteryzuje się znaczną centralizacją. Centralizacja pionowa funkcji oznacza w wymiarze przestrzennym (poziomym) ich rejonizację, znaczny udział funkcji reglamentowanych (świadczonych lub kontrolowanych przez państwo), a więc zrejonizowanych, umacnia zaś rolę rejonów w układzie powiązań społeczno-przestrzennych. Jednostki rejonowe (dawniej powiaty) stają się więc zasadniczymi ramami przestrzennymi procesów integracji społecznej (Rykiel 1989d), powodując dezintegrację jednorodnych dawniej obszarów funkcjonalnych, jak wspomniane już Zagłębie Dąbrowskie. Granice rejonów (sformalizowanych w sierpniu 1990) nie naruszyły jednak zasadniczo przebiegu dziewiętnastowiecznych granic politycznych, przez co istniejący system polityczno-administracyjny petryfikuje te granice jako bariery przestrzenne (Rykiel 1989g).

Na wzmocnienie roli bariery przestrzennej na Brynicy i Przemszy wpłynęły również decyzje polityczne nie mające formalnie odniesień przestrzennych. Zawarcie w 1975 r. polsko-zachodnioniemieckiego porozumienia o tzw. łączeniu rodzin implikowało – w pewnym przynajmniej stopniu – wprowadzenie granicy politycznej na Brynicy. Faktyczne bowiem skutki tej umowy były takie, że tylko osoby pochodzące z zachodniego brzegu Brynicy uzyskały prawo emigracji zarobkowej lub politycznej. Wzmogło to początkowo falę nastrojów antyśląskich, następnie zaś zrodziło na niespotykaną dotychczas skalę tendencje germanofilskie na wschód od Brynicy, a zwłaszcza wśród nowych imigrantów do regionu katowickiego – zarówno na Górny Śląsk, jak i do Zagłębia Dąbrowskiego (Rykiel 1982c, 1984c, 1986b, 1988a), o czym wspomniano w poprzednim podrozdziale.

#### 4.2.5. SZCZEBLE HIERARCHICZNE INTEGRACJI

Piątą kwestią związaną z integracją społeczną w formalnym regionie stykowym jest identyfikacja szczebla hierarchicznej organizacji terytorialnego systemu społeczno-gospodarczego, na którym integracja ta się dokonuje. Należy tu zwłaszcza odróżnić problemy integracji społecznej na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym.

Na szczeblu krajowym istnieje kwestia integracji górnośląskiej grupy społeczno-terytorialnej z narodem polskim. Tworzenie się nowoczesnych narodów, utożsamiane zazwyczaj z procesami narodotwórczymi, polega na adaptacji przez kolejne warstwy nieuprzywilejowane podstawowych wartości i wzorców kulturowych klas panujących, co obrazowo nazwano ich *wchodzeniem do narodu* (Chalasiński 1938, 1968). W ujęciu



przestrzennym procesy narodotwórcze wiążą się z ekspansją skali przestrzennej powiązań społecznych i świadomości społecznej, prowadząc od regionalizmów do nacjonalizmów (Rykiel 1984a). Tworzenie się nowoczesnych narodów obejmuje więc *wchodzenie do narodu* nie tylko kolejnych klas i warstw społecznych, ale i kolejnych grup regionalnych (Rykiel 1988a). Wejście górnośląskiej grupy regionalnej do narodu polskiego wiązało się ze wspomnianym już rozkładem górnośląskiej społeczności regionalnej na linii przynależności narodowej i opcji państwowej. Proces ten został, jak już wspomniano, poważnie zaawansowany w latach pięćdziesiątych, chociaż nie stworzono warunków instytucjonalnych zapewniających jego nieodwracalność.

Na szczeblu regionalnym istnieje kwestia integracji poszczególnych grup społeczno-terytorialnych zbiorowości regionu katowickiego. Ogólnie można stwierdzić dość znaczny stopień tolerancji i akceptacji między autochtonicznymi grupami społeczno-terytorialnymi i zasiedzającymi grupami allochtonicznymi. Podstawowym problemem pozostaje natomiast adaptacja społeczna nowych imigrantów.

Na szczeblu lokalnym kwestia integracji społecznej sprowadza się zazwyczaj do adaptacji społecznej nowych imigrantów. Adaptacja ta, a następnie integracja, polega na przejmowaniu przez przybyszów miejscowego systemu wartości, w tym również stereotypów i uprzedzeń (Rykiel 1984c, 1985d). W tym więc sensie integracja na szczeblu lokalnym może pogłębiać dezintegrację na szczeblu regionalnym.

## 5. ZAKOŃCZENIE

W niniejszym opracowaniu przedstawiono kontekst teoretyczny koncepcji regionu stykowego. Zwięzłe podsumowanie najważniejszych tez warto rozpocząć od podkreślenia, że region stykowy jest zjawiskiem historycznym. Jako taki jest on związany z rozwojem barier przestrzennych, tj. zarówno z ich akumulacją, jak i degradacją. Koncepcja regionu stykowego jest również nierozzerwalnie związana z inercją rozwoju społecznego w stosunku do rozwoju gospodarczego.

Akceptacja teorii regionu stykowego oznacza odrzucenie optymistycznej, lecz naiwnej wiary w możliwość mechanistycznej i szybkiej integracji społecznej w regionach historycznie nowych. W świetle tej teorii integrację należy raczej widzieć jako niejednoznaczny w swym przebiegu proces dialektyczny o skali historycznej, zawierający sprzeczności i konflikty, tj. jako konieczność historyczną dokonującą się przez przypadki.

Tę niejednokierunkowość przebiegu procesu integracji wykazała analiza historycznego rozwoju regionu katowickiego jako formalnego regionu stykowego. Tendencje dezintegracyjne, jakie pojawiły się tam w końcowej fazie procesu integracji społecznej, wskazują, że integracja tego regionu stykowego nie jest problemem technicznym, lecz społeczno-politycznym, jego skutecznego rozwiązania należy więc poszukiwać w dziedzinie polityki społecznej. Najpilniejszym zadaniem wydaje się tu przywrócenie samorządu terytorialnego, który umożliwi urzeczywistnienie autonomii kulturalnej i decentralizację szkolnictwa. W tych ramach pożądanym przedsięwzięciem wydaje się – postulowane w innym miejscu (Rykiel 1985a) – nauczanie (według zdecentralizowanego programu) geografii stron rodzinnych.

Warto w tym miejscu zauważyć, że przywracany obecnie samorząd terytorialny dotyczy wyłącznie szczebla lokalnego, otwarta pozostaje natomiast kwestia samorządu regionalnego. Powstaje więc pytanie, czy powstanie takiego samorządu jest pożądane, jeśli zaś tak, to czy jednostki samorządu terytorialnego na szczeblu regionalnym miałyby być tożsame z terytorialnymi jednostkami podziału administracyjnego państwa na szczeblu regionalnym. Warto przypomnieć, że w Polsce międzywojennej samorząd terytorialny obejmował szczebel gminny i powiatowy, zaś podział administracyjny państwa – szczebel wojewódzki i powiatowy. W państwie pruskim natomiast samorząd terytorialny sięgał szczebla regionalnego, przy czym jednostki te (prowincje) obejmowały 1-3 (najczęściej jednak dwie) regionalne jednostki podziału administracyjnego państwa (rejencje).

Uwagi te są o tyle istotne, że na Górnym Śląsku pojawiają się obecnie (1990) głosy i ruchy społeczne domagające się przywrócenia jego autonomii, która nie miałaby obejmować Zagłębia Dąbrowskiego, ani położonych na wschód od niego obszarów przyłączonych do województwa katowickiego w 1975 r. Postulaty takie wydają się pozornie sprzeczne ze znacznym stopniem integracji obecnego regionu katowickiego. Warto jednak zauważyć, że integracja ta jest niewątpliwa jedynie w dziedzinie gospodarczej, podczas gdy w dziedzinie społecznej jest to proces o niejednokierunkowym przebiegu i niejednoznacznym stopniu zaawansowania. Realizowana obecnie przebudowa ustroju gospodarczego państwa zmierza do zniesienia podporządkowania gospodarki terytorialnym jednostkom administracji rządowej. W modelu tym stopień integracji gospo-



darczej obszarów nie musiałby mieć zatem bezpośredniego związku z przebiegiem granic terytorialnych jednostek podziału administracyjnego państwa na szczeblu regionalnym, a przebieg granic terytorialnych jednostek samorządowych mógłby być determinowany głównie przez procesy integracji społecznej.

Warto jednak zwrócić uwagę, że przywrócenie autonomii Górnego Śląska w przedstawionym wyżej kształcie oznaczałoby przywrócenie granicy politycznej na Brynicy i Przemszy oraz jej usankcjonowanie jako formalnej bariery przestrzennej. Powstaje zatem pytanie, czy przywrócenie tej granicy politycznej jest pożądane, a jeśli tak, to dla kogo i z jakiego punktu widzenia.

Jest to zatem dylemat: (1) czy usankcjonować barierę, której przez tyle dziesięcioleci i tak nie udało się zlikwidować, (2) czy też nie odtwarzać bariery, której wpływ tak bardzo się jednak zmniejszył.

*Warszawa, marzec-listopad 1990*

## LITERATURA

- Adami V., 1927: National frontiers in relation to international law. London: Oxford University Press.
- Allen P.M., M.Sanglier, 1979: A dynamic model of growth in a central place system. "Geographical Analysis", 11, 3, 256-272.
- Ałampijew P.M., 1963: Ekonomiczeskoje rajonirowanije SSSR; t.II. Moskwa.
- Andrews R., 1953: Historical development of the base concept. "Land Economics", 29, 161-167.
- Andrews R., 1954: The problem of base measurement. "Land Economics", 30, 52-60.
- Annaheim H., 1969: Die Agglomeration Basel und die Probleme der Raumplanung. "Regio Basiliensis", 10, 99-103.
- Arndt E.M., 1813: Der Rhein, Deutschlands Strom aber nicht Deutschlands Grenze. München.
- Aubry B., 1981: Les frontaliers alsaciens en 1981; w: Chiffres pour l'Alsace. Strasbourg: INSEE, 3, 19-30.
- Aurousseau M., 1921: The distribution of population: a constructive problem. "Geographical Review", 11, 568-576.
- Aznar A., 1974: Infraestructura y regionalización de las provincias españolas: una aplicación del análisis factorial. Revista Español de Economía", V-VIII, 139-166.
- Bailly A., 1989: Une géopolitique des régions frontalières; w: M.Rościszewski, B.Czyż, J.Grzeszczak (red.): The state, modes of production and world political map. Institute of Geography and Spatial Organization, Polish Academy of Sciences, Conference Papers, 3, 167-176.
- Bartczek A., 1977: Integrycyjna funkcja infrastruktury gospodarczej w świetle badań nad Górnos Śląskim Okręgiem Przemysłowym. "Studia KPZK PAN", 59.
- Berezowski S., 1958: Region łódzki i jego rola w gospodarce Polski. "Łódzkie Czasopismo Gospodarcze", 1.
- Berezowski S., 1959: Wstęp do regionalizacji gospodarczej. Warszawa: SGPiS.
- Berry B.J.L., 1958: A note concerning methods of classification. "Annals of the Association of American Geographers", 48, 300-303
- Berry B.J.L., 1959: Ribbon development in the urban business pattern. "Annals of the Association of American Geographers", 49, 145-155.
- Berry B.J.L., 1963: Commercial structure and commercial blight. University of Chicago, Department of Geography, Research Paper, 85.
- Berry B.J.L., 1967: Geography of market centers and retail distribution. Englewood Cliffs, N.J.: Prentice-Hall; Foundation of Economic Geography Series.
- Berry B.J.L., 1968: A synthesis of formal and functional regions using a general field theory of spatial behavior; w: B.J.L.Berry, D.F.Marble (red.): Spatial analysis. Englewood Cliffs, N.J.: Prentice Hall.
- Berry B.J.L., W.L.Garrison, 1958a: A note on central place theory and the range of a good. "Economic Geography", 34, 304-311.
- Berry B.J.L., W.L.Garrison, 1958b: Recent developments of central place theory. "RSA Papers and Proceedings", 4, 107-120.
- Besher J.M., 1962: Urban social structure. New York: Free Press.
- Blij H.J. de, 1967: Systematic political geography. New York.
- Blumenfeld H., 1955: The economic base of the metropolis. "Journal of the American Institute of Planners", 21, 114-132.
- Bobek H., 1927: Grundfragen der Stadtgeographie. "Geographischer Anzeiger", 28, 213-224.
- Boggs S.W., 1932: Boundary functions and the principles of boundary making. "Annals of the Association of American Geographers", 22, 48-49.
- Boggs S.W., 1940: International boundaries: a study of boundary functions and problems. New York: Columbia University Press.
- Bonazzi R., 1972: Un problème frontalier: l'influence de Genève sur le département de la Haute-Savoie. "Revue de Géographie Alpine", 60, 359-386.
- Boudeville J.R., 1971: Méthodes de planification du développement régional intégré. "Ekistics", 192, 6.
- Bourginat H., 1964: Economie et deseconomies externes. "Revue Economique", 19, 4.
- Brawer M., 1983: Die Neubelebung einer internationalen Grenze auf der Sinai-Halbinsel. "Regio Basiliensis", 24, 27-37.



- Broek J.O.M., 1941: The problem of 'natural frontiers'; in: *Frontiers of the future*. Berkeley – Los Angeles: University of California, Committee on International Relations; 3-20.
- Brown L.A., E.Moore, 1969: Diffusion research in geography: a perspective. "Progress in Geography", 1, 119-156.
- Brożek A., 1958: Ze studiów nad małym ruchem granicznym między Górnym Śląskiem a Zagłębiem Dąbrowskim na przełomie XIX i XX w. "Sobótka", 4.
- Brunhes J., C.Vallaux, 1921: *La géographie de l'histoire*. Paris: Felix Alcan.
- Bunge W., 1962: *Theoretical geography*. Lund: Royal University of Lund, Department of Geography.
- Burghardt A., 1969: The core concept in political geography: a definition of terms. "Canadian Geographer", 13, 349-353.
- Cackowski Z., 1986: *Filozofia marksistowska. Wybrane problemy*. Warszawa: KiW.
- Caric N., 1974: Šta je sporno u geografiji stanovništva? "Zbornik rabota Prirodno-matematičkog fakulteta u Novom Sadu", 4, 171-200.
- Carol H., 1960: The hierarchy of central functions within a city. "Annals of the Association of American Geographers", 50, 211-237.
- Carol W., 1946: Die Wirtschaftslandschaft und ihre kartographische Darstellung. "Geographica Helvetica", 1, 247-279.
- Carrol J.D.Jr., 1955: Spatial interaction and the urban-metropolitan description. "Regional Science Association, Papers and Proceedings", 1, 1-14.
- Chalaśiński J., 1938: *Młode pokolenie chłopów*; t.1-4. Warszawa.
- Chalaśiński J., 1968: *Kultura i naród*. Warszawa: PWN.
- Chardonnet J., 1953: Les grandes types de complexes industriels. "Cahiers de la Fondation Nationale des Sciences Politiques", 39. Paris: A. Colin.
- Chojnicki Z., 1985: *Realistyczna koncepcja systemu*. "Sprawozdania PTPN", 1985.
- Chojnicki Z., T.Czyż, 1973: *Metody taksonomii numerycznej w regionalizacji geograficznej*. Warszawa: PWN.
- Christaller W., 1933: *Die zentralen Orte in Süddeutschland*. Jena: G.Fischer.
- Ciok S., 1979: Zmiany funkcji granicy i jej wpływ na przeobrażenia w strefie przygranicznej (na przykładzie rejonu Zgorzelca); w: *Rozwój społeczno-ekonomiczny obszarów przygranicznych*. Wrocław: Komisja Nauk Ekonomicznych PAN, Oddział we Wrocławiu.
- Clark W.A.V., G.Rushton, 1970: Models of intra-urban consumer behavior and their implications for central place theory. "Economic Geography", 46, 486-497.
- Clarke C.G., 1971: Residential segregation and intermarriage in San Fernando, Trinidad. "Geographical Review", 61, 198-218.
- Claval P., 1974: L'étude des frontières et la géographie politique. "Cahiers de Géographie de Québec", 18, 7-22.
- Cordey-Hayes M., D.Gleave, 1974: Dynamic models of the interaction between migration and the differential growth of cities. Laxenburg, Austria: IIASA, Research Report -RR-74-9.
- Corragio J.L., 1977: Krytyka teorii biegunów wzrostu. "Biuletyn KPZK PAN", 94, 7-42.
- Coulange F. de, 1893: *Questions historiques*. Paris: C.Jullian.
- Dahrendorf R., 1959: *Class and class conflict in industrial society*. Stanford, Cal.: Stanford University Press.
- Darwent D.F., 1969: Growth poles and growth centres in regional planning: a review. "Environment and Planning", A, 1, 5-31.
- Dege W., 1979: Zentralörtliche Beziehungen über Staatsgrenzen untersucht im südlichen Oberrheingebiet. "Bochumer Geographische Arbeiten", 34.
- Dickinson R.E., 1945: *The regions of Germany*. London.
- Długoborski W., 1966: Polityka germanizacyjna i postawa ludności polskiej; w: *Historia Śląska*, t.II, cz.I: 1763-1806. Wrocław: Ossolineum.
- Długoborski W., 1973: Więź ekonomiczna między zagłębiami Górnośląskim i Dąbrowskim w epoce kapitalizmu. Katowice: ŚIN.
- Domański R., 1964: Procedura typologiczna w badaniach ekonomiczno-geograficznych. "Przegląd Geograficzny", 36, 627-660.
- Domański R., 1970: *Syntetyczna charakterystyka obszaru na przykładzie okręgu przemysłowego Konin – Łęczycza – Inowrocław*. Warszawa: PWN.

- Domański R., 1977: Dynamika systemów przestrzennych. "Przegląd Geograficzny", 49, 401-436.
- Domański R., 1978: Teoria procesów w przestrzeni społeczno-ekonomicznej. Warszawa: PWN.
- Domański R., 1983: Self-organisation in spatial systems: evolutionary problems for regional science. Regional Science Association, Papers, 53, 1-4.
- Domański R., 1984: Przestrzenna samoorganizacja gospodarki. Podstawa ładu przestrzennego. "Przegląd Geograficzny", 56, 13-28.
- Domański R., 1987: Przestrzenna organizacja rozwoju regionalnego. "Studia KPZK PAN", 93.
- Domański R., A.P.Wierzbiński, 1983: Self-organisation in dynamic settlement systems. Regional Science Association, Papers, 51, 141-160.
- Dziewoński K., 1957: Niektóre problemy badania regionów gospodarczych w Polsce. "Przegląd Geograficzny", 29, 719-739.
- Dziewoński K., 1960: Dyskusja w sprawie "regionów geograficznych Polski" M.Janiszewskiego. "Przegląd Geograficzny", 32, 365-371.
- Dziewoński K., 1961: Elementy teorii regionu ekonomicznego. "Przegląd Geograficzny", 33, 593-613.
- Dziewoński K., 1967: Teoria regionu ekonomicznego. "Przegląd Geograficzny", 39, 33-50.
- Dziewoński K., 1971: Studium rozwoju pojęć, metod i ich zastosowań; w: Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast. "Prace Geograficzne IG PAN", 87, 9-110.
- Eichenberger U., 1968: Die Agglomeration Basel in ihrer raumzeitlichen Struktur. "Basler Beiträge zur Geographie", 8.
- Fajferk A., 1966: Region ekonomiczny i metody analizy regionalnej. Warszawa: PWE.
- Fenton T., 1977: Philosophical foundations of the three sociologies. London.
- Ferrer Regales A., 1979: Changes in settlement patterns as a result of urbanization in Spain. "Geographia Polonica", 39, 143-158.
- Fisher E., 1949: On boundaries. "World Politics", 1, 196-222.
- Frąckiewicz L., 1982: Problemy społeczne Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. "Biuletyn KPZK PAN", 118, 128-134.
- Frei V., 1984: Der Rheinhafen als internationaler Arbeitsplatz. "Regio Basiliensis", 25, 165-172.
- Friedmann J., 1966: Regional development policy: a case study of Venezuela. Cambridge, Mass.: MIT Press.
- Friedmann J., 1967: A general theory of polarized development. Santiago: Ford Foundation; Urban and Regional Development Advisory Program in Chile, Op. 81.
- Friedmann J., 1968: The role of cities in national development. Santiago de Chile.
- Friedmann J., W.Alonso, 1964: Introduction; w: J.Friedmann, W.Alonso (red.): Regional development and planning. A reader. Cambridge, Mass.: MIT Press; 1-13.
- Gallusser W.A., H.W.Muggli, 1980: Grenzräume und internationale Zusammenarbeit. Beispiel: Region Basel. Paderborn: Schöningh Fragenkreise.
- Geddes P., 1949: Cities in evolution. London.
- Geisler W., 1932: Schlesien als Raumorganismus. Breslau.
- Gendarme R., 1970: Les problèmes économiques des régions frontalières européennes. "Revue Economique", 21, 889-917.
- Genève et l'Europe: un exemple de coopération régional transfrontalière. Genève 1979: Institut Universitaire d'Etudes Européennes.
- Godlund S., 1956: The functions and growth of bus traffic within the sphere of urban influence. "Lund Studies in Geography", B, 18.
- Gottmann J., 1952: La politique des états et leur géographie. Paris: Armand Colin.
- Gould P., N.Lafond, 1979: Mental maps and information surfaces in Quebec and Ontario. "Cahiers Géographiques de Québec", 23, 60.
- Grigg D., 1965: The logic of regional systems. "Annals of the Association of American Geographers", 55, 465-491.
- Grigg D., 1967: Regions, models, and classes; w: R.J.Chorley, P.Hagget (red.): Models in geography. London: Methuen; 461-507.
- Grzeszczak J., 1971: Konceptje polaryzacyjne w przestrzennym zagospodarowaniu kraju (na przykładzie Francji). "Studia KPZK PAN", 36.
- Haeflinger C.J., 1979: Die Dreiländer-Agglomeration Basel. "Regio Basiliensis", 20, 139-141.
- Haggett P., 1965: Locational analysis in human geography. London: Arnold.



- Hansen N.M., 1972: Criteria for growth centre policy; w: A. Kukliński (red.): Growth poles and growth centres in regional planning. Paris: Mouton; 103-124.
- Hansen N.M., 1975: An evaluation of growth center theory and practice. "Environment and Planning", A, 7, 821-832.
- Hansen N.M., 1977: Border regions: a critique of spatial theory and a European case study. "Annals of Regional Science", 11, 1-14.
- Hansen N.M., 1983: International cooperation in border regions: an overview and research agenda. "International Science Review", 8, 3, 255-270.
- Hartshorne R., 1932: The Twin City district: an unique form of urban landscape. "Geographical Review", 22, 431-442.
- Hartshorne R., 1933: Geographic and political boundaries in Upper Silesia. "Annals of the Association of American Geographers", 23, 195-228.
- Hartshorne R., 1936: Suggestions on the terminology of political boundaries. "Annals of the Association of American Geographers", 22, 48-49.
- Hartshorne R., 1937: The Polish corridor. "Journal of Geography", 36, 161-176.
- Hartshorne R., 1938: A survey of the boundary problems of Europe; w: C.C.Colby (red.): Geographical aspects of international relations. Chicago: University of Chicago Press; 161-213.
- Hartshorne R., 1961: Istota geografii. Podsumowanie wniosków. "Przegląd Geograficzny", 33, 585-591.
- Harvey D., 1969: Explanation in geography. London: Arnold.
- Hägerstrand T., 1957: Innovation diffusion as a spatial process. Chicago: University of Chicago Press.
- Hermans T., 1972: Development poles and development centres in national and regional development. Elements of a theoretical framework; w: A.Kukliński (red.): Growth poles centres in regional planning. Paris: Mouton; 1-67.
- Hirschman O.A., 1957: Investment policies and 'dualism' in underdeveloped countries. "American Economic Review", 47, 550-570.
- Hirschman A.O., 1958: The strategy of economic development. New Haven, Conn.: Yale University Press.
- Holdich T.H., 1916: Political boundaries. "Scottish Geographical Magazine", 32, 497-507.
- Hoover E.N., 1970: Transport costs and the spacing of central places. Regional Science Association, Papers, 25, 255-274.
- House J.W., 1959: The Franco-Italian boundary in the Alpes Maritimes. Institute of British Geographers, Transactions and Papers, 26, 107-131.
- House J.W., 1982: Frontier on the Rio Grande. Oxford: Oxford Research Studies in Geography.
- Hoyt H., 1944: The economic status of the New York Metropolitan Region in 1944. New York.
- Huntington E., 1916: The water barriers of New York City. "Geographical Reviews", 2, 168-183.
- Iwanicka-Lyra E., 1969: Delimitacja aglomeracji wielkomiejskich w Polsce. "Prace Geograficzne IG PAN", 76.
- Jałowicki B., 1982: Przestrzeń a kryzys. A propos "Geografii polskiego kryzysu". "Biuletyn KPZK PAN", 118, 40-45.
- James P.E., C.F.Jones, 1954: American geography: inventory and prospect. Syracuse, N.Y.: Syracuse University Press.
- Janiszewski M., 1959: Regiony geograficzne Polski. Warszawa: PZWS.
- Jansen A.C.M., 1970: The value of the growth pole theory for economic geography. "Tijdschrift voor Economische en Sociale Geografie", 61, 2, 67-76.
- Jaros J., 1977: Narodziny miasta i jego dzieje pod obcym panowaniem; w: H.Rechowicz (red.): Sosnowiec. Zarys rozwoju miasta. Kraków: PWN; 11-65.
- Jenny J.F., 1969: Beziehungen der Stadt Basel zu ihrem ausländischen Umland. "Basler Beiträge zur Geographie", 10.
- Jerczyński M., 1977: Struktura i współczesne przemiany systemu osadniczego. "Prace Geograficzne IGIPZ PAN", 117, 285-324.
- Johnston R.J., 1968: Choice in classification: the subjectivity of objective methods. "Annals of the Association of American Geographers", 58, 575-589.
- Johnston R.J., 1970: Grouping and regionalizing: some methodological and technical observations. "Economic Geography", 46, 293-305.
- Johnston R.J., 1976: Classification in geography. London: CATMOG, 6.

- Jones S.B., 1937: The Corcilleran section of the Canadian-United States borderland. "Geographical Journal", 89, 439-450.
- Jones S.B., 1943: The description of international boundaries. "Annals of the Association of American Geographers", 33, 99-117.
- Jones S.B., 1959: Boundary concepts in the setting of place and time. "Annals of the Association of American Geographers", 49, 241-255.
- Kelsen H., 1952: Principles of international law. New York: Rinehart & Co.
- Kennedy R.J.R., 1943: Premarital residential propinquity and ethnic endogamy. "American Journal of Sociology", 48, 580-584.
- Kibel B.M., 1972: Simulation of the urban environment. Washington, D.C.: The Association of American Geographers, Commission on College Geography, Geographic Technical Paper Series, Technical Papers, 5.
- Klemenčič V., 1976: The open border and border regions as a new regional-geographic phenomenon. Moscow: The 23rd International Geographical Congress, Section 8: Regional Geography; Abstracts, 1:6-148.
- Klöpper R., 1952: Entstehung, Lage und Verteilung der zentralen Siedlungen in Niedersachsen. "Forschungen zur Deutschen Landeskunde", 71.
- Kolipiński J., 1983: O niektórych problemach teoretycznych ujęć systemowych w badaniach przestrzennych. "Biuletyn KPZK PAN", 124, 134-196.
- Korcelli P., 1981: Regiony miejskie w systemie osadniczym Polski. "Prace Geograficzne IGI PAN", 140, 189-212.
- Kosonen M., 1978: A procedure for determining the expansion of urban areas as exemplified by the town of Kuopio. "Fennia", 154.
- Kostrowicki J., 1959: Uwagi na marginesie książki J.G.Sauszka "Wstęp do geografii ekonomicznej". "Przegląd Geograficzny", 31, 379-391.
- Kristof L.K.D., 1959: The nature of frontiers and boundaries. "Annals of the Association of American Geographers", 49, 269-282.
- Landecker W.S., 1957: Types of integration and their measurement; w: P.F.Lazarfeld, M.Rosenberg (red.): The language of social research: a reader in the methodology of social research. Glencoe, Ill.
- Lapradelle P. de, 1928: La frontière: étude de droit international. Paris: Les Editions Internationales.
- Lasuén J., 1969: On growth poles. "Urban Studies", 6, 2, 137-161.
- Lasuén J., 1985: El estado multiregional. España escetrada. Madrid: Alianza Universidad.
- Lazari-Pawłowska I., 1958: O pojęciu typologicznym w humanistyce. "Studia Filozoficzne", 7, 30-53.
- Leimgruber W., 1980: Die Grenze als Forschungsobjekt der Geographie. "Regio Basiliensis", 21, 67-78.
- Leimgruber W., H.W.Muggli, 1982: Basel: Eine Agglomeration – drei Staaten. "Regio Basiliensis", 23, 102-116.
- Lencewicz S., 1958: Regiony geograficzne. "Przegląd Geograficzny", 30, 489-494.
- Lencewicz S., J.Kondracki, 1964: Geografia fizyczna Polski. Warszawa: PWN.
- Les régions frontalières de l'Europe. Genève 1975: Associations des Instituts d'Etude Europeenne.
- Litowski G., 1976: Integracja ekonomiczna i społeczna miast na przykładzie Bydgoszczy i Torunia. Warszawa: SGPiS, Wydział Ekonomiki Produkcji; maszynopis pracy doktorskiej.
- Lösch A., 1961: Gospodarka przestrzenna. Teoria i lokalizacja. Warszawa: PWN.
- Lundén T., 1971: Interaction across an open international boundary: Norway-Sweden. A sketch of a research project. Stockholm: Stockholms Universiteit.
- Lyde L.W., 1915: Some frontiers of tomorrow: an aspiration for Europe. London: A.C.Black.
- Łoboda J., 1974: Niektóre geograficzne problemy dyfuzji innowacji. "Przegląd Geograficzny", 46, 243-262.
- Łoboda J., 1983: Rozwój koncepcji i modeli przestrzennej dyfuzji innowacji. "Acta Universitatis Vratislaviensis", 585, Studia Geograficzne, 37.
- Łukaszewicz A., 1977: Przestrzenny wymiar wzrostu społeczno-gospodarczego. "Region Białostoci", 5, 19-53.
- Mackay R.J., 1958: The interactance hypothesis and boundaries in Canada. "Canadian Geographer", 11, 1-8.
- Maik W., 1978: Założenia i zastosowanie koncepcji zespołów osadniczych. "Przegląd Geograficzny", 48, 235-280.



- Maik W., 1988: Rozwój teorii regionalnych i krajowych układów osadnictwa. Poznań: UAM, Geografia, 37.
- Maik W., J.Parysek, 1978: Klasyfikacja i charakterystyka wzrostu w gospodarce przestrzennej. "Biuletyn KPZK PAN", 99, 32-57.
- Maik W. i inni (J.Parysek, L.Wojtasiewicz), 1978: Podstawowe zagadnienia identyfikacji barier wzrostu w gospodarce przestrzennej. "Biuletyn KPZK PAN", 99, 22-31.
- Malisz B., 1963: Ekonomika i kształtowanie miast. "Studia KPZK PAN", 4.
- Malisz B., 1971: Metoda analizy progowej w zastosowaniu do planowania rozwoju miast i regionów; w: B.Malisz, J.Zurkowski: Metoda analizy progowej. "Studia KPZK PAN", 34, 9-114.
- Mall O., 1956: Politische Geographie. Berlin.
- Malm R., O.Wärneryd, 1967: Urban growth and barrier effects. "Studia KPZK PAN", 17, 186-194.
- Marks K., F.Engels, 1979: Manifest partii komunistycznej. Zasady komunizmu. Warszawa: KiW.
- Marks K., F.Engels, 1982: Listy wybrane. Warszawa: KiW.
- Marshall J.U., 1971: The location of service towns. An approach to the analysis of central place system. Toronto: UTP.
- Maul O., 1928: Politischen Grenzen. Berlin: Zentral Verlag; Weltpolitische Bucherei; t.3.
- Miazga M., 1986: Procesy integracji społeczności miejskiej. Studium socjologiczne na przykładzie Łęcznej. Warszawa: IKŚ.
- Michalkiewicz S., 1976a: Przemysł ciężki; w: Historia Śląska, t.III, cz.I: 1850-1890. Wrocław: Ossolineum; 143-163.
- Michalkiewicz S., 1976b: Przewrót techniczny i zmiany w organizacji produkcji; w: Historia Śląska, t.III, cz.I: 1850-1890. Wrocław: Ossolineum; 125-142.
- Michalkiewicz S., 1976c: Skutki industrializacji; w: Historia Śląska, t.III, cz.I: 1850-1890. Wrocław: Ossolineum; 188-204.
- Michalkiewicz S., J.Chlebowczyk, 1970: Polityka germanizacyjna i walka ludności o język ojczysty; w: Historia Śląska, t.II, cz.II: 1807-1850. Wrocław: Ossolineum; 402-431.
- Minghi J.V., 1963: Boundary studies in political geography. "Annals of the Association of American Geographers", 53, 407-428.
- Miształ J., 1984: Weryfikacja narodowościowa na Śląsku Opolskim 1945-1950. Opole: Instytut Śląski.
- Montesquieu, Ch. de Secondat de, 1957: O duchu praw. Warszawa: PWN; t.1-2.
- Moodie A.E., 1950: Some new boundary problems in the Julian March. Institute of British Geographers, Transactions and Papers", 17, 81-93.
- Morrill R.L., 1965: Expansion of the urban fringe: a simulation experiment. "Regional Science Association, Papers", 15, 185-202.
- Mrozek W., 1964: Procesy przemieszania i integracji społecznej ludności województwa katowickiego; w: W.Mrozek (red.): Przemiany przestrzenne, ludnościowe i społeczne w województwie katowickim w okresie XX-lecia PRL. Katowice: ŚIN, Biuletyn, 43, 87-102.
- Myrdal G., 1957: Economic theory and underdeveloped regions. London: Duckworth.
- Neef E., 1950: Das Problem der zentralen Orte. "Petermanns Geographische Mitteilungen", 94, 6-17.
- Nicolis G., I.Prigogine, 1977: Self-organization in nonequilibrium systems. New York: Wiley.
- Nowakowski S., 1948: Metodologia geografii. "Myśl Współczesna", 4, 23, 23-69.
- Nystuen J.D., 1966: Effects of boundary shape and the concept of local convexity. Ann Arbor: Michigan Inter-University Community of Mathematical Geographers, Discussion Paper, 10, 3-24.
- Openshaw S., 1976: A regionalization procedure for a comparative regional taxonomy of the UK. "Area", 8, 2, 149-152.
- Openshaw S., 1977: A geographical solution to scale and aggregation problems in region-building, partitioning and spatial modelling. Institute of British Geographers, Transactions, New Series, 2, 4, 459-472.
- Pak M., 1977: Oskrba kot dejavnih transformacije obmejnih območij. "Geographica Slovenica", 6, 17-22.
- Pak M., 1980: The influence of the market supply on the development of border regions. Tokyo: International Geographical Congress, Main Session, Abstracts, 2, 16-17.
- Paelinck J., 1963: La teoría del desarrollo regional polarizado. "Revista de Economía Latino-Americana", 9, 175-229. Caracas.
- Parr J.B., 1977: Temporal aspects of central place theory. Preliminary notes. Glasgow: University of Glasgow, Department of Social and Economic Research.

- Parysek J., 1982: Modele klasyfikacji w geografii. Poznań: UAM, Seria Geografia, 31.
- Pater M., 1976: Lata nasilającego się nacjonalizmu i ustaw wyjątkowych; w: Historia Śląska, t.III, cz.I: 1850-1890. Wrocław: Ossolineum.
- Peach C., 1980: Ethnic segregation and intermarriage. "Annals of the Association of American Geographers", 70, 371-381.
- Penouil M., 1970: Pôles de développement en régions sous-développées et en pays sous-développées. "Social Science Information", 9, 3, 41-69.
- Perroux F., 1948: Esquisse d'une théorie de l'économie dominante. "Economie Appliquée", 1, 243-300.
- Perroux F., 1950a: Note sur le dynamisme de la domination. "Economie Appliquée", 3, 245-258.
- Perroux F., 1950b: Economic space: theory and applications. "Quarterly Journal of Economics", 64, 89-104.
- Perroux F., 1955: Note sur la notion de 'pôle de croissance'. "Economie Appliquée", 8, 307-320.
- Perroux F., 1958: La capitalisme. Paris: PUF (wyd. II).
- Perroux F., 1964: La méthode de l'économie 'generalisée'; w: L'économie de X<sup>e</sup> siècle (wyd. II). Paris: PUF; 585-608.
- Pfouts R.W., 1960: The technics of urban economic analysis. West Trenton, NJ.
- Philbrick A.K., 1957: Principles of areal functional organization in regional human geography. "Economic Geography", 33, 299-336.
- Piskozub A., 1968: Gniazdo Orła Białego. Warszawa: IWPax.
- Platt R.S., 1935: Field approach to regions. "Annals of the Association of American Geographers", 25, 153-174.
- Platt R.S., 1943: Latin America, countrysides and united regions. New York.
- Popiołek S.O., 1967: Życie polskie; w: Zabrze. Zarys rozwoju miasta. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.
- Pounds N., 1951: The origin of the idea of natural frontiers in France. "Annals of the Association of American Geographers", 41, 146-157.
- Pounds N., 1954: France and 'les limites naturelles' from the seventeenth to the twentieth centuries. "Annals of the Association of American Geographers", 44, 51-62.
- Pounds N.J.G., S.S.Ball, 1964: Core areas and the development of the European states system. "Annals of the Association of American Geographers", 54, 24-40.
- Price C.A., J.Zubrzycki, 1962: The use of inter-marriage statistics as an index of assimilation. "Population Studies", 16, 123-133.
- Prigogine I., 1967: Introduction to the thermodynamics of irreversible processes. New York: Wiley Interscience Publications.
- Prigogine I., I.Stengers, 1984: Order out of chaos: man's new dialogue with nature. London: Heinemann.
- Pytel-Tafel E., 1988: Migration as a factor differentiating demographic structure of Polish towns. "Geographia Polonica", 54, 109-120.
- Raffestin C., P.Guichonnet, J.Hussy, 1975: Frontières et société. Le cas franco-genevois. Lausanne.
- Ratzel F., 1896: Die Gesetze des räumlichen Wachstums der Staaten. "Petermanns Mitteilungen", 42, 103.
- Ratzel F., 1897: Politische Geographie. München.
- Rees H., 1945: The growth of Bristol. "Economic Geography", 21, 269-275.
- Reynolds R.B., 1956: Statistical methods in geographical research. "Geographical Review", 46, 129-132.
- Reynolds D.R., M.McNulty, 1968: On the analysis of political boundaries as barriers: a perceptual approach. "East Lakes Geographer", 4, 21-28.
- Rimbert S., 1965: Frontières et influences urbaines dans le Dreiländerecke. "Regio Basiliensis", 6, 37-57.
- Rohner J., 1972: Die Grenzgängerströme aus Elsass und Baden nach Basel-Stadt und Basel-Landschaft 1965-1971. "Geographica Helvetica", 27, 179-183.
- Rohner J., 1983: Die Entwicklung der Grenzgängerströme in die Nordwestschweiz 1971-1982. "Regio Basiliensis", 24, 11-25.
- Romer E., 1901: Rola rzek w historii i geografii narodów. Lwów.
- Rousseau J.J., 1948: Umowa społeczna. Łódź: M.Ginter.
- Rushton G., R.C.Golledge, W.A.V. Clark, 1970: Formulations and test of a normative model for the spatial allocation of grocery expenditures by a dispersed population. "Annals of the Association of American Geographers", 57, 389-400.
- Rychłowski B., 1960: Podział Polski na regiony ekonomiczne. "Gospodarka Planowa", 1, 43-47.



- Rychłowski B., 1961: Regionalne podziały ekonomiczne w Związku Radzieckim. "Przegląd Geograficzny", 33, 203-249.
- Rychłowski B., 1965: Typy i rodzaje regionalizacji ekonomicznej. "Przegląd Geograficzny", 37, 29-56.
- Rychłowski B., 1967: Regionalizacja ekonomiczna (zagadnienia podstawowe). "Prace Geograficzne IG PAN", 64.
- Rykiel Z., 1978: Miejsce aglomeracji wielkomiejskich w przestrzeni społeczno-gospodarczej Polski. "Prace Geograficzne IGiPZ PAN", 128.
- Rykiel Z., 1980: Powiązania wewnętrzne w konurbacji katowickiej w świetle migracji. "Przegląd Geograficzny", 52, 837-846.
- Rykiel Z., 1981a: Development of regional settlement systems and the role of spatial barriers. "Lurralde. Investigación y Espacio", 4, 29-38. Donostia [San Sebastián].
- Rykiel Z., 1981b: Powiązania komunikacyjne miast konurbacji katowickiej. "Czasopismo Geograficzne", 52, 3-14.
- Rykiel Z., 1982a: Ekologia społeczna – wnioski dla planowania rozwoju społecznego; w: Z. Pióro (red.): Przestrzeń i społeczeństwo. Z badań ekologii społecznej. Warszawa: KiW; 207-224.
- Rykiel Z., 1982b: O konurbacji katowickiej i metodologii neopozytywistycznej. "Czasopismo Geograficzne", 53, 332-336.
- Rykiel Z., 1982c: Problemy społeczne systemu osadniczego. "Biuletyn KPZK PAN", 121, 121-136.
- Rykiel Z., 1983: Powiązania wewnętrzne aglomeracji warszawskiej na przykładzie migracji między miastami. "Przegląd Geograficzny", 55, 317-339.
- Rykiel Z., 1984a: Geografia dialéctica: una perspectiva polaca. Barcelona: Publicacions i Edicions de la Universitat de Barcelona; Colección Geo-Critica: Textos de Apoyo.
- Rykiel Z., 1984b: Intra-metropolitan migration in the Warsaw agglomeration. "Economic Geography", 60, 55-70.
- Rykiel Z., 1984c: Niektóre struktury społeczno-przestrzenne regionu katowickiego. "Przegląd Geograficzny", 56, 19-41.
- Rykiel Z., 1985a: Badanie świadomości regionalnej: przykład regionu katowickiego. "Przegląd Geograficzny", 57, 37-58.
- Rykiel Z., 1985b: Spatial barriers and regional integration: a case study; w: M. Kesik, S. Komorowski (red.): A systems approach to regional studies. Waterloo, Ont.: University of Waterloo, Faculty of Environmental Studies; 285-317.
- Rykiel Z., 1985c: Regional consciousness in the Katowice Region, Poland. "Area", 17, 285-293.
- Rykiel Z., 1985d: Regional integration and the boundary effect in the Katowice region. "Geographia Polonica", 51, 323-332.
- Rykiel Z., 1985e: Urbanization and pathology; w: K.E. Haynes, A. Kukliński, O. Kultalahti (red.): Pathologies of urban process. Tampere: Finnpublishers Oy; 55-67.
- Rykiel Z., 1985f: Zagadnienia regionalnych systemów osadniczych. "Studia KPZK PAN", 85.
- Rykiel Z., 1986a: Ograniczenia meldunkowe jako bariery przestrzenne. "Przegląd Geograficzny", 58, 395-409.
- Rykiel Z., 1986b: Social problems of the development of the Upper Silesian Industrial District. "Geographia Polonica", 52, 267-278.
- Rykiel Z., 1986c: Some of the social problems of the Polish urban system. "Studia Regionalia", 1, 211-224.
- Rykiel Z., 1987a: Rozwój regionów stykowych. Warszawa: Instytut Geografii i PZ PAN; CPBP 0312.2; maszynopis.
- Rykiel Z., 1987b: Region Lipska-Halle jako region stykowy. "Przegląd Geograficzny", 59, 573-579.
- Rykiel Z., 1987c: Wpływ ograniczeń meldunkowych i barier przestrzennych na powiązania migracyjne w obszarach zurbanizowanych. "Acta Universitatis Vratislaviensis", 795, Studia Geograficzne, 42, 63-72.
- Rykiel Z., 1988a: Struktury i mechanizmy społeczne w regionie katowickim; w: B. Jałowiecki (red.): Problemy rozwoju regionalnego i lokalnego. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Studia z Gospodarki Przestrzennej; 161-184.
- Rykiel Z., 1988b: Problémy sociální integrace na příkladě manželských svazků. Československa Akademie Věd, Geografický Ústav, Sborník Prací, 19, 97-122. Brno.
- Rykiel Z., 1988c: Spatial barriers: concepts, use and an application to intra-regional migration. "Geographia Polonica", 54, 33-41.

- Rykiel Z., 1989a: Małżeństwa mieszane a integracja społeczna w regionie katowickim. "Prace Geograficzne IGiPZ PAN", 152, 159-171.
- Rykiel Z., 1989b: Migracje a bariery przestrzenne. "Prace Geograficzne IGiPZ PAN", 151, 61-66.
- Rykiel Z., 1989c: Niektóre problemy świadomości regionalnej. "Prace Geograficzne IGiPZ PAN", 151, 93-106.
- Rykiel Z., 1989d: Powiązania małżeńskie a problemy integracji społecznej. "Prace Geograficzne IGiPZ PAN", 151, 67-92.
- Rykiel Z., 1989e: Wyobrażenia i stereotypy Śląska. "Prace Geograficzne IGiPZ PAN", 151, 107-120.
- Rykiel Z., 1989f: Regional consciousness in an industrialised region of Poland and spatial stereotypes; w: M.Rościszewski, B.Czyż, J.Grzeszczak (red.): The state, mode of production and world political map. "Conference Papers", 3, 167-176.
- Rykiel Z., 1989g: Główne struktury społeczno-przestrzenne regionu katowickiego. "Prace Geograficzne IGiPZ PAN", 151, 137-140.
- Rykiel Z., 1989h: Struktury przestrzenne regionu katowickiego. "Prace Geograficzne IGiPZ PAN", 151, 17-21.
- Rykiel Z., 1990a: Superimposed regions: towards a theory. Polish Academy of Science, Institute of Geography and Spatial Organization, Conference Papers, 7, 187-206.
- Rykiel Z., 1990b: Konceptcje granic w badaniach geograficznych. "Przegląd Geograficzny", 62, 23-35.
- Rykiel Z., 1990c: Region przygraniczny jako przedmiot badań geograficznych. "Przegląd Geograficzny", 62, 263-273.
- Rykiel Z., 1991a: Konceptcje geografii społecznej; w: Z.Rykiel (red.): Studia z geografii społecznej. "Dokumentacja Geograficzna"; w druku.
- Rykiel Z., 1991b: The ethnic minority in an ex-border region: the case of Upper Silesia; w: M.Koter, T.Martin (red.): Minority problems within borderlands. Glasgow: University of Strathclyde, School of Geography; w druku.
- Rykiel Z., 1991c: O wyobrażeniach i stereotypach przestrzennych – na przykładzie Śląska. "Dokumentacja Geograficzna", w druku.
- Rykiel Z., A.Szajnowska-Wysocka, 1989: Preferencje migracyjne. "Prace Geograficzne IGiPZ PAN", 151, 41-60.
- Sanguin A.L., 1983: L'architecture spatiale des frontières politiques: quelques réflexions théoriques à propos de l'exemple suisse. "Regio Basiliensis", 24, 1-10.
- Sauszkin J.G., A.M.Smirnow, 1970: Rol lieniskich idiej w razwitiu teoreticzeskoj geografii. "Wiestnik Moskowskogo Uniwersitieta", sieriia geografija, 1, 3-12.
- Schaff A., 1950: Narodziny i rozwój filozofii marksistowskiej. Warszawa: KiW.
- Scheidegger A., 1984: Die Landesgrenze als Brauchtums- und Kulturgrenze? Volkskundliche Untersuchungen an der schweizerisch-französischen Grenze bei Basel zum Brachtum im Jahreslauf. "Regio Basiliensis", 25, 173-183.
- Schöller P., 1957: Wege und Irrwege der politischen Geographie und Geopolitik. "Erdkunde", 11, 1-20.
- Semple E.C., 1911: Influences of geographic environment. New York: Holt.
- Sieger R., 1917: Zur politisch-geographischen Terminologie. "Zeitschrift der Gesellschaft für Erdkunde", 17, 497-529.
- Solch J., 1924: Die Auffassung der "natürlichen Grenzen" in der wissenschaftlichen Geographie. Innsbruck: Universitätsverlag Wagner.
- Spence N.A., P.J.Taylor, 1970: Quantitative methods in regional taxonomy. "Progress in Human Geography", 2, 3-64.
- Strassoldo R., 1973: Confine e regioni. Boundaries and regions. Trieste.
- Strassoldo R., G.D.Zotti (red.), 1982: Cooperation and conflict in border areas. Milano: Franco Angeli Editore.
- Szczepański J., 1970: Elementarne pojęcia socjologii. Warszawa: PWN.
- Szczepkowski J., 1977: Struktura przestrzenna regionu bydgosko-toruńskiego. Ewolucja i dynamika. "Prace Geograficzne IGiPZ PAN", 118.
- Sztopka P., 1973: Teoria wyjaśniania. Z metodologicznych problemów socjologii. Warszawa.
- Szul R., 1988: Mechanizmy rozwoju regionalnego – przykład Polski, Hiszpanii i Jugostawii. "Biuletyn KPZK PAN", 138, 148-193.



- Tanabe H., 1984: Boundary dispute between municipalities – the case of Ohmuta and Arao cities on the Ariake Bay in Kyushu. "Geographical Review of Japan", B, 57, 22-42.
- Thomas M.D., 1961: Kilka uwag w sprawie rozwoju i współczesnego zastosowania metody regionalnej w Stanach Zjednoczonych. "Przegląd Geograficzny", 33, 251-262.
- Tiebout Ch.M., 1962: The community economic base study. New York: Committee for Economic Development, Supplement Paper, 16.
- Todd D., 1974: An appraisal of the development pole concept in regional analysis. "Environment and Planning", A, 6, 3, 291-306.
- Torańska T., 1989: Rozmowa z Wiktorem Kłosiewiczem; w: T.Torańska: Oni. Warszawa: Omnipress; 238-270.
- Traband A., 1969: De l'influence du Rhin-frontière sur l'organisation régionale. "Bulletin de la Faculté des Lettres de Strasbourg", 47, 389-402.
- Ullman E.L., 1939: The Eastern Rhode Island-Massachusetts boundary zone. "Geographical Review", 29, 291-302.
- Ullman E.L., 1958: Regional development and the geography of concentration. Regional Science Association, Papers and Proceedings, 4, 179-198.
- Urban S., 1971: L'intégration économique européenne et l'évolution régionale de part et l'autre du Rhin (Alsace, Bade, Bâle). "Economies et Sociétés", 5, 603-635.
- Vallusi G., 1976: Nuovi orientamenti nella geografia dei confini politici. "Revista Geografia Italiana", 83, 41-52.
- Verhasselt Y., 1964: Frontière politique et structure agraire, l'exemple de la Flandre zelandaise. "Etudes Rurales", 112, 95-110.
- Vrišer I., 1972: Vplivina območja jugoslovanskih mest in drugih središč. Ljubljana: Filozofska fakulteta – Univerza v Ljubljani.
- Vrišer I., 1980: The Yugoslav settlement system; w: K.Dziewoński (red.): National settlement systems: topical and national reports. International Geographical Union, Commission on National Settlement Systems; Polish Academy of Sciences, Institute of Geography and Spatial Organization. Warsaw; 399-441.
- Wallis A., 1979: Informacja i gwar. O miejskim centrum. Warszawa: PIW.
- Ward F.K., 1932: Explorations on the Burma-Tibet frontier. "Geographical Journal", 80, 469.
- Wess M., C.J.Haeflinger, 1978: Dreilander-Agglomeration Basel. Basel: Internationale Koordinationsstelle der Regio, Arbeitsbericht, 4.
- Węclawowicz G., 1989: Struktura społeczno-przestrzenna miasta Katowic. "Prace Geograficzne IGiPZ PAN", 151, 121-136.
- Whittlesey D., 1939: The earth and the state. New York.
- Whittlesey D., 1944: The Earth and the state: a study of political geography. New York.
- Whittlesey D., 1954: The regional concept and the regional method; w: American geography: inventory and prospect. Syracuse, N.Y.: University of Syracuse Press; 26-37.
- Wojciechowski K., 1986: Problemy percepcji i oceny estetycznej krajobrazu. Lublin: UMCS, Wydział BiNoZ, Rozprawy Habilitacyjne, 28.
- Wooldridge S.W., E.W.East, 1951: The spirit and purpose of geography. London.
- Wróbel A., 1960: Województwo warszawskie. Studium ekonomicznej struktury regionalnej. "Prace Geograficzne IG PAN", 24.
- Wróbel A., 1965: Pojęcie regionu ekonomicznego a teoria geografii. "Prace Geograficzne IG PAN", 48.
- Wróbel A., 1967: Pojęcie regionu a metoda regionalna. "Przegląd Geograficzny", 39, 73-84.
- Wróbel P., 1980: Trudności integracji; w: J.Holzer (red.): Pozostałość granicy rozbiorowej w świadomości i kulturze materialnej ludności gminy Golub-Dobrzyń. Warszawa: Warszawskie Centrum Studentckiego Ruchu Naukowego; 5-18.
- Yuill R.S., 1964: A simulation study of barrier effects in spatial diffusion problems. Spatial diffusion study. Evanston, Ill.: Northwestern University, Department of Geography, Technical Report, 1.
- Yuill R.S., 1965: A simulation study of barrier effects in spatial diffusion problems. Ann Arbor: Michigan Inter-University Community of Mathematical Geographers, Discussion Papers, 5.
- Yuill R.S., 1970: A general model for urban growth: a spatial simulation. Ann Arbor: University of Michigan, Michigan Geographical Publications, 2.

- Zagożdżon A., 1979: Einige Aspekte der Zusammenarbeit bei der Entwicklung der Grenzzonen sozialistischer Länder; w: Sozialistische ökonomische Integration als Gegenstand Geographischer Lehre und Forschung. Halle.
- Zagożdżon A., 1980: Regiony peryferyjne a zagadnienia peryferyjnych układów osadniczych. "Przegląd Geograficzny", 52, 815-826.
- Zaidi I.H., 1966: Toward a measure of the functional effectiveness of a state: the case of West Pakistan. "Annals of the Association of American Geographers", 56, 52-67.
- Zaremba P., 1960: Obszary stykowe w planowaniu przestrzennym na przykładzie regionu Piły. Poznań: Instytut Zachodni, Prace, 30.
- Zaremba P., 1976: Systematyka prognoz obszarów stykowych ląd-morze (na przykładzie ujścia Odry). Wrocław: Ossolineum; "Polska 2000", 1.
- Ziemba J., 1973: Po obu stronach Brynicy. Społeczno-polityczne związki Zagłębia Dąbrowskiego z Górnym Śląskiem w okresie kapitalizmu. Katowice: ŚIN.



## THE DEVELOPMENT OF SUPERIMPOSED REGIONS IN THEORY AND EMPIRICAL INVESTIGATIONS

### SUMMARY

The development of regions divided by different types of spatial barriers has not yet been embraced by a coherent theoretical framework. Individual theories and concepts used in human geography cover this problem only fragmentary. The scope of this work is to provide such a theoretical framework. In doing this, the concept of superimposed region seems essential. The subject of this work can thus be defined as an outline of the theory of the development of superimposed regions.

It is important to stress that the concept of superimposed region is based on the concept of the region as a cognitive subject, as opposite to that as an instrument to act. The superimposed region is understood as a historically new region which emerged and developed as a result of the (first) industrial revolution across traditional regional boundaries. It can, therefore, be said to be superimposed upon the traditional regional grid.

Within many historically new regions, traditional interregional boundaries still work as spatial barriers, even though they no longer exist formally. The boundary effect produced by those barriers is a measure of the difficulties in the integration between individual parts of the superimposed region, each of the parts having had its own historical path of development.

What the concept of superimposed region emphasizes is the inertia in the process of the internal integration of the region. It is assumed that a historically new region may be highly integrated economically, and it is why it can be recognized as a region, while its social and, especially, psychosocial integration can be much more limited. It is, therefore, in the latter field that the traditional regional divides still work.

This work consists of three main parts. In Part One, those main theoretical streams are discussed on which the theory of superimposed region, which is being developed herein, is based. In Part Two, the main body of the theory is provided. In Part Three, an empirical illustration of the theory is provided, i.e. the path of the historical development of and the problems of social integration in the Katowice region.

More specifically, Part One consists of three main chapters. In Chapter One, concepts of boundaries and spatial barriers are provided. In Chapter Two, the nature of the superimposition is discussed as viewed, suggested or implied in admitted human geographic theories. In Chapter Three, concepts of development and social integration are analysed.

Since Chapter Two provides the most essential material for the discussion on the nature of the superimposition, it may be useful to present it here in more details. This chapter consists of four main sections. In Section One, urban development theories are analysed from the point of view of their implications of the superimposition. The central place and urban economic base theories consider the superimposition as an important condition of urban development. While, however, the former theory analyses the

superimposition in terms of the interstitial placement of regional centres, in the latter theory the superimposition is a result of the economic use of natural environment. The theory of the economic landscape, in turn, considers the superimposition in the context of the impact of a subsequent political boundary on the change in the traditional grid of regional centres and their umlands.

In Section Two, polarization theories are discussed, i.e. the core-periphery concept and the growth pole theory. The former contributes few to the understanding of the nature of the superimposition. Interestingly, however, it implies the core-periphery dialectic. The growth pole theory, in turn, implies temporal-structural rather than spatial aspect of the superimposition. Importantly, however, it emphasizes the disproportionality of the development as the inertia of one type of (spatial) structures in relation to others.

In Section Three, the concept of border region is discussed. The concept is based on six basic assumptions. First, the existence of a formalized boundary is assumed. Secondly, this boundary is assumed to be both spatial barrier and locational attractor. Thirdly, the existence of the formalized boundary is assumed to produce considerable economic differences between their sides. Fourthly, the boundary, even though formalized, is assumed to be open. Fifthly and consequently, the economic differences between the sides of the boundary applies more to their structure than the level of their development. Finally, a dialectic of conflicts and cooperation is assumed.

In Section Four, implications of the superimposition in the socio-economic region theory are discussed. In fact, no generally admitted version of the theory has ever been formulated. Moreover, it has hardly ever been pointed to the fact that basic divergencies applying to the nature of region have clear ideological connotations. In analysing those divergencies, the notion of explanatory pattern can be useful, understood as a generalization of the *de facto* way in which the given discipline is being practiced by certain (not necessarily dominant) group of scientists at given time. Four explanatory patterns in Polish human geography may be identified as applied to region.

In the classical explanatory pattern, based ideologically on neo-Kantism, six basic characteristics of the view of region can be identified: (1) nominalism or exceptionalism; (2) environmental determinism; (3) ahistorism; (4) a close relation between the positive and normative components of knowledge; (5) conservatism of axiological assumptions; and (6) the lack of terminological precision. Within this explanatory pattern, superimposed regions are viewed as ill delimited regions or ones really existing but developed during the foreign political rule over Poland and hence unaccepted.

In the dogmatic explanatory pattern, based ideologically on neo-Stalinism, seven basic characteristics of the view of region can be identified: (1) extreme realism; (2) economism; (3) de-humanization, with its reduction of humans to labour force and socio-economic to economic region; (4) mechanicism; (5) a close relation between the positive and normative components of knowledge; (6) voluntarism of axiological assumptions; and (7) formalism, with its concentration on the theoretical discussion on the nature of the region, abstracted from the methodological discussion on its delimitation. Within this explanatory pattern, superimposed region is seen as a purely formalist category, with no equivalent in reality since traditional regions are maintained to transform in modern



regions mechanistically in the process of the "proportionate development" in which no inertia between one type of structures and others is possible.

In the positivist explanatory pattern, based ideologically on neo-positivism, six basic characteristics of the view of region can be identified: (1) conceptualism; (2) the reduction of the ontological question of the nature of region to the methodological question of regionalization; (3) the identification of regionalization with spatial classification; (4) formalism, with its analyses of region "in general" and considering regional form rather than containment; (5) the spatial contiguity requirement; (6) methodological atomism, with its analyses of nodality and homogeneity as two separate types of regions. Within this explanatory pattern, superimposed regions are viewed as intellectually inconsistent. Since region is viewed as the student's intellectual construct aimed at a specific goal, traditional and modern regions are seen as two different categories, similarly as economic and social regions. Within this framework, neither changeability of regions nor inertia of the social structures in relation to economic structures appear consistent.

In the dialectical explanatory pattern, based ideologically on marxism, twelve basic characteristics of the view of region can be identified: (1) moderate realism; (2) the objective existence of the region as part of a more general system; (3) systemic nature of region; (4) regionalization as a process of discovering of a real-life system of regions; (5) nodality of socio-economic regions vs. homogeneity of natural regions; (6) circumconditioning of the nodality and homogeneity; (7) interrelationships rather than contiguity as a characteristic of socio-economic region; (8) a contradiction between the regional form and containment; (9) overlapping of regions as fuzzy sets; (10) non-exhaustive division of the given area between socio-economic regions; (11) unique maximization of the closure of the relationships characteristic of the given region as the base of its delimitation; (12) dynamism of the socio-economic region as a historical entity. This explanatory pattern, seems a useful and necessary base of the concept of superimposed region.

Part Two of this work consists of three chapters which include the main aspects of the provided theory. In Chapter One, the development of the superimposed region is discussed. Chapter Two is devoted to the mechanisms for the integration (both spontaneous and planned) of superimposed regions and to the processes of change in those regions. In Chapter Three, a typology of superimposed regions is proposed in which formal, informal, intermediate, mixed, and complex superimposed regions are identified.

Part Three includes two chapters. In Chapter One, the development of the Katowice region as a historically new region developed across interregional boundaries is presented. In Chapter Two, the main problems of the social integration in this region are discussed. These include the cultural differentiation, regional consciousness, the quality of life, the present role of spatial barriers, and the hierarchical levels of the integration.







Prace habilitacyjne można nabyć i zamówić  
w Ośrodkach Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN:

- 50-071 Wrocław, pl. Wolności 7, I p.
- 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki
- 31-020 Kraków, ul. Św. Marka 22
- 61-725 Poznań, ul. Mielżyńskiego 27/29
- 40-077 Katowice, ul. Bankowa 14, paw. D, I p.
- 20-031 Lublin, pl. M. Curie-Skłodowskiej 5
- 15-082 Białystok, ul. Nowotki 13
- 90-268 Łódź, ul. Piotrkowska 48

oraz

w księgarniach „Ossolineum”:

- 50-106 Wrocław, Rynek 6
- 50-227 Wrocław, ul. Kleczkowska 44 (magazyn hurtowy i sprzedaż wysyłkowa)
- 80-855 Gdańsk, ul. Łagiewniki 56 (książki i muzykalia)
- 70-551 Szczecin, pl. Żołnierza Polskiego 1
- 90-447 Łódź, ul. Piotrkowska 181
- 31-110 Kraków, ul. Św. Jana 28 (sprzedaż detaliczna i hurtowa)
- 61-745 Poznań, Al. Marcinkowskiego 30 (róg 23 Lutego)

ISBN 83-04-03886-2